

DZIENNIK ZACHODNI

Poniedziałek
4.05.2026

www.dziennikzachodni.pl

Nr 101 (24 553)
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Wielka feta w Tarnowskich Górach. Miasto świętuje 500. urodziny **str. 2**



Andrzej Poczobut odznaczony. „Nie czuję się bohaterem” **str. 8**

Trump: Iran nie zapłacił jeszcze wystarczająco wysokiej ceny **str. 9**



KATOWICE
Od dziś utrudnienia w ruchu tramwajów

Z powodu prac na Rynku dzisiaj wstrzymano ruch tramwajów między Rynkiem a Rondem w Katowicach.
Czytaj str. 3

Nr ISSN 2353-6195 Nr indeksu 350-079



FINAŁ STS PUCHARU POLSKI WIELKIE MARZENIE KIBICÓW Z ZABRZA ZOSTAŁO SPEŁNIONE

Puchar Polski dla Górnika!

Rafał Musioł, Dawid Wygas
Piłka nożna

To był historyczny dzień na PGE Narodowym w Warszawie. Ponad pięćdziesiąt tysięcy kibiców zobaczyło, jak Górnik wygrywa z Rakowem i odnosi pierwszy od 1972 roku triumf w Pucharze Polski.

Efektowne trofeum z rąk prezydenta Karola Nawrockiego odebrali Erik Janża, szykujący się do przejścia Górnika Lukas Podolski oraz legendarny kapitan wielkiej drużyny sprzed pół wieku, 88-letni Stanisław Oślizło. Ten moment sprawił, że niejednen ze starszych kibiców tego klubu uronił łzę wzruszenia.

Zabrzańskie sięgnęli po Puchar Polski całkowicie zasłużenie. Gole Roberto Massimo i Maksyma Chłania były jedynie potwierdzeniem przewagi zespołu prowadzonego przez Michała Gasparika. Raków z kolei całkowicie zawiódł. I skończył mecz w fatalnym stylu z czerwoną kartką dla Jonatana Brunesa.

Czytaj str. 18-20



„Mamy ten puchar! Puchar jest nasz!” – wykrzyczał do kibiców Górnika Zabrze Lukas Podolski

REKLAMA

0011515429



Śląskie.
DLA KOBIECY



KATARZYNA DOWBOR

SZCZERZE O KOBIECOŚCI I SILE

– nie przegap tego wydarzenia! **Zapisz się już dziś 5 maja godzina 18.00 Muzeum Śląskie** na wydarzenie zaprasza Marszałek Województwa Śląskiego **Wojciech Saługa**



Jutro w naszej gazecie Strefa Biznesu

- Elity oszalały, a rachunki płacą inni
- Bot pracuje za dwie osoby
- Sektor odnawialnej energii w Polsce przechodzi jeden z najtrudniejszych okresów

Zamów prenumeratę

Dziennik Zachodni ☎ 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

Wielka feta na tarnogórskim Rynku. Miasto gwarków świętuje 500. urodziny

Grzegorz Olma
Tarnowskie Góry

30 kwietnia 1526 roku w Bytomiu sporządzony został dokument znany dziś pod nazwą „wolność górnicza”. Datę wydania tego aktu uznaje się za symboliczny początek miasta Tarnowskie Góry.

Wyjątkową rocznicę: 500-lecie istnienia miasta świętowano w piątek. O godzinie 17:30. na Rynku tuż przed tarnogórskim Ratuszem zebrał się mieszkańcy Tarnowskich Gór. W radosnej atmosferze wspólnie odegrali i zaśpiewali - „Tarnogórski Dzwoneczek”. To lokalny, popularny utwór, która przez dziesięciolecia była hymnem górniczym stworzył ponad 200 lat temu Rudolf von Camall, związany z miastem mistrz górniczny, założyciel i dyrektor Górnosłaskiej Szkoły Górniczej w Tarnowskich Górach.

Po wspólnym śpiewaniu była okazja, by to wyjątkowe popołudnie w szczególny sposób upamiętnić. Zgromadzeni na płycie Rynku utworzyli wspólnie potężną, żywą liczbę „500”, upamiętniającą pięć wieków istnienia miasta. Pamiątkowe zdjęcie wszystkich zgromadzonych wykonane zostało z lotu ptaka.

Chwilę później, punktualnie o godzinie 18:00, nastąpi symboliczny start wielkiej sportowej akcji - Tour de TG. W miasto wyruszyli biegacze, rowerzyści i miłośnicy nordic walking, aby



Zgromadzeni na płycie Rynku utworzyli wspólnie potężną, żywą liczbę „500”, upamiętniającą pięć wieków istnienia miasta



W miasto wyruszyli biegacze, rowerzyści i miłośnicy nordic walking



Mieszkańcy Tarnowskich Gór wspólnie zaśpiewali „Tarnogórski Dzwoneczek” - dawny hymn górnicy

na sportowo uczcić 500-lecie Tarnowskich Gór.

O tej samej porze w Muzeum Miejskim rozpoczął się wykład „500 lat wolności górnicznej” dr. Piotra Śmieci.

Świętowanie tak znaczącego jubileuszu trwało będzie przez kilka najbliższych miesięcy. Stowarzyszenia i instytucje kulturalne planują szereg wydarzeń.

Tarnogórskie Bractwo Strzeleckie przygotowało 12 spotkań oraz dwuetapowy turniej strzelecki dla każdej z dzielnic.

Zaplanowano także m.in. wykonanie suity tarnogórskiej przez Kamilińską Orkiestrę w ramach VI Tarnogórskiej Nocy Muzycznej, mural jubileuszowy i grę

miejską przygotowaną przez Uniwersytet Trzeciego Wieku.

Tarnogórskie Centrum Kultury pod hasłem „Śląskim Okiem o Śląsku” zaplanowało m.in. koncerty Grzegorza Poloczka, wystawy Witolda Zaręby, spektakle teatralne, spacer historyczny w dzielnicach, X edycję Kina Plenarowego z lokalnymi akcentami, improwizacyjną „Bitwę o Srebrnego Ananasa” oraz koncert zespołu SBB.

Miejska Biblioteka Publiczna organizować będzie cykl spotkań o znanych i mniej znanych tarnogóranach, grę miejską „Tarnowskie Góry - 500 lat. Zwiedzaj grając - graj zwiedzając”, konkurs literacki „Bajka o moim mieście -

500-lecie Tarnowskich Gór”, konkurs fotograficzny „Magia Tarnowskich Gór” oraz jubileuszowe dyktando.

W tym roku światło dzienne ujrzy także zbiór „Opowiadań tarnogórskich” z najlepszymi pracami konkursowymi - zapowiedziała Agnieszka Rudawska, dyrektor MBP.

Stowarzyszenie Górnosłaskich Kolei Wąskotorowych planuje w każdą niedzielę od września do października organizację Dni Techniki Kolejowej pn. „500 lat Tarnowskich Gór, 200 lat kolei w Mieście Kolejarzy!”.

Wyjątkowo zapowiadają się także tegoroczne Gwarki, które w tym roku potrwać cztery dni.

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień 25°C
Noc 7°C

Barometr 1008 hPa
Wiatr pld.-zach. 22 km/h
Biomet neutralny

Wtorek

Dzień 24°C
Noc 9°C

Środa

Dzień 14°C
Noc 11°C

Czwartek

Dzień 19°C
Noc 7°C

NUMERY SANEPIDÓW

Bielsko-Biała: 504 022 816
Bytom: 605 745 817; 609 582 303; 695 025 532; Chorzów: 692 180 830; Cieszyn: 502 281 673; Częstochowa: 661 868 810; Dąbrowa Górnicza: 795 513 569; Gliwice: 666 227 205; Jaworzno: 690 538 610; 512 306 935; Katowice: 660 686 917; Kłobuck: 608 655 241; Lubliniec: 604 619 629; Myszków: 603 779 492; Racibórz: 604 106 359; Ruda Śląska: 668 164 330; Rybnik: 508 450 028; 609 519 192; Sosnowiec: 500 060 599; Tychy: 512 370 717; Wodzisław Śląski: 601 499 841 Zawiercie: 607 131 032; Żywiec: 605 538 283.

KALENDARIUM

1810

Urodził się Aleksander Colonna-Walewski, polski i francuski hrabia, syn Napoleona Bonaparte'go i Marii Walewskiej. Jego potomkowie żyją we Francji do dziś.

1897

129 osób zginęło (w tym księżniczka bawarska Zofia Charlotta Wittelsbach) w pożarze po zapaleniu się taśmy filmowej podczas pokazu kinowego w Paryżu.

1981

Odbyła się premiera komedii „Miś” w reżyserii Stanisława Barabiego. Film stał się dziełem kultowym i jest jednym z najczęściej cytowanych przez Polaków.

2000

Wirus komputerowy ILOVEYOU w ciągu jednego dnia rozprzestrzenił się po całym świecie, infekując 10 proc. komputerów z dostępem do internetu. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: j.muc@dz.com.pl

Dzisiaj jestem reporterką dyżurną. Będę się starała odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



Julia Muc
797 602 036

Wiodący producent w dziedzinie obronności chce się rozwijać

Arkadiusz Biernat
Bytom

DEMARKO Military Vehicles z Bytomią rozbuduje swój zakład. Planowana inwestycja na terenie Świętochłowic ma podwoić możliwości produkcyjne spółki.

DEMARKO Military Vehicles to rodzinna firma, która zaczęła od niewielkiego warsztatu w Świętochłowicach. Dziś to jeden z wiodących producentów naczip i przyczep do transportu ponadnormatywnego i zadań militarnych. W ostatnich latach dostarczała dla Wojska Polskiego sanitarki wielonozowe. Produkuje też wywroki i pojazdy żurawiem. Główny zakład znajduje się w Bytomiu. Zatrudnia obecnie ok. 200 osób.

DEMARKO zbuduje drugi zakład w Świętochłowicach

W sumie posiada duże hale o łącznej powierzchni blisko 20 tysięcy metrów kwadratowych gotowych do ciężkiej produkcji z suwnicami i wyspecjalizowanymi liniami montażowymi. Spółka posiada dużą zamówień z zagranicy i kraju. W związku z rozwojem działalności zamierza rozbudować zakład.

- Inwestycja powstanie w Świętochłowicach na terenie o powierzchni 7 tysięcy hektarów. Ma pozwolić naszej spółce podwoić moce produkcyjne - zapowiada Mateusz Ko-



FOT. DEMARKO MILITARY VEHICLES

DEMARKO z Bytomią produkuje specjalistyczne naczipy dla wojska. Zamówienia płyną nie tylko z Polski

marec, prezes DEMARKO Military Vehicles. Inwestycja ma się zakończyć w pierwszym kwartale 2027 roku.

Armie z Europy i Zatoki Perskiej zainteresowane naczipami ze Śląska

Inną rozchwytywaną naczipą jest model DZO. To naczipa z niezależnym zawieszeniem (niezależnie mocowane, obrotowe, wahliwe, zawieszane hydraulicznie). Trafia m.in. na rynek rumuński. Zainteresowanie produktami DEMARKO jest także w krajach Zatoki Perskiej. Są też pytania od europejskich

krajów ze wschodniej flanki NATO, które mogłyby skorzystać z funduszy SAFE.

Bytom, Wadowice i Łaziska Górne łączą siły dla Jelcza

DEMARKO Military Vehicles nie ukrywa, że liczy na realizację

DEMARKO to jeden z wiodących producentów naczip i przyczep do transportu ponadnormatywnego i zadań militarnych

zamówień dla Jelcza. To podwozie wykorzystywane w różnych platformach zbrojeniowych. To np. radary, wyrzutnie rakiet, obrona przeciwlotnicza, czy mobilne mosty.

Kilka miesięcy temu prezes Polskiej Grupy Zbrojeniowej Adam Leszkiewicz przyznał, że rocznie zapotrzebowanie na produkcję wynosi nawet 10 tysięcy sztuk.

Dlatego Jelcz rozbudowuje fabrykę w Laskowicach, uruchamia produkcję w zakładzie po dawnych Rafako, ale także podpisuje umowy z prywatnymi wykonawcami.

W związku z tym DEMARKO połączyło siły z PONAR-em Wadowice, który posiada również zakład w Łaziskach Górnych. Kilka tygodni temu obie spółki podpisały umowę o strategicznej współpracy na rzecz sektora obronnego i przemysłowego.

PONAR od wielu lat posiada doświadczenie w montażu hydraulicznych, automatycznych i pozostałych systemów w pojazdach specjalnego przeznaczenia.

Te elementy byłyby produkowane w Wadowicach lub Łaziskach Górnych (gdzie powstaje nowa hala), natomiast w halach w Bytomiu miała być realizowana produkcja większych elementów.

PONAR i DEMARKO zapowiadają, że są w stanie rozpocząć produkcję praktycznie „od zaraz”. Jak podkreślono, obie spółki posiadają odpowiednią bazę, wyszkoloną kadrę i doświadczenie.

Utrudnienia w ruchu tramwajów

oprac. Julia Muc
Katowice

Ważne zmiany dla pasażerów w Katowicach! Od dzisiaj, 4 maja, z powodu prac na Rynku wstrzymany zostanie ruch tramwajów między Rynkiem a Rondem.

Pasażerów podróżujących po stolicy Metropolii czekają duże zmiany. Od dzisiaj tramwaje w Katowicach przestaną kursować na kluczowym odcinku między Rynkiem a Rondem im. gen. J. Ziętka. Powodem wyłączenia

ruchu są planowane prace techniczne w rejonie przystanku Katowice Rynek. Utrudnienia potrwają od 4 do 22 maja br. W tym czasie przystanki Katowice Rynek 01t i 02t oraz Katowice Rondo 01t i 02t będą całkowicie wyłączone z obsługi.

W celu zminimalizowania uciążliwości dla pasażerów uruchomiona zostanie autobusowa komunikacja zastępcza T-16. Autobusy będą kursować na trasie Katowice Rynek - Koszutka Słoneczna Pętla.

Więcej szczegółów: [dziennikzachodni.pl](#)

0011517949

Z głębokim smutkiem
przyjąłem wiadomość o śmierci

Macieja Wojciechowskiego

dziennikarza i skutecznego menedżera mediów, który z sukcesami kierował m.in. redakcją „Dziennika Zachodniego” oraz jako dyrektor przewodził TVP Katowice. W młodości aktywnego działacza opozycyjnych organizacji studenckich.

Za swoją działalność odznaczony
Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Rodzinie oraz Bliskim
składam wyrazy współczucia.

Marcin Krupa
Prezydent
Miasta Katowice

0011518000

Z ogromnym smutkiem i niedowierzaniem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Macieja Wojciechowskiego

Był nie tylko doświadczonym dziennikarzem i redaktorem, ale przede wszystkim człowiekiem o niezwykłej odwadze, zasadach i wrażliwości na sprawy społeczne.

Jego zaangażowanie, profesjonalizm oraz wkład w rozwój „Dziennika Zachodniego” na zawsze pozostaną częścią naszej historii i tożsamości.

Spoczywaj w pokoju.

Przyjaciele z „Dziennika Zachodniego”



Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Macieja Wojciechowskiego

Byłego redaktora naczelnego
„Dziennika Zachodniego” oraz „Dziennika Łódzkiego”,
a także dyrektora TVP Katowice i TVP 1.

Był pozytywnie nastawiony do świata i ludzi, oddany swojej pracy,
przez lata współtworzył polskie media i zostawił trwały ślad w środowisku dziennikarskim.

Żonie Magdalenie, Dzieciom i wszystkim Bliskim

składamy
szczerze wyrazy współczucia.

Zenon Nowak
Prezes Polska Press Grupy

Marek Twaróg
Redaktor Naczelny Polska Press Grupy



Majówkowe upały zebrały żniwa. W regionie płonęły lasy

oprac. Julia Muc
Pożary

Majówkowa aura i wysokie temperatury przyniosły tragiczne skutki dla przyrody w regionie. W wielu miejscowościach płonęły lasy.

Sytuacja pożarowa w województwie śląskim staje się coraz trudniejsza.

W niedzielę po południu w miejscowości Hutki pod Częstochową wiele godzin trwała dramatyczna walka z żywiołem. Ogień błyskawicznie rozprzestrzenił się w kompleksie leśnym, obejmując potężny obszar. Sytuacja była bardzo poważna, a na miejsce ściągano kolejne posiłki.

Zgłoszenie o pojawieniu się ognia postawiło na nogi służby ratunkowe z całego regionu. Do walki z pożarem zadysponowano jednostki z powiatu częstochowskiego oraz lublinieckiego. Ze względu na trudne warunki i skalę zagrożenia, w działaniach brało udział 28 zastępów straży pożarnej. Do gaszenia pożaru włą-



1 maja pożar wybuchł w Kamesznicy, na zboczach Baraniej Góry w Beskidach

czył się samolot Dromader należący do Lasów Państwowych

W niedzielę służby ratunkowe walczyły także z groźnym żywiołem, który tym razem zatakował kompleks leśny w rejonie ulicy Murckowskiej w Mysłowicach.

Do akcji zadysponowano zastępy z Mysłowic, Bierunia i Łędzin, a z powietrza ogień gasiły samolot Dromader oraz śmigłowiec.

Także w niedzielne popołudnie w Wilkowicach wybuchł inny groźny pożar. Ogień pojawił się na wysoko położonych zboczach, a gęsty słup dymu, widoczny z wielu kilometrów, szybko zaczął przybierać na sile. Sytuacja była dynamiczna, na miejscu pracowały liczne zastępy straży pożarnej.

Zgłoszenie o pożarze wpłynęło do stanowiska kierowania o godzinie 12:38. Pierwsze jed-

nostki, które dotarły na miejsce, zlokalizowały źródło ognia, jednak opanowanie żywiołu nie było proste. Ze względu na trudno dostępny, górzysty teren oraz niesprzyjające warunki atmosferyczne, siły i środki sukcesywnie zwiększono.

- Na miejscu działa obecnie 12 zastępów straży pożarnej. Działania gaśnicze są w toku. Nasze siły i środki są skoncentrowane na walce z ogniem, jednak na tę chwilę to wszystkie informacje, jakie możemy przekazać - informował wczoraj dyżurny Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej.

To był kolejny pożar lasu, z którym podczas tegorocznej majówki walczyli strażacy w Beskidach. 1 maja pożar wybuchł w Kamesznicy, na zboczach Baraniej Góry. W akcji uczestniczyły zastępy Ochotniczej i Państwowej Straży Pożarnej z powiatu cieszyńskiego i żywieckiego, a także samolot gaśniczy. Teren był trudno dostępny, co utrudniało działania strażaków.



Złożenie wieńców pod pomnikiem Powstańców Śląskich

Patriotyczne uroczystości w sercu Śląska

oprac. Julia Muc
Katowice

Wojewódzkie obchody święta Konstytucji 3 Maja oraz 105. rocznicy III Powstania Śląskiego odbyły się wczoraj w Katowicach.

Wczoraj w Katowicach odbyły się patriotyczne uroczystości upamiętniające kluczowe wydarzenia w historii Polski i regionu. Mieszkańcy oraz zaproszeni goście świętowali rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz 105. rocznicę wybuchu III Powstania Śląskiego. Wydarzenie zgromadziło przedstawicieli władz, służb mundurowych

oraz licznych mieszkańców. Uroczyste obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja oraz 105. rocznicy wybuchu III Powstania Śląskiego rozpoczęły się od mszy świętej w Archikatedrze Chrystusa Króla w Katowicach. Po zakończeniu liturgii uczestnicy przeszli przed pomnik Powstańców Śląskich, gdzie odbyła się dalsza część oficjalnego ceremoniału. Gospodarzem wydarzenia był wojewoda śląski Marek Wójcik. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych, Policji, stowarzyszeń kombatanckich oraz instytucji cywilnych.

REKLAMA



Województwo Śląskie zaprasza na bezpłatny festiwal „OdNowa - Mocna Ja”!
5 maja w Muzeum Śląskim gdzie gościem specjalnym będzie Katarzyna Dowbor.

Zapisz się przez web-ankietę i zadbaj o zdrowie w Roku Profilaktyki - <https://odnowa2026.webankieta.pl>



0011515380

Województwo Śląskie stawia na zdrowie swoich mieszkank! Rok 2026 został ogłoszony Rokiem Profilaktyki Zdrowotnej, a inicjatywa „Śląskie. Dla Kobiecy” nabiera bezprecedensowego tempa. Już 5 maja Muzeum Śląskie w Katowicach zamieni się w centrum bezpłatnej diagnostyki, profesjonalnej wiedzy i kobiecej energii. Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego oraz Dziennik Zachodni zapraszają wszystkie Panie na ciekawe popołudnie dedykowane wyłącznie im – pod hasłem „OdNowa – Mocna Ja”.

TWOJE ZDROWIE JEST NAJWAŻNIEJSZE. Bezpłatne badania i profilaktyka na wyciągnięcie ręki

Dla Województwa Śląskiego zdrowie kobiet to priorytet. Właśnie dlatego tegoroczna odsłona projektu to nie tylko prelekcje, ale przede wszystkim realne wsparcie diagnostyczne. Od godziny 17.00 otwarte zostaną specjalne strefy, w których każda z mieszkank regionu będzie mogła skorzystać z przygo-

towanych dla nich atrakcji. Na uczestniczki czekają liczne stoiska profilaktyczne, gdzie będzie można:

- ✘ wykonać naukę samobadania piersi,
- ✘ zmierzyć poziom cukru we krwi,
- ✘ skontrolować ciśnienie tętnicze,
- ✘ skonsultować się z lekarzami specjalistami (ginekolog, kardiolog, endokrynolog).

- „OdNowa” to projekt, który oswaja tematy trudne, często przemilczane – takie jak menopauza, zdrowie psychiczne czy zmiany w ciele kobiety.

Ale przede wszystkim to projekt, który daje siłę. Bo „Mocna Ja” to kobieta świadoma, uważna i odważna - zapowiada Nina Nocoń.

COŚ DLA CIAŁA I DUCHA. Pokaz Makijażu lub analiza sylwetki z Izabelą Jałowiecką

„OdNowa – Mocna Ja” to festiwal stylu życia, w którym profilaktyka medyczna łączy się z pielęgnacją dobrostanu. Oprócz badań, Urząd Marszałkowski przygotował bogaty program „dla duszy”. Już od progu Panie będą mogły skorzystać z wyjątkowych atrakcji:

EKSKLUZYWNY pokaz makijażu

Analiza sylwetki i koloru: Znana projektantka mody, Izabela Jałowiecka, pomo-

że uczestniczkom dobrać odpowiednie fasony i kolory ubrań, podkreślając ich naturalne piękno.

Relaks i uroda: Na stoiskach będzie można skorzystać z masażu rąk, profesjonalnej analizy skóry oraz kompendium wiedzy o najnowszych trendach w kosmetyce i zdrowym stylu życia.

Medycyna niekonwencjonalna i motywacja - Program pełen inspiracji

O godzinie 18:00 rozpocznie się główna część wydarzenia, którą poprowadzi Nina Nocoń. W programie znajdą się panele, które rzucają nowe światło na troskę o siebie.

Program wydarzenia zakłada prezentację różnych podejść do zdrowia, w tym metod wspierających medycynę klasyczną. W bloku tematycznym poświęconym naturoterapii wystąpią Bartosz

Bryła oraz Monika Żeleźnik. Eksperti ze Śląskiego Centrum Biorezonansu przybliżą uczestniczkom założenia medycyny naturalnej, skupiając się na takich zagadnieniach jak ziołolecznictwo, muzykoterapia oraz techniki świadomego oddychania i ich wpływ na organizm kobiety.

Tuż po nich na scenie pojawi się trener Grzegorz Kordek. W swojej prelekcji „Dlaczego wracamy do tych samych schematów?” przeanalizuje mechanizmy psychologiczne i przekonania, które mogą blokować kobiety przed wprowadzaniem trwałych zmian w dbaniu o własne zdrowie i relacje.

Finał z gwiazdą. Katarzyna Dowbor o sile dojrzałości

Zwierzchniem tego wyjątkowego popołudnia będzie spotkanie z gościem specjalnym – Katarzyną Dowbor. Rozmowa z ikoną



telewizji będzie luźną, ciepłą i serdeczną wymianą doświadczeń o kobiecości, autentyczności i o tym, jak odnajdywać w sobie „Mocną Ja” na każdym etapie życia. To idealny moment na wspólne zdjęcia, autografy i rozmowy w kularach.

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

Udział w wydarzeniu jest całkowicie bezpłatny, jednak ze względu na ogromne zainteresowanie i ograniczoną liczbę miejsc w Muzeum Śląskim, obowiązują zapisy. Aby wziąć udział, należy wypełnić web-ankietę: <https://odnowa2026.webankieta.pl/>

INWESTYCJE SPOKOJNIE, ZA CHWILĘ PAMIĘTAJĄCA 1862 ROK PLACÓWKA BĘDZIE JAK NOWA

Zabytkowa szkoła bez dachu i okien

Piotr Sobierajski
Dąbrowa Górnicza

To bardzo rzadki widok. Liczący sobie ponad 160 lat budynek szkolny w Zagłębiu, a dziś najstarsza placówka oświatowa w Dąbrowie Górniczej, nie ma dachu, okien i części murów.

To na szczęście tylko okres przejściowy: w szkole trwa modernizacja. Już za kilka miesięcy wszystko ma być gotowe, a uczniowie ponownie wrócą do swojej szkoły.

Szkoła o jeden z najstarszych szkolnych budynków w Zagłębiu i regionie

Współczesna siedziba Szkoły Podstawowej nr 7 przy ul. Królowej Jadwigi 11 to najstarsze budynki szkolne w Dąbrowie Górniczej.

Niższy budynek powstał w 1862 roku, wyższy - z interesującą, ceglana elewacją, do nie dawna zatynkowaną - został oddany do użytku w 1880 roku. Co ciekawe, jego projekt był



To na szczęście tylko okres przejściowy. Już za kilka miesięcy wszystko ma być gotowe, a uczniowie będą mogli wrócić do wyremontowanej szkoły

prezentowany na wystawie światowej w Paryżu właśnie w 1880 roku.

W 1954 roku postanowiono natomiast wybudować dodatkowe osiem sal lekcyjnych oraz pierwszą w historii placówki salę gimnastyczną.

Trzecia część powstała dopiero w 1997 roku - to właśnie

wtedy szkoła zyskała pełnowymiarową salę gimnastyczną wraz z zapleczem i szatniami.

Wpisane do gminnej ewidencji zabytków „mury” wymagały kompleksowej modernizacji, dlatego od kilku miesięcy trwa gruntowna przebudowa i modernizacja tego budynku.

Szkoła bez dachu i okien, ale tylko na chwilę

Projekt modernizacji i remontu przewiduje m.in. wymianę instalacji wodno-kanalizacyjnej, hydrantowej, grzewczej, elektrycznej i wentylacyjnej. Pozwoli to dostosować szkołę do obowiązujących prze-

pisów przeciwpożarowych i sanitarnych.

W planie jest także wymiana okien i drzwi, ocieplenie ścian wraz z wykonaniem izolacji przeciwwilgociowej, docieplenie dachu i wymiana pokrycia dachowego oraz remont i częściowa wymiana konstrukcji dachu i więźby dachowej. Zakres prac obejmuje także wymianę wewnętrznego oświetlenia oraz oświetlenia boiska. Obecnie szkolne mury wróciły do swojej „pierwotnej” wersji. Nie ma także tymczasowo zadaszenia.

- Skucie tynku do gołych cegieł to był pierwszy z etapów trwającego remontu budynku. Kolejnym etapem prac jest generalny remont i kompleksowa termomodernizacja, obejmująca m.in. wymianę stolarki okiennej i wszystkich instalacji. Po zakończeniu wszystkich prac placówka zyska nowoczesne i ekologiczne rozwiązania oparte o odnawialne źródła energii - przekazał Marcin Bazylak, prezydent Dąbrowy Górniczej.

Zmodernizowana zostanie też sala gimnastyczna, a dzięki wydzieleniu dodatkowych po-

mieszczeń w szkolnym budynku znacząco poprawi się funkcjonalność placówki. Będzie więcej toalet, w tym dla osób ze szczególnymi potrzebami. Z myślą o nich projekt przewiduje także budowę szybu z windą.

Inwestycja będzie kosztować ponad 18 mln złotych

Żeby sprawnie zrealizować tak rozległy zakres prac na rok szkolny 2025/2026 uczniowie z Szkoły Podstawowej nr 7 przenieśli się do jednego z dwóch budynków Szkoły Podstawowej nr 8, konkretnie do tego przy ul. Krasińskiego.

Wszyscy uczniowie SP8 tymczasowo uczyć się natomiast w budynku przy ul. Wypiańskiego. Do swojej siedziby wychowankowie SP7 mają wrócić we wrześniu na początku roku szkolnego 2026/2027, kiedy zakończą się wszystkie zaplanowane prace remontowe.

Wykonawcą prac jest dąbrowska firma Piaskowski. Budujemy miast od 1960. Wartość inwestycji to blisko 18,2 mln zł.

MATERIAL INFORMACYJNY BGK

0011513097

BGK wspiera rozwój polskich firm nawet na najtrudniejszych rynkach świata

Bank Gospodarstwa Krajowego (BGK) wraz z KUKE od 2009 roku ściśle współpracują, wspierając polski eksport i inwestycje. - Naszym celem jest wsparcie rodzimych eksporterów, a przez to zwiększenie polskiego eksportu także na rynkach podwyższonego ryzyka - Naszym celem jest wsparcie rodzimych eksporterów, a przez to zwiększenie polskiego eksportu także na rynkach podwyższonego ryzyka - podkreśla Piotr Kuffel, dyrektor Biura Ekspansji Zagranicznej w Banku Gospodarstwa Krajowego.

BGK zapewnia finansowanie (m.in. kredyty i wykup wierzytelności), a KUKE ubezpiecza ryzyko oraz udziela gwarancji zabezpieczających te transakcje (nawet do 80% kwoty finansowania), co umożliwia bezpieczną ekspansję zagraniczną, w tym na rynki podwyższonego ryzyka.

- Naszym celem jest wsparcie rodzimych eksporterów, a przez to zwiększenie polskiego eksportu także na rynkach podwyższonego ryzyka, ponieważ na rynkach europejskich to wsparcie już jest mniej potrzebne. W 2009 roku zapadła decyzja, że BGK razem z KUKE będzie realizować program rządowy Finansowe Wsparcie

Eksportu, w ramach którego dostępny jest szereg instrumentów finansowych. Są to instrumenty zarówno krótkoterminowe, jak i długoterminowe, które mają wspierać wzrost polskiego eksportu na rynkach mniej oczywistych, gdzie pieniądze jest droższe, a ryzyko wyższe. Myślę tutaj o rynkach afrykańskich czy rynkach Azji Centralnej - powiedział Piotr Kuffel.

Wspieranie zagranicznych inwestycji polskich firm

Jednocześnie Bank Gospodarstwa Krajowego prowadzi również własną działalność wspierającą ekspansję polskich przedsiębiorstw.

- Drugim filarem naszej aktywności w tym obszarze jest finansowanie zagranicznych inwestycji polskich firm w ramach działalności własnej. Już w 2014 roku zauważyliśmy, że polski biznes osiągnął odpowiedni poziom skalowalności na rynku regionalnym. W takiej sytuacji samo funkcjonowanie w roli eksportera bywa niewystarczające. Często też wymogi konkretnych branż, w których działają firmy, skłaniają je, a wręcz zmuszają, do inwestowania poza granicami kraju, nierzadko także na innych kontynentach - powiedział Piotr Kuffel.

Jak wyjaśnił, chodzi zarówno o inwestycje polegające na przejęciach zagranicznych podmiotów, jak i inwestycje realizowane od podstaw typu greenfield lub brownfield, zlokalizowane na całym świecie. Inwestycje greenfield to projekty realizowane od zera, na „czystym polu”, natomiast inwestycje brownfield dotyczą terenów już wcześniej zagospodarowanych.

- Możemy przypomnieć, że zaczęliśmy od transakcji wspierającej przemysł motoryzacyjny, polskiego producenta komponentów w Azji, Meksyku i Indiach. Natomiast większość tego typu transakcji kierowana jest tam, gdzie polski biznes chce inwestować, czyli na rynki stabilniejsze: Europy Zachodniej oraz Ameryki Północnej - dodał Kuffel.

Wspieranie polskiego eksportu

- Trzecim obszarem naszej aktywności jest wspieranie polskich eksporterów na rynku krajowym. Zapewniamy finansowanie obrotowe i inwestycyjne w Polsce w związku z potrzebą rozbudowy przez te firmy mocy produkcyjnych, która ma wspierać działalność proeksportową - dodał dyrektor.

Dyrektor zwrócił uwagę, że duża część krajowych przedsiębiorstw spełnia minimalny poziom eksportu na poziomie 20%.

- Najpopularniejszym i jednocześnie najczęściej wykorzystywanym instrumentem w finansowaniu eksportu jest akredytywa eksportowa. Dzięki niej polski przedsiębiorca ma pewność, że otrzyma środki bezpośrednio z BGK za wyeksportowane towary, ponieważ to bank jest płatnikiem. Zlecenie płatności następuje po zrealizowaniu eksportu. Z kolei z punktu widzenia kontrahenta zagranicznego - zwłaszcza na rynkach podwyższonego ryzyka, gdzie koszt pieniądza lokalnie, np. w Nigerii czy Kazachstanie, jest znacznie wyższy niż w Polsce - instrument ten pozwala wydłużyć okres finansowania nawet do dwóch lat - podkreślił Piotr Kuffel. Oznacza to, że polski eksporter ma zabezpieczoną płatność, natomiast zagraniczny kontrahent otrzymuje możliwość rozłożenia jej w czasie nawet na dłuższy okres.

- W przypadku inwestycji zagranicznych mówimy o kredycie inwestycyjnym, który możemy udzielić bezpośrednio spółce celowej realizującej inwestycję - często jest to spółka córka lub joint venture. Udziela-

my wówczas finansowania długoterminowego, którego podstawowym zabezpieczeniem są aktywa zagraniczne, np. hipoteki czy zastawy rejestrowe w kraju realizacji inwestycji - dodał przedstawiciel BGK. Ekspert zaznaczył, że ze względu na różne reżimy prawne nie zawsze jest to możliwe, dlatego bank dostosowuje formę zabezpieczeń do warunków konkretnej transakcji.

- Szyjemy ofertę finansową na miarę w zależności od możliwości i potrzeb polskich inwestorów. Kredyt udzielany jest zazwyczaj na okres od pięciu do dziesięciu lat. Wszystko zależy od ryzyka projektu i jego zdolności do spłaty - podkreślił Piotr Kuffel.

Na liście sukcesów duże znane spółki z Polski

Przypomniał również, że BGK rozpoczął wspieranie zagranicznej ekspansji polskich firm w 2014 roku.

- W 2015 roku zrealizowaliśmy pierwszą transakcję w trzech lokalizacjach w sektorze motoryzacyjnym - dotyczyła ona spółki Boryszew. Kolejnym przykładem są inwestycje hotelowe prowadzone przez polskich inwestorów za granicą, m.in. w Wielkiej Brytanii - w Edynburgu oraz przy lotnisku w Luton. Zapewniliśmy

finansowanie tych projektów, uwzględniając fakt, że były one powiązane z eksportem - moduły hotelowe powstawały w Polsce. W ostatnim czasie sfinansowaliśmy także cztery elektrownie fotowoltaiczne grupy R.Power w Rumunii oraz współfinansowaliśmy przejęcie dużej sieci fitness w Turcji przez Benefit Systems - podsumował Piotr Kuffel.

Bank Gospodarstwa Krajowego to polski bank rozwoju, który wspiera zrównoważony rozwój społeczno-gospodarczy Polski. Realizuje strategiczne projekty infrastrukturalne, wspiera innowacje oraz rozwój polskich przedsiębiorstw w kraju i za granicą. Obecnie bank pracuje między innymi nad uruchomieniem nowych produktów, wśród których są kredyty dla samorządów z długim, nawet 50-letnim okresem spłaty. Bank przygotowuje się także do rozbudowania oferty wspierającej local content. Na koniec 2025 r. bank zanotował rekordowe zaangażowanie kapitałowo-gwarancyjne na poziomie 202 mld zł (wzrost o 6,2% r/r). Wysoki był także wynik netto banku. Wyniósł on 3,2 mld zł (wzrost o 11% r/r). Wynik Grupy Kapitałowej BGK był na poziomie 4 mld zł (wzrost o 12% r/r).

Ogromne centrum konferencyjne powstanie na zboczu góry Bukowa

Jacek Drost
Wisła

W pięć lat od otwarcia na zboczu Góry Bukowej (560 m n.p.m.) w Wiśle hotelu Crystal Mountain grupa Górskie Resorty ogłosiła budowę w pobliżu nowoczesnego centrum konferencyjnego.

Rynek spotkań, konferencji i wydarzeń biznesowych (MICE - Meetings, Incentives, Conferences, Exhibitions) w Polsce dynamicznie rośnie, a grupa Górskie Resorty nie pozostaje w tyle, wyznaczając nowe standardy w branży.

- Nowa inwestycja przy Crystal Mountain pozwoli nam stworzyć miejsce, które będzie konkurować z największymi obiektami tego typu w Polsce - zapowiada Dariusz Surynt, prezes Zarządu Górskich Resortów.

Wielka sala konferencyjna na 5. urodziny

Z okazji jubileuszu 5-lecia uruchomienia w Wiśle hotelu Crystal Mountain spółka ogłosiła plany zrobienia kolejnego przełomowego kroku w swojej historii: budowę nowoczesnego, wielofunkcyjnego centrum konferencyjnego. Nowa inwestycja to nie tylko odpowiedź na trendy, ale przede wszystkim realizacja długofalowej strategii grupy.

- Rozwój segmentu MICE to jeden z kluczowych kierunków naszej strategii. Widzimy rosnące zapotrzebowanie na nowocze-



Tak będzie wyglądało centrum konferencyjne, które powstanie na zboczu Góry Bukowa

sne, wielofunkcyjne przestrzenie konferencyjne w atrakcyjnych lokalizacjach wypoczynkowych. Nowa inwestycja przy Crystal Mountain pozwoli nam stworzyć miejsce, które będzie konkurować z największymi obiektami tego typu w Polsce - podkreśla Dariusz Surynt, prezes Zarządu Górskich Resortów.

Architektura i funkcjonalność na najwyższym poziomie

Obiekt, nad którym prace projektowe powierzono renomowanej pracowni Q2 Studio z Wrocławia, połączy w sobie nowoczesną estetykę z najwyższą użytecznością. Planowany termin oddania inwestycji to 2028 rok. To właśnie wtedy Crystal Mountain oficjal-

nie wejdzie do ścisłej czołówki największych sal konferencyjnych przy hotelach w Polsce.

Główna sala konferencyjna to będzie imponująca przestrzeń o powierzchni ok. 1800 metrów kwadratowych i wysokości użytkowej 6 metrów, co pozwala na nieograniczone możliwości aranżacyjne i techniczne. Reprezentacyjne foyer będzie miało powierzchnię 900 metrów kwadratowych.

Obiekt będzie wyposażony w zintegrowane zaplecze gastronomiczne - dodatkową infrastrukturę kuchenną i bankietową, zapewniającą płynną i kompleksową obsługę cateringu każdego wydarzenia. Będzie też komfortowo skomunikowany - nowe centrum zostanie

wyposażone w bezpośrednie połączenie komunikacyjne z hotelem Crystal Mountain, co zagwarantuje gościom pełną wygodę bez względu na warunki pogodowe.

Połączenie górskiego klimatu z funkcjonalnością

Inwestycja w Wiśle to połączenie górskiego klimatu z wielkomięską skalą możliwości biznesowych.

- Już w 2028 roku oddamy w Państwa ręce przestrzeń, która zdefiniuje na nowo pojęcie konferencji w górach. Zapraszamy do śledzenia postępów prac - wspólnie tworzymy przyszłość branży MICE w Polsce - podkreśla spółka Górskie Resorty.

Remont Promenady Niemena - jedna z największych inwestycji

Piotr Ciastek
Częstochowa

Trwa modernizacja jednego z najchętniej uczęszczanych deptaków w Częstochowie. Roboty powoli postępują - mieszkańcy mogą już zobaczyć pierwsze efekty prac.

Remont Promenady Czesława Niemena trwa od lipca 2025 roku i jest największą inwestycją miejską realizowaną obecnie na Tysiąclecie. Po przerwie zimowej roboty wznowiono w marcu i od tego czasu postępują.

Najbardziej zaawansowane prace toczą się obecnie na odcinku od ul. Kiedrzyńskiej do ul. Wańkowicza. To właśnie tam układana jest nowa nawierzchnia największego deptaka na osiedlu Tysiąclecie. Zmiany są już widoczne gołym okiem, choć na ostateczny efekt mieszkańcy będą musieli jeszcze poczekać. Na razie najbardziej widoczną zmianą jest zastąpienie asfaltu na całej szerokości tej części promenady, dużymi płytami chodnikowymi. Najbardziej jednak wyczekiwany przez mieszkań-

ców rezultatem jest zwiększenie obecności zieleni.

Promenada nie jest jeszcze w całości objęta robotami, dlatego mieszkańcy wciąż chętnie z niej korzystają, szczególnie w ciepłe wiosenne dni i podczas trwającej majówki.

Modernizacja Promenady Niemena to projekt o wartości 22,5 mln zł. Zdecydowana większość tej kwoty, bo aż 80 procent, pochodzi z funduszy unijnych. To jeden z przykładów wykorzystania zewnętrznych środków na przebudowę przestrzeni publicznej w mieście.

Inwestycja nie ogranicza się wyłącznie do samego deptaka. Jest częścią większego projektu, który zakłada również budowę węzła przesiadkowego Gombrowicza-Promenada-Kiedrzyńska. W jego ramach powstanie m.in. pętla autobusowa, nowe zatoki, przeszkłone wiaty oraz infrastruktura dla rowerzystów.

Modernizacja promenady ma przynieść nie tylko nowe chodniki i infrastrukturę, ale też wyraźną zmianę w podejściu do miejskiej zieleni. Inwestycja ma zakończyć się jesienią 2027 r.

REKLAMA

0011517110

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŚLĄSKIEGO Nr IFXIII.747.40.2025 z 23.04.2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej *Kpa*, w związku z art. 72 ust. 6, art. 95 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.), podaję do publicznej wiadomości, że po rozpoznaniu wniosku PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., działającej przez pełnomocnika, Wojewoda Śląski w dniu 20 kwietnia 2026 r.

- wydał decyzję nr 1/2026/ullk, znak sprawy: IFXIII.747.40.2025 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn. „Prace na linii kolejowej 148 na odc. Pszczyna – Żory” od km 2+700 do km 4+866;
- umorzył postępowanie administracyjne w części dotyczącej nieruchomości oznaczonych jako działki o numerach ewidencyjnych 403/51, 228/64, 224/75, 219/78, 212/77, położonych w Gminie Pszczyna, obręb Stara Wieś.

WAŻNE INFORMACJE

1. Treść decyzji zostanie opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w dniu 24 kwietnia 2026 r. w zakładce „Informacja publiczna o środowisku”.
2. Z treścią ww. decyzji i aktami sprawy, w tym z decyzją Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Katowicach z dnia 30 czerwca 2023 r. (znak: WOOŚ.420.23.2023.AS3.14), którą Generalny Dyktor Ochrony Środowiska decyzją z dnia 10 czerwca 2025 r. (znak: DOOŚ-WDŚIII.420.1.2023.DL/AKu.31) uchylił w części i orzekł w tym zakresie co do istoty sprawy a w pozostałym zakresie utrzymał w mocy, można zapoznać się w siedzibie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, w godzinach pracy Urzędu (7:30–15:30), po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem telefonu: (32) 20 77 521 lub adresem e-mail: moje@katowice.uw.gov.pl

*Maćku, wspaniały człowieku, niezastąpiony szefie, tego nie robi się swoim przyjaciółom i kolegom.
Nie zostawia się takiej pustki po sobie, nieodwzajemnionych uśmiechów, nieodebranych telefonów,
nieodbytych rozmów, niezrealizowanych planów.*

Wstrząsnęła nami informacja o śmierci

Macieja Wojciechowskiego

Nie potrafimy się z tym pogodzić. Dziś pusty pokój i wyłączony komputer,
a w pamięci Twój spokojny głos, pogodna twarz,
życzliwe zainteresowanie, zawsze szczerą chęć niesienia pomocy.

Odszedł dobry człowiek, świetny i zaangażowany dyrektor,
odpowiedzialny za swoich współpracowników lider, kompan inspirujących spotkań i rozmów.
Nasz Maciek, Maciuś.

Będzie nam Ciebie bardzo brakowało. Żegnamy Cię z wielkim żalem.

Bliskim Maćka

składamy najszczerze wyrazy współczucia.

Ekipa TVP3 Katowice

nasze SPRAWY

EKSPERT WYJAŚNIA

KTO MA TERAZ PRAWO DO DŁUŻSZEGO STAŻU PRACY

Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS-u w województwie śląskim

O kogo zwiększyła się grupa pracowników, którzy od 1 maja mogą doliczyć do stażu pracy okresy inne niż zatrudnienie na podstawie umowy o pracę?

Od 1 maja 2026 r. wszyscy pracownicy, niezależnie od sektora, mogą doliczyć do stażu pracy okresy prowadzenia działalności gospodarczej i pracy na umowach cywilnoprawnych. Do tej pory z tego przywileju korzystali tylko pracownicy sfery budżetowej. Teraz może to zrobić każdy. Kluczem do zwiększenia stażu jest uzyskanie z ZUS-u zaświadczenia potwierdzającego okresy ubezpieczenia. Katalog obejmuje m.in. prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej,



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

pracę na umowie zlecenia, agencji lub współpracę przy nich, korzystanie z tzw. Ulgi na start, okresy sprawowania osobistej opieki nad dzieckiem (podczas zawieszenia działalności). Ale nie wydamy zaświadczenia, jeśli nie ma u nas żadnych dokumentów potwierdzających czyją pracę czy zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych. A tak jest np. w przypadku uczniów czy studentów do 26. roku życia, którzy pracują na umowie zlecenia i żadne składki za nich nie są odprowadzane. JJ

KONTROLE I SANKCJE W INTERESIE KONSUMENTÓW

KARY ZA NIEPRAWIDŁOWE OZNACZANIE OBNIŻEK

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wszczął postępowania przeciwko sieciom: Black Red White, Żabka Polska (sklepy Żabka Nano) i Peek & Cloppenburg (sieć odzieżowa), bo konsumenci nie byli prawidłowo informowani o najniższej cenie obowiązującej w okresie 30 dni przed wprowadzeniem obniżki. Ta obowiązkowa informacja na etykiecie cenowej wynika z przepisów unijnej dyrektywy Omnibus. Mimo to są przypadki nieprawidłowego prezentowania promocji. – Prawo do informacji to pod-

stawowe prawo konsumenta. Klient musi wiedzieć, co kupuje i za ile, a gdy produkt został przeceniony, obowiązkiem sklepu jest podanie najniższej ceny obowiązującej w okresie 30 dni przed obniżką. Analiza UOKiK-u wykazuje, że nie zawsze tak jest. Nieprawidłowe oznaczenie obniżek lub jego brak utrudnia porównanie cen i powoduje, że konsument nie może ocenić, czy ma do czynienia z rzeczywistą promocją, i czy zakup jest dla niego korzystny – mówi Tomasz Chrósty, prezes UOKiK-u. Za naruszenie interesów konsumentów grozi kara do 10 procent obrotu. JJ

OPINIE CZYTELNIKÓW

SPOKOJNIE, OPANUJEMY NASZ SYSTEM KAUCYJNY

System kaucyjny działa w Polsce zaledwie od kilku miesięcy, ale nie brakuje tych, którzy już całe to przedsięwzięcie potępiają w czambuł. Zupełnie tak, jakby chcieli zakrzyczeć, moim zdaniem, bardzo potrzebne odzyskiwanie opakowań i ponowne ich wykorzystywanie. Wydaje mi się, że ten krzyk jest trochę na pokaz, a trochę pod polityczne potrzeby przeciwników rządu. Proponuję więcej spokoju i cierpliwości, tym bardziej że pod butelkami wcale nie słyszę jakiejś nadzwyczajnej krytyki. Oczywiście,

tak poważne i masowe przedsięwzięcie nigdy nie działa bez zarzutu od pierwszego dnia, ale jestem pewna, że się go nauczymy. Przecież w wielu krajach ten system działa bardzo dobrze i od wielu lat. Czy Polacy są gorsi? Czytałam, że system kaucyjny został wdrożony w ponad 15 krajach europejskich, m.in. w Niemczech, Norwegii, Szwecji, Danii, Holandii, Finlandii, Chorwacji, Estonii, Litwie, Łotwie, Słowacji, nawet w Rumunii i na Węgrzech. Nie od razu Kraków zbudowano. Czy my, Polacy, zawsze musimy być malkontentami? **Czytelniczka z Sosnowca**

WARTO WIEDZIEĆ

Osoby starsze są namawiane, aby przystąpiły do „programu emerytalnego” ZUS-u.

To oszustwo i próba wyłudzenia 800 zł. Jeśli nie wiesz, czy dzwoni do Ciebie ktoś z ZUS-u, zadzwoń pod nr 22 560 16 00 lub wyslij mejla: cot@z.us.pl JJ

DZWOŃ I PISZ

Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią, proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50 lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.

Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili: redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl **Jadwiga Jenczelewska**



FOT. AREK GOLA

UWAGA, ZŁODZIEJE CORAZ CZĘŚCIEJ WYŁUDZAJĄ DANE „NA ZUS” I KRADNĄ

Oszust obiecuje „wyższą emeryturę” za 800 zł

Jadwiga Jenczelewska
Katowice

Oszukiwanie seniorów okazuje się dochodowym procederem, bo to ludzie ufni i prosto linijni. Nie brakuje więc kanałów, które bez skrępowań żerują na tej bezbronnej i często niezaradnej grupie społecznej.

Właściwie co kilka miesięcy pojawiają się jakieś nowe pułapki wymyślone tak, aby uspić czujność emerytów i rencistów, którzy są celem oszukańskich propozycji. A ponieważ wielu z nich otrzymuje dość skromne świadczenia, nietrudno zamącić im w głowach i obiecać, że można zainwestować pewną kwotę, aby potem co miesiąc dostawać wyższą emeryturę lub rentę.

Najpierw ktoś dzwoni, potem wysła esemesy

Oszuści znów przypuścili atak na niezamożnych ludzi - tym razem oferują fikcyjne „programy emerytalne”. Mechanizm jest prosty: ktoś dzwoni i podszywa się pod urzędnika ZUS-u i obiecuje wyższe świadczenie, ale pod warunkiem, że zainteresowana osoba wpłaci 800 złotych.

Do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgłosił się starszy mężczyzna. Właśnie odebrał telefon od takiej osoby, która podawała się za pracownika ZUS-u. Oszust namawiał mężczyznę do przystąpienia do „programu emerytalnego” i obiecywał, że w ten sposób może podwyższyć swoją emeryturę. Opłata za tę usługę wynosiła 800 zł. Nagabywany senior otrzymał następnie dwa SMS-y: jeden z potwierdzeniem rejestracji w „programie”, drugi przypominający o konieczności wpłaty owych 800 złotych.

Podczas tych kontaktów wykorzystywane są prawdziwe imiona i nazwiska pracowników i dane kontaktowe oddziałów, co ma uwiarygodnić oszustwo.

- Apelujemy do naszych klientów, zwłaszcza tych najstarszych, aby zachowali szczególną ostrożność podczas rozmów telefonicznych z nieznanymi osobami - przestrzega Beata Kopczyńska, regionalna rzeczniczka



FOT. MATERIAŁY PRASOWE/ZUS/ODDZIAŁ RYBNIK

Uważajmy na zdalne oferty nieznanych osób, które podają się za specjalistów ZUS-u. Korzystają ze sztucznej inteligencji (AI) i wyłudniają pieniądze, dane osobowe, numery kont

prasowa ZUS-u w województwie śląskim. - Informacje przekazywane w ten sposób mogą być wykorzystane na ich niekorzyść i to w różny sposób. Przypominam, że elektronicznie lub esemesowo ZUS kontaktuje się wyłącznie z klientami, którzy mają konto na eZUS i sami wybrali ten sposób komunikowania się z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych.

Nie wierz nikomu, kogo słyszysz, ale nie widzisz

W ostatnich latach można zauważyć wzmożone działania grup przestępczych i oszustów wykorzystujących różne kanały komunikacji, zwłaszcza narzędzia sztucznej inteligencji, czyli AI (z ang. - artificial intelligence - sztuczna inteligencja). AI pozwala na kreowanie serwisów i ko-

Senior dostał dwa esemesy: jeden potwierdzający rejestrację w „programie”, drugi przypominający o konieczności wpłaty 800 złotych

munikatów ludzko przypominających oficjalne treści czy też podszywające się pod znane nam osoby. W przypadku kontaktu telefonicznego, którego sami nie inicjowaliśmy, osoby dzwoniące często starają się wymusić na nas szybkie podjęcie decyzji. Wytwarzają presję i ponaglają, mówią, że mamy mało czasu, grożą utratą pieniędzy itp. Takie zachowanie powinno szczególnie wzbudzić naszą czujność.

Do klientów trafiają też fałszywe mejle, w których przestępcy podszywający się pod pracowników ZUS-u nakładają do wypełnienia i odesłania formularza Z-3. Jest to dokument wypełniany przez pracodawcę i służy do ustalenia prawa do zasiłku chorobowego, macierzyńskiego lub opiekuńczego, a także do obliczenia ich wysokości. ZUS przypomina, że ten druk nie jest przyjmowany mejlem. Można go złożyć elektronicznie za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych ZUS (PUE/e-ZUS).

- Jeśli ktoś, kto odbiera telefon, ma wątpliwości co do tożsamości osoby, która podaje się

za pracownika ZUS-u, może to sprawdzić - radzi rzeczniczka.

Aby to zrobić, można skontaktować się z Centrum Kontaktów Klientów (CKK) pod numerem telefonu: 22 560 16 00 lub pod adresem mejlowym: cot@z.us.pl.

Kancelarie, które żerują na niepełnosprawnych

Niedawno ostrzegaliśmy Czytelników przed pazernymi kancelariami prawnymi, które oferują osobom z niepełnosprawnościami płatną pomoc w uzyskaniu świadczenia wspierającego.

- Do ZUS-u zgłosiła się wnuczka klientki, która skorzystała z usług takiej kancelarii. Klientka podpisała umowę i udzieliła pełnomocnictwa do działania w jej imieniu. W ten sposób wyrównanie świadczenia wspierającego za kilka miesięcy trafiło nie do tej chorej osoby, ale na konto kancelarii jako wynagrodzenie za jej usługi i wyniosło niemal 22 tys. zł - informuje rzeczniczka. - A przecież wniosek o to świadczenie można złożyć bezpłatnie. Pracownicy ZUS-u pomagają w jego wypełnieniu i złożeniu. ©©

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

WARSZAWA

Prezydent Nawrocki powołał Radę Nowej Konstytucji

Prezydent Karol Nawrocki powołał w niedzielę, w Warszawie Radę Nowej Konstytucji. - Zaczynamy pracę nad konstytucją nowej generacji roku 2030 - podkreślił Nawrocki.

Podczas uroczystości na Zamku Królewskim akty powołania otrzymali pierwsi członkowie Rady: była prezesa Trybunału Konstytucyjnego Julia Przyłębska, konstytucjonalista Ryszard Piotrowski, sędzia i b. minister sprawiedliwo-

ści Barbara Piwnik oraz prawnik, b. marszałek Sejmu Józef Zych, b. marszałek Sejmu Marek Jurek, prof. Ryszard Legutko, konstytucjonalistka prof. Anna Łabno. Jak poinformowała w komunikacie Kancelaria Prezydenta, w skład Rady powołani zostali również: adwokat, działacz opozycji demokratycznej w PRL Piotr Andrzejewski; socjolog, b. europoseł PiS prof. Zdzisław Krasnodębski; Jacek Majchrowski. PAP

ZAKOPANE

Wiosenny redyk



Mieszkańcy i turyści zgromadzeni w centrum Zakopanego stali się świadkami wyjątkowego widowiska. Dwieście pięćdziesiąt owiec prowadzonych przez bacę Andrzeja Klusia przeszło głównymi ulicami miasta, kierując się na letni wypas. Wydarzenie przyciągnęło tłumy obserwatorów.

WARSZAWA

W czasie mszy św. za ojczyznę w archikatedrze warszawskiej abp Adrian Galbas ostrzegł, że zewnętrznym graczom polskie spory są bardzo na rękę. Podkreślił, że „nawet najlepsza konstytucja nie zagwarantuje dobrego funkcjonowania państwa, jeśli nie będzie w nim wystarczającej reprezentacji cnotliwych obywateli”. Zaznaczył, że „polityki nie można oddzielać od moralności”, ponieważ prowadzi to „państwo do katastrofy”.



Jedynym rozsądnym wyjściem w sytuacji głębokich podziałów i zagrożenia kraju jest przebaczenie

abp Adrian Galbas metropolita warszawski

Andrzej Poczobut odznaczony. „Nie czuję się bohaterem”

Karolina Wrońska
Warszawa

Prezydent wręczył Order Orła Białego Andrzejowi Poczobutowi, dziennikarzowi zwolnionemu z białoruskiego więzienia, gdzie przebywał od marca 2021 r.

- Nie czuję się bohaterem, jestem zwykłym człowiekiem, który żyjąc w nieprzyzwoitych czasach próbuje zachować się przyzwoicie - mówił Andrzej Poczobut, odbierając z rąk prezydenta Order Orła Białego.

Prezydent odznaczył Poczobuta Orderem 11 listopada 2025 r., „w uznaniu znamienitych zasług w działalności na rzecz Polaków na Białorusi, w szczególności za walkę o prawa człowieka i niezłomną postawę w konfrontacji z przejawami odradzających się reżimów totalitarnych”. Zaproszenie do odebrania Orderu prezydent skierował w minionym tygodniu, gdy Poczobuta zwolniono z białoruskiego więzienia.

- Jako historyk i były prezes IPN nie waham się powiedzieć, że Andrzej Poczobut to bohater i człowiek niezłomny. To człowiek niezłomny, który dał wyraz polskości, przywiązania do historycznej prawdy, do prawdy o żołnierzach AK, do walki o prawa człowieka, o demokrację - mówił prezydent.

- W reżimie Łukaszenki był gotowy pójść do więzienia, nie uciekł, poszedł do więzienia,



FOT. ADAM JANOWSKI

Po odebraniu odznaczenia przez Andrzeja Poczobuta zgromadzeni uhonorowali go długimi owacjami

spędził lata w więzieniu i wrócił jako zwycięzca - dodał Karol Nawrocki.

Poczobut powiedział, że odbierając wysokie odznaczenie państwowe czuje się onieśmieszony. - Nie czuję się bohaterem, dla mnie bohaterami tej historii są przede wszystkim żołnierze Armii Krajowej, dowódcy Armii Krajowej, osoby, o gloryfikację których byłem oskarżony.

Podkreślił, że ci żołnierze i dowódcy do ostatniej chwili życia z bronią w ręku bronili niepodległości i wolności kraju, a ich pamięć do dzisiaj jest na Białorusi szargana. - Na tym tle ja wypa-

dam - tylko po prostu jestem zwykłym człowiekiem, który żyjąc w nieprzyzwoitych czasach próbuje zachować się przyzwoicie. Tylko tyle i aż tyle - powiedział Poczobut. Dodał, że odbiera przyznanie mu Orderu Orła Białego jako symboliczne uhonorowanie działalności wszystkich członków Związku Polaków na Białorusi, organizacji, do której należy. Mówił, że na Białorusi ludzie są prześladowani nie za działalność polityczną, tylko za to, że chcą, żeby ich dzieci znały i uczyły się języka polskiego, za to, że odwiedzają groby bohaterów.

Poczobut podziękował byłemu i obecnemu prezydentowi - Andrzejowi Dudzie i Karolowi Nawrockiemu oraz rządowi Mateusza Morawieckiego i Donalda Tuska za działania na rzecz jego uwolnienia.

- Jest coś, co nas wszystkich łączy i to jest polskość. I to jest piękne i za to wszystkim wam bardzo serdecznie dziękuję - zakończył wystąpienie Poczobut.

Oprócz Poczobuta Orderem Orła Białego uhonorowani zostali dyrygentka Agnieszka Duczmal-Jaroszewska, działaczka opozycji niepodległościowej Hanna Łukowska-Karniej oraz reżyser Lech Majewski.

W sobotę z Andrzejem Poczobutem spotkał się premier Donald Tusk. Jak podkreślił szef rządu, rozmawiał z dziennikarzem „o Polsce, o wolności i przyszłości”.

Szef rządu pytany podczas briefingu przed wylotem do Erywanii o stan zdrowia Poczobuta powiedział, że jest to „niezwykle silny człowiek, pełen energii”. Wskazał, że tematem rozmów w trakcie spotkania było m.in. to, że całe swoje życie poświęcił on na ochronę interesów Polaków mieszkających na Białorusi, ryzykując „życiem i wolnością”.

Tusk wyraził także zadowolenie z faktu odebrania przez Poczobuta z rąk prezydenta Orderu Orła Białego. - To są te chwile, te sytuacje, w których chyba w Polsce nie ma jakichś różnic. Jestem przekonany, że takich momentów powinno być więcej - przekazał. PAP

REKLAMA

0011504040

**POLSKA
NATAK**



OGLĄDAJ

TVP | info

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI



Trump: Iran nie zapłacił jeszcze wystarczająco wysokiej ceny

oprac. Anna Nagel
Waszyngton, Teheran

Prezydent USA Donald Trump powiedział w sobotę, że wkrótce rozważy nową propozycję pokojową Iranu.

„Wkrótce dokonam przeglądu planu, który Iran nam właśnie przesłał, ale nie mogę sobie wyobrazić, aby był on akceptowalny, skoro Iran nie zapłacił jeszcze wystarczająco wysokiej ceny za to, co zrobił ludzkości i światu w ciągu ostatnich 47 lat” - napisał Trump we wpisie na platformie Truth Social.

Wcześniej, w rozmowie z dziennikarzami na lotnisku w Palm Beach, powiedział też, że może wznowić ataki na Iran, jeśli władze w Teheranie będą się „źle zachowywać”.

Nie jest jasne, co zawiera nowa irańska propozycja. Według agencji Reutera, odrzucony wcześniej przez Trumpa plan umożliwiłby żeglugę przez Cieśninę Ormuz i zakończyłby blokadę Iranu przez USA, jednocześnie odkładając rozmowy na temat irańskiego pro-



W piątek Trump mówił, że choć Iran poczynił „wielkie kroki” i chce porozumienia, to nie jest usatysfakcjonowany jego propozycjami. Ocenił, że może nie dojść do porozumienia

gramu nuklearnego na później.

Irańskie media podały, że 14-punktowa propozycja Teheranu obejmowała wycofanie sił amerykańskich z obszarów otaczających Iran, zniesienie blokady, uwolnienie zamrożonych aktywów Iranu, wypłatę odszkodowań, zniesienie sankcji i zakończenie wojny na wszystkich frontach, w tym w Libanie, a także nowy mechanizm kontroli cieśniny Ormuz.

Wznowienie wojny z USA

Wznowienie wojny ze Stanami Zjednoczonymi jest prawdopodobne - oświadczył w sobotę zastępca szefa sztabu irańskich sił zbrojnych, gen. Mohammad Dżafar Asadi, cytowany przez agencję Fars. Słowa te padły po tym, jak Donald Trump odrzucił najnowszą propozycję pokojową Teheranu.

„Wydarzenia pokazały, że Stany Zjednoczone nie dotrzymały żadnych obietnic ani porozumień” - powiedziała Asadi, dodając, że „dla wroga przygotowano zaskakujące działania, wykraczające poza jego obrażenia”.

Iran przekazał w piątek amerykańskim władzom - za pośrednictwem Pakistanu - nową propozycję porozumienia, nie ujawniając jej szczegółów. Trump oświadczył jednak, że „nie jest nią usatysfakcjonowany”.

Niezależnie od tego, czy chodzi o kontynuację wojny, czy o działania dyplomatyczne, Teheran jest „gotowy” na oba scenariusze, a „piłka jest po stronie Stanów Zjednoczonych” - ocenił wiceminister spraw zagranicznych Kazem Gharibabadi, cytowany przez CNN.

Irańskie media państwowe potwierdziły twarde stanowisko w sprawie żeglugi przez Cieśninę Ormuz, podkreślając, że to Teheran sprawuje nad nią kontrolę.
PAP

Tankowce floty cieni zaatakowane przez Ukrainę pod Noworosyjskiem

oprac. Anna Nagel
Ukraina

Siły ukraińskie zaatakowały dwa tankowce rosyjskiej floty cieni u wejścia do rosyjskiego portu Noworosyjsk nad Morzem Czarnym - poinformował w niedzielę prezydent Wołodymyr Zełenski.

Prezydent Ukrainy zapowiedział przy tym, że jego kraj będzie rozwijał potencjał ataków dalekiego zasięgu.

„Nasi żołnierze nadal stosują sankcje wobec rosyjskiej floty cieni. (...) Te tankowce były intensywnie wykorzystywane do transportowania ropy. Ale już nie są” - napisał Zełenski na Telegramie.

Podkreślił, że ukraiński potencjał ataków dalekiego zasięgu będzie nadal kompleksowo rozwijany „na morzu, w powietrzu i na ziemi”.

Również w niedzielę agencja Reutera podała, powołując się na gubernatora obwodu leningradzkiego na zachodzie Rosji Aleksandra Drozdenkę, że ukraińskie drony zaatakowały rosyjski



Wołodymyr Zełenski opublikował nagranie pokazujące moment ataku na dwa statki rosyjskiej „floty cieni”

ski port Primorsk nad Bałtykiem. Dodał, że nie doszło do wycieku ropy, a pożar został ugaszony.

Według niezależnego portalu Astra, który przeanalizował dane NASA FIRMS o anomaliach temperatury, trafiony mógł zostać terminal naftowy oraz system obrony powietrznej, najprawdopodobniej Pancir.

Drozdenko napisał na Telegramie, że w nocy z soboty na niedzielę nad obwodem leningradzkim strącono ponad 60 dronów. PAP

REKLAMA

0011516977

Bike & Burger

- PRZYSTANEK PEŁEN SMAKU!

TUŻ PRZY TRASIE ROWEROWEJ W RYBNIKU czeka na Ciebie **BIKE & BURGER ROWEROWY ZAKĄTEK** - rodzinne miejsce stworzone z pasji do dwóch kółek i dobrego jedzenia!



TATA dopracował recepturę idealnego burgera,
CÓRKA wnosi codziennie uśmiech i energię,
MAMA zadbała o wyjątkowy klimat,
WSZYSCY pracują ramie w ramię.

WPADNIJ,
ZŁAP ODDECH
I SPRÓBUJ BURGERÓW,
O KTÓRYCH
**MÓWI CAŁY
RYBNIK!**

Cystersów 23B
RYBNIK
☎ 792 191 012

JESTEŚMY OTWARTI
piątek 15:00 - 21:30
sobota i niedziela 12:00 - 21:30



WSPOMNIENIE DZIENNIKARZE ŻEGNAJĄ MACIEJA WOJCIECHOWSKIEGO, BYŁEGO REDAKTORA NACZELNEGO „DZ”

Wszyscy myśleliśmy, że jest nieśmiertelny

Redakcja
„Dziennika Zachodniego”

Maciej Wojciechowski, były redaktor naczelny „Dziennika Zachodniego”, były dyrektor TVP3 Katowice, zmarł 30 kwietnia po długiej walce z chorobą.

Wszyscy myśleliśmy, że Maciek jest nieśmiertelny. Bo za każdym razem, gdy lądował w szpitalu i słyszeliśmy, że jest źle, po chwili On wracał, zawsze. Z włosami lub bez, zawsze uśmiechnięty, pogodny, serdeczny. Cholernie mi smutno, nawet głupio, bo znowu myślałem, że będzie jak zawsze - pisze o dawnym szefie Marcin Zasada, redaktor naczelny „Dziennika Zachodniego”.

Macieja Wojciechowskiego wspominają jego współpracownicy.

Marcin Zasada:
Przepraszam, myślałem, że będzie jak zawsze

Ostatnio znów częściej widywaliśmy się na telewizyjnym korytarzu. Czasem czekał na mnie, gdy wieczorem wpadałem do Bytkowa, tylko po to, by pogadać kilka minut. Jak nam idzie w „Dzienniku Zachodnim”, co ciekawego w Sosnowcu, jak szkoła dla niepełnosprawnych sportowców, którą tworzył w Mysłowicach. Maciek głównie pytał, chętnie dyskutował o tym, co napisałem, o wywiadzie, który zobaczył lub przeczytał. A czytał i wiedział wszystko. I zawsze zaskakiwało mnie, jak bardzo mu zależy, to szczerze zainteresowanie było czymś wyjątkowym. Najślabiej wychodziło mu opowiadanie o sobie. Właściwie nauczył nas wszystkich bagatelizować te wszystkie wojny, które stoczył o własne życie i zdrowie. „Jak się czuje? Dobrze, już jest dobrze”. Tu chemia, tu zabieg, tu trzeba się meldować u lekarza, rehabilitanta, na kontroli, badaniu, konsultacji. Każdy by oszał, załamał się, wątpił, ale Maciek bez słów dowodził, że pomiędzy tym wszystkim i tak zostawało życie, którym potrafił się cieszyć. Nie znam lepszego przykładu człowieka z żelazną, niezłomną psychiką, który nigdy się nie poddał, nie narzekał, nie zwracał na siebie uwagi. Nie robił niczego takiego, a i tak przecieży byśmy zrozumieli, wiedząc, jak wiele przeszedł.

Zawodowo? Też wiele przeszedł. I też jakimś cudem pozo-

stał jedyny w swoim rodzaju. Nigdy nie ukrywał swoich poglądów, ale też nigdy nie lekceważył tych, którzy mieli inne. Czasem jego poglądy, sumienie, kręgosłup bywały nie do zniesienia dla polityków, którzy przyzwyczaili się do traktowania telewizji jak swojego własnego gospodarstwa. Kiedyś w gabinecie czytał mi donosy, jakie pisano do niego na Nowogrodzką (bez nazwisk, kto ma wiedzieć, ten wie), że nie wysłał kamery na jakąś byle konferencję prasową jakiegoś posła czy posłanki. Najważniejszą, rzecz jasna, taką, która miała zmienić świat. Maciek opowiadał o tym z tak autentycznym luzem, takim - za przeproszeniem - „wywaleniem na”, takim podejściem zoologa w cyrku, że gdyby stracił robotę, mógłby organizować warsztaty zen dla ludzi wątpliwej odwagi. Tak, również w mediach.

Żartowałem kiedyś u niego, że „co ci wszyscy politycy sobie o tym Wojciechowskim myślą?”. Że myślą, że przestraszą gościa, który z 10 razy usłyszał wyrok śmierci i za każdym razem ją oszukiwał? Gościa, który zanim dostał dowód osobisty, wyłądował w poprawczaku za jazdę z komuną? Najbardziej absurdalne w tym, że Maciek w końcu stracił robotę w telewizji, bo władza uznała, że za mało pomaga jedynej słusznej partii. Wygrał w sądzie, wrócił do Bytkowa, z pomysłami i energią. Bez włosów. Ale odrosły, szybko. To była zresztą chyba jedyna zmiana u niego. Mimo tych wszystkich problemów, był jak Keith Richards: po prostu przestał się starzeć.

Ze 2-3 tygodnie temu umawialiśmy się na spotkanie w Sosnowcu. Zapowiadał się, że wpadnie do mnie do „DZ”, bo przecież ma blisko. Że wyskoczmy na miasto i on mi pokaże, jak wygląda dziś poważne miasto, jego Sosnowiec, bo ile można ciągle powtarzać, że wszystko, co ciekawe jest na Śląsku. (...) Cholernie mi smutno, nawet głupio, że myślałem, że będzie jak zawsze. Wyrok, szpital, śródkowy palec w stronę kostuchy i Wojciechowski wychodzi na wolność, niepokonany jak zawsze. Z drugiej strony, Maciek, czy ja na pewno nie miałem prawa tak sądzić? Wyobrażacie sobie człowieka, który na pytanie, jak się czuje, jak się trzyma, jak się ma, jak sobie radzi, NIGDY nie odpowiadał: źle, niezbyt, tak sobie, fatalnie, nie dam rady? Nawet jeśli nie wierzyłem, gdy tym spo-



Maciej Wojciechowski. Zdjęcie z rodzinnego archiwum

kojnym głosem mówił: „Wiesz, dobrze. Jest w porządku”, mówił to tak, że musiałem uwierzyć. Nawet jeśli nie w to, że jest dobrze, to w NIEGO. Nie wiem, czy poznałem kiedykolwiek silniejszego mężczyznę. Większego twardego i kozaka, zwłaszcza w świecie coraz bardziej rozhisteryzowanych facetów. Dzięki Maćku za wszystko. Przepraszam, że tak łatwo uwierzyłem, że znowu się uda.

Jadwiga Jenczelewska:
Szef nie musi być kimś, kto tylko wymaga, żąda, rozkazuje

Gdy dowiedziałam się, że red. Maciej Wojciechowski nie żyje, najpierw przypomniał mi się sympatyczny Maciek - świetny kolega, ba - raczej kumpel, a dopiero potem były redaktor naczelny „Dziennika Zachodniego”. Maciek taki właśnie był - nie traktował swojej funkcji nadmiernie poważnie, bo była ona bardzo istotną, ale tylko jedną z wielu jego życiowych ról. Był przecież też człowiekiem zaangażowanym w politykę o wyrażnie skryzlowanych poglądach (w latach 80. minionego wieku był działaczem opozycji antyko-

Maciej Wojciechowski, był redaktorem naczelnym „Dziennika Zachodniego”, „Dziennika Łódzkiego” i dyrektorem TVP3 Katowice

munistycznej), dziennikarzem, szefem (nie tylko w gazetach, ale też w Telewizji Katowice). Był także mężem, ojcem, no i świetnym kumplem. I taki pozostanie w mojej pamięci, choć trudno i ze smutkiem używam czasu przeszłego: był.

Jego życie splotło się z naszą redakcją wkrótce po przebudowie mediów w 1991 r., czyli po transformacji ustrojowej 1989 roku. Do „Dziennika Zachodniego”, wprost z „Dziennika Łódzkiego”, na funkcję zastępcy redaktora naczelnego trafił młody człowiek z długimi ciemnymi włosami i równie długą brodą. Z tamtego czasu bardziej niż jego rolę w redakcji, bo to były nasze codzienne, zwykłe obowiązki związane z wydawaniem gazety, pamiętam jego problemy osobiste: Maciek wkrótce poważnie zachorował. Gdy po półtora roku odchodził do Łodzi, w bardzo poważnym stanie, po chemii i bez włosów, pocieszałam go na pożegnanie: „Maciek, nie martw się. Zobacysz, nie tylko wyzdrowiejesz, ale wrócisz do nas jako redaktor naczelny”.

Ta przepowiednia ziściła się w stu procentach. W 1995 roku całkowicie wyleczony i znów z pięknymi włosami Maciej Wojciechowski wrócił do „DZ” i został dziewiątym redaktorem naczelnym naszej gazety. Powitalne spotkanie z zespołem zaczął od przypomnienia tych proroczych, jak się okazało, słów. Wiedocześnie tak bardzo utkwily mu w pamięci, a być może w trud-

nych chwilach były też dla niego ważną iskierką nadziei, że przywoływał je co jakiś czas.

Jako redaktor naczelny „DZ” Maciek nie przypominał w niczym swoich poprzedników: zasadniczych, bardzo poważnych, surowych i skupionych na sobie i gazecie szefów prestiżowego i największego dziennika regionalnego w Polsce.

Pamiętam jak kiedyś, w ostatkowy wtorek, wróciłam do redakcji pod wieczór z obsługi jakiegoś ważnego wydarzenia. W wielkim reporterskim pokoju 510 przy ul. Młyńskiej w Katowicach, w którym pracowało kilkunastu reporterów, trwały wieczorne przygotowania do „śledzika”. Zmęczona i zestresowana usiadłam przy komputerze, aby szybko napisać depezę na następnego dnia. A Maciek Wojciechowski na to: - Jadziu, rzuć to, zdążysz jeszcze napisać. Chodź do nas, są pyszne śledziki i nie tylko - zachęcał. (...)

Pozostawił po sobie dobre wspomnienia i niecodzienne przeświadczenie, że szef, przełożony, zwierzchnik nie musi być kimś, kto tylko wymaga, żąda, rozkazuje. Może być sympatycznym człowiekiem i dobrym kolegą, z którym łączy nas praca, a dzięki życzliwości dla innych ludzi, w tym podwładnych, zawodowa codzienność jest nie tylko poważnym i męczącym obowiązkiem, ale może być przyjemnością. Tak zapamiętam go nie tylko ja, ale wszyscy, z którymi ze smutkiem rozmawiam o jego

odejściu. Za wcześniej, bo miał tylko 62 lata. W dzisiejszych czasach to nie jest jeszcze pora na umieranie.

Jacek Drost: Potrafił doskonale skracać dystans

Był listopad 1996 roku. Miałem 23 lata, niewiele potrafiłem, dopiero zaczynałem swoją dziennikarską przygodę. Pamiętam jak pojechałem w sprawie pracy w Redakcji „Dziennika Zachodniego” na ul. Młyńską w Katowicach. Siedziałem w gabinecie redaktora naczelnego i z ogromną trema czekałem na przyjście red. Macieja Wojciechowskiego, który szefował wówczas „DZ”.

Pamiętam, że zastanawiałem się, jak będzie przebiegała rozmowa kwalifikacyjna, czy dobrze wypadnę, czy zostanę przyjęty. Pamiętam również, że czułem się, jakbym siedział na szpilkach, rozżarzonych węglach. Wiadomo, stres.

Tymczasem z impetem otworzyły się drzwi. Wszedł, a raczej wpadł red. Wojciechowski w jeansach, t-shirtcie, marynarce. Rzucił krótkie, przyjazne „Cześć, Maciek!”. Podał rękę. Uśmiechnął się. Pamiętam, że ta bezpośredniość mocno mnie zaskoczyła. A później zapytał, dlaczego „Dziennik Zachodni”, czym się interesuję, o czym chciałbym pisać? Taka luźna rozmowa, po której nie miałem wrażenia, że rozmawiam z redaktorem naczelnym największej gazety regionalnej w Polsce, lecz starszym kolegą, może nawet kumplem.

Mój pierwszy naczelny w „DZ”, red. Maciej Wojciechowski, potrafił doskonale skracać dystans, miał do tego dar. Myślę także, że miał doskonałą pamięć, bo mimo iż był moim szefem stosunkowo krótko, to później ilekroć się spotkaliśmy, a nie zdarzało się to często, potrafił się przywitać, rzucić swoje normalne, bezpośrednie, koleżeńskie „Cześć”.

Cześć Jego pamięci.
W środę 6 maja o godz. 12, w Bazylice Katedralnej Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu rozpocznie się msza św. pogrzebowa w intencji zmarłego Macieja Wojciechowskiego. Uroczystościom pogrzebowym będzie przewodniczył biskup sosnowiecki Artur Ważny. Były redaktor „Dziennika Zachodniego” i dyrektor TVP Katowice spocznie na cmentarzu przy ul. Smutnej.

HISTORIA/ BIOGRAFIA

„Świat? Ogród dla wzrostu ordynarnej ludzkiej podłości”

Jeśli ktoś, tak jak Stephen Greenblatt, amerykański krytyk i teoretyk literatury, wyspecjalizował się w badaniu literatury renesansu, a ściślej twórczości Williama Szekspira, to wiadomo było, że w końcu stworzy całą panoramę poglądów na ten temat. Na tyle kontrowersyjnych i skandalizujących, że starczą na całą bibliografię i specjalną nazwę: „Nowy historyzm”. W języku polskim reprezentuje go opasłe Greenblattowe tomszcze, które wyszło właśnie w Znak pod tytułem „Shakespeare. Stwarzanie świata”.

Między dworem a teatrem

Greenblatt wziął na warsztat pytania, które od wieków nurtują badaczy. Skąd Szekspir czerpał swoją głęboką wiedzę o człowieku, dzięki której nadał głos pragnieniom, lękom i ambicjom całej epoki? Jaka była natura jego przyjaźni, przede wszystkim z mężczyznanami? (przyjaźnie z kobietami Greenblatt ewidentnie lekceważy). Wreszcie jak osobiste doświadczenia i znajomości przenikały do jego „Hamleta”, „Makbeta” czy „Króla Leara”?

To ostatnie wydaje się szczególnie intrygujące. Autor „Stwarzania świata” bada, jak romanse, religijne prześladowania i osobiste tragedie, o których wciąż niewiele wiemy z oficjalnych źródeł, mogły kształtować charaktery szekspirowskich bohaterów. Tych, których perypetie ongiś bawiły zarówno dworaków Elżbiety I, jak i społeczeństwo w londyńskich teatrach, a których kwestie były równie ryzykowne co ówczesne politykowanie.

Owe postaci - dowodzi Greenblatt - nie wzięły się znikąd, miały swoich protagonistów. Niekiedy bardzo wpływowych.

Za rękę z hrabią Southampton

Weźmy dla przykładu kwestię relacji Szekspira z Henrym Wriothesleyem, hrabią Southampton, której to Greenblatt poświęca zastanawiająco dużo miejsca i energii. To, że hrabia był męcenasem dramaturga, to rzecz powszechnie znana. Zachowały się zapiski, że w przypływie szczodrości jednorazowo potrafił ofiarować Szekspirovi lekką ręką 1000 funtów na doczesne uciechy.

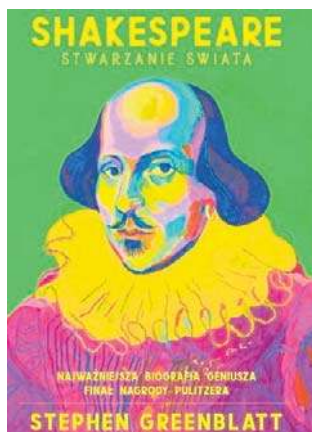
Ale o czym szczodrość świadczy? Greenblatt nie powiela teorii, że postać przystojnego młodzieńca w sonetach była wzorowana właśnie na Wriothesleyu. Ale między wierszami niedwuznacznie sugeruje, że hrabiego z pisarzem musiało łączyć nie tylko wspólne picie wina i spoglądanie w gwiazdy, ale też relacja łóżkowa. Na tyle namiętna, że tak wielu bohaterów dzieł Szekspira recytuje poglądy trzeciego hrabiego Southampton niemalże in extenso.

Co w życiu, to na scenie

Odstawmy wpływowego arystokratę na bok i sięgnijmy wraz z Greenblattem do szekspirowskich tekstów. Zauważa on bowiem wiele paradoksów, obecnych głównie w komediach mistrza. Np. często triumfują w nich zakochani, lecz co z tego, skoro cieniem na małżeństwach kładą się zdrada i wszelkiego rodzaju tragedie.

Skąd taki pesymizm? Greenblatt dowodzi, że wynika to wprost ze złożoności ludzkich uczuć i wyborów. Ale jest też odbiciem CV samego Szekspira, który na fundamentach własnych przeżyć i obserwacji budował uniwersalne historie. To jedna z tez, która leży u podstaw „Nowego historyzmu”: w świecie Szekspira nic nie dzieje się w próżni i cokolwiek szepnęła mu do ucha kochanka (lub co bardziej prawdopodobne - kochanek) zaraz wypowiadała to jedna z postaci jego komedii, odgrywanych ad hoc na londyńskim bruku. Najprawdziwsze „stwarzanie świata”.

Bożydar Brakoniecki



Stephen Greenblatt, „Shakespeare. Stwarzanie świata”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena 89,99 zł

HISTORIA POLSKI

Jaka nauka płynie dla nas z przewrotu majowego?

Nawet najbardziej wnikliwy poszukiwacz niuansów nie znajdzie w biografii Józefa Piłsudskiego pióra prof. Wojciecha Polaka wydanego nań wyroku. Autor konsekwentnie nie potępia Komendanta nawet za przewrót majowy, ale z uwagą dostrzega jego dramatyzm i tragiczne konsekwencje. W środowiskach niechętnych sanacji pokpiwano, że wychowanemu na romantyzmie i Słowackim Piłsudskiemu było z tym dramatyzmem nawet do twarzy.

Emocje naszych antenatów

Marszałek - pisze prof. Polak - był wielce zaskoczony skalą oporu społecznego, gdy wreszcie zdecydował się na powrót do czynnej polityki. Niezadowolone z ówczesnych rządów było szerokie, wielu Polaków domagało się radykalnych zmian, niezależnie od tego, kto je przeprowadzi. Autor zrezygnuje z prowadzenia przez ówczesne zawiązy polityczne, ukazując, jak z dnia na dzień narastało poczucie zagrożenia.

Z czasem nastroje ewoluowały. Wydarzenia z maja 1926 r. były już efektem ogromnego, a miejscami wręcz entuzjastycznego poparcia dla Piłsudskiego. Co ciekawe, wedle prof. Polaka to strona rządowa pierwsza sięgnęła po broń, odrzucając dialog. Przewrót był niezgodny z obowiązującym prawem, przyniósł nawet ofiary w ludziach - tego Marszałek najwyraźniej się nie spodziewał - ale przyniósł tak bardzo wyczekiwany przełom.

„Dla mnie droga legalna zamknięta”

Książka prof. Polaka to nie tylko opowieść o Piłsudskim i jego roli w polityce polskiej, to także kronika wydarzeń sprzed stulecia. Od 12 maja, od dramatycznej rozmowy Piłsudskiego z Wojciechowskim, w wyniku której oddziały wierne Komendantowi zajęły pozycje przy warszawskich mostach.

Według Wojciechowskiego ów dialog wyglądał tak: (...) Powitałem go (Piłsudskiego) słowami: »stoję na straży honoru wojska polskiego« - co widocznie wzburzyło go, gdyż uchwycił mnie za rękaw i zduszonym głosem powiedział: »No, no! Tylko nie w ten sposób«. Strząsnąłem jego rękę i nie dopuszczając do dyskusji: »Reprezentuję tutaj Polskę, żądam dochodzenia swych pretensji na drodze legalnej«. »Dla mnie droga legalna zamknięta« - wymiął mi i skierował się do stojącego za mną szeregu żołnierzy”.

Jeszcze 13 maja marszałek Sejmowi Maciej Rataj podjął ostatnią próbę negocjacji, która wobec nieustępliwego stanowiska prezydenta, zakończyła się niepowodzeniem. 14 maja Piłsudski przejął kontrolę nad Warszawą.

Tragiczna statystyka

Prof. Polak przypomina: W wyniku walk zginęło 379 osób, rząd Wincentego Witosa podał się do dymisji, a prezydent Wojciechowski złożył urząd. Uprawnienia prezydenta przejął Maciej Rataj i powołał nowy rząd z prof. Kazimierzem Bartlem na czele, w którym Piłsudski został ministrem spraw wojskowych i generalnym inspektorem Sił Zbrojnych. 31 maja Zgromadzenie Narodowe wybrało Piłsudskiego na urząd Prezydenta RP, ale ten rekomendował na ten urząd prof. Ignacego Mościckiego.

Autor widzi w wydarzeniach sprzed wieku swoją naukę. „Nikt nie akceptuje dzisiaj rozwiązań siłowych i przelewu krwi. Ale jakiś przełom jest konieczny (...) solidarny sprzeciw wobec dyktatury, łamania prawa, podporządkowywania naszego kraju decyzjom europejskich biurokratów z Brukseli i z Berlina”.

Lucjan Strzyga



Wojciech Polak, „Dyktator czy wybawca. Przyczyny i kulisy przewrotu majowego 1926”, wyd. Biały Kruk, Kraków 2026, cena 79 zł

LITERATURA/ FANTASYKA

Władysław Reymont oko w oko z kapłanką Bafometa

W 1911 r. Władysław Reymont wydał powieść „Wampir”. Jej fragmenty ukazywały się etapami, w ciągu kilku lat, na łamach „Kurier Warszawski” w 1904 r. Jeszcze w gazecie miała tytuł „We mgłach”, ale potem, po dopisaniu dodatkowych rozdziałów, Reymont zmienił jej tytuł na bardziej sensacyjny. Warto pochylić się nad tym dziełem noblisty. Świadectwem tego, że Reymont, realista i naturalista, miał wycieczki w stronę literatury, nazwijmy to, nieoczywistej.

Daisy, jej szafirowe oczy i rude kędziory

Rzecz dzieje się na początku XX w. w spowitym mgłą Londynie. Angielska metropolia to metropolia rozkładu, moralnej zgnilizny, gdzie schyłek belle époque objawia się nie tylko w modzie czy sztuce, ale przede wszystkim w duszach jego mieszkańców. W sercu tego mrocznego pejzażu odnajdujemy bohatera imieniem Zenon, który z namiętnością para się spirytyzmem, ezoteryką i okultyzmem.

A poza tym jest zakochany w Daisy, która niczym wampir z powieści grozy wysysa z niego soki życiowe i staje się powodem jego nieszczęść i złych wyborów. Zenon stopniowo poddaje się satanizmowi, bierze nawet udział w czarnej mszy. „Staje się on nie tyle wyznawcą Szatana, ile wyznawcą jego kapłanki”.

Widać, że tytułowym wampirem jest tu Daisy, opisana przez Reymonta jako niewiasta o jasnej, wręcz bladej karnacji, miedzianych falowanych włosach oraz dużych szafirowych oczach, wyraźnie zarysowanych brwiach. Potrafi pojawiać się w dwóch miejscach jednocześnie, czym budzi przerażenie otoczenia. Jest kapłanką szatanu Bafometa, członkinią Loży Palladyńskiej, ponadto posiada wielkie siły mediumiczne.

Można zadać pytanie: jak Reymont, który miał już na koncie „Ziemie obiecane” i „Chłopów”, i który za kilkanaście lat miał otrzymać noblowski laur, mógł wypisywać podobne dyrdymały? Jak stąpający twardo po ziemi syn organisty z Kobieli Wielkich mógł zajmować swój czas i talent podobnymi fantazmatami?

Reymont słucha madame Bławatskiej

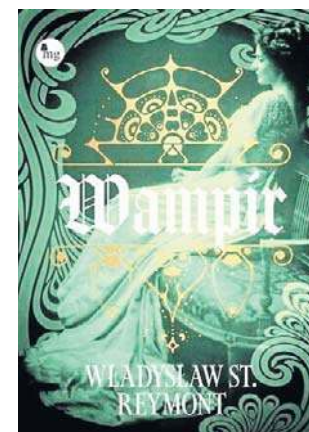
Pisał o wampirach, strzygach czy utopcach, ale jego londyńskiemu demonowi daleko do pocziwych radomszczańskich bytów. Daisy jest wampirem, odbierającym podporządkowanym sobie mężczyznom umiejętność logicznego myślenia i oceny rzeczywistości. „To wampir! - wyrzekł Mr. Smith z uroczystą tajemniczością. - Przybiera bowiem jakie chce kształty, aby swobodnie żerować wśród dusz... A może jej jako człowieka nie ma zupełnie? Może to tylko chwilowa inkarnacja”.

Przyjmijmy więc za co rozsądniejszymi historykami literatury, że „Wampir” to zapis pewnej fascynacji, która z czasem szczęśliwie minęła - kilka lat później pisarz wydał „Rok 1794”, historyczną trylogię, gdzie prócz nudy żadnego wampira nikt już nie usłyszy.

Pisarz bawił się w demonizmy w środowisku wrocławskich spirytystów pod koniec XIX w. Ponoć jeden z towarzyszy zabaw przy wywoływaniu duchów przeprowadził pisarzowi duże pieniądze oraz Nagrodę Nobla. Ponadto w lipcu 1894 r. Reymont odbył podróż do Londynu na Zjazd Towarzystwa Teozoficznego.

Poznał tam słynną, 63-letnią wówczas Helenę Pietrowną Bławatską, założycielkę Towarzystwa Teozoficznego, autorkę „Izis odsłoniętej” i kochankę Rudolfa Steinera. Czyżby to ona pojawiła się po latach w „Wampirze” jako Daisy?

Mariusz Grabowski



Władysław Reymont, „Wampir”, wyd. MG, Warszawa 2026, cena 59,90 zł

REKLAMA

0011517425

MNS.6821.2.2026.WS

Mikołów 20 kwietnia 2026 r.

Ogłoszenie Starosty Mikołowskiego z dnia 20 kwietnia 2026 r.

Na podstawie art. 113 ust. 5 i 6, art. 114 ust. 3 i 4, art. 124 ust. 1 oraz art. 124a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz.U. z 2026 poz. 399)

Starosta Mikołowski

zawiadamia o zamiarze wszczęcia postępowania w sprawie ograniczenia prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Mikołowie przy ul. Jaśminów działka nr 694/49, obręb Mikołów, karta mapy 8, o powierzchni 0,09 ha, której stan prawny jest nieuregulowany w celu umieszczenia na jej terenie sieci wodociągowej.

Jeżeli w terminie 2 miesięcy od dnia niniejszego ogłoszenia nie zgłoszą się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości, zostanie wszczęte postępowanie zmierzające do ograniczenia prawa własności i zezwolenia na umieszczenie sieci wodociągowej.

Wszelkie informacje w sprawie udziela Wydział Gospodarki Mieniem Starostwa Powiatowego w Mikołowie przy ul. Żwirki i Wigury 4a, nr tel. 32/32-48-254.

REKLAMA

0011517017

Na podstawie Postanowienia z dnia 18.09.2025 roku GL1G/GU/830/2025 syndyk masy upadłości Damian Bolacki sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Jarosława Żok na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży jest udział 7/18 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej w Rybniku przy ulicy Książenińskiej 26, tj. działka nr 981 o pow. 0,2424 ha, dla której VII Wydział Ksiąg Wieczystych SR w Rybniku prowadzi księgę wieczystą numer GL1Y/00067349/7. Udział w nieruchomości oszacowany jest na kwotę 200 278,00 zł.

2. Sprzedaż udziału w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo Upadłościowe (dalej jako PU), kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl

5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklepanych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż udziału 7/18 w prawie własności nieruchomości gruntowej upadłego Jarosława Żok – NIE OTWIERAC” winny być dostarczone do dnia 25.05.2026 roku na adres: Kancelaria Syndykcji Śląscy Ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. Liczy się data wpływu.

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nierozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy Organizatora prowadzony w Santander Bank Polska O/Rybnik o numerze 43 1090 0088 0000 0001 6401 9745 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Złożenie, chociażby jednej oferty wystarczy do odbycia postępowania na sprzedaż ww. składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 26.05.2026 r. o godzinie 09.00 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1 w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty, stosując kryterium ceny, dokona syndyk masy upadłości. O dokonany wybór niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania, lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu, jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykem masy upadłości Damianem Bolackim.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Damian Bolacki i Kancelaria Syndyka (kom. 536 787 836), mail: damian.bolacki@syndykat.com.pl, agnieszka.polak@syndykat.com.pl

Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndykcji Śląscy - www.syndykat.com.pl

REKLAMA

0011517225

Na podstawie Postanowienia z dnia 03.10.2025 roku GL1G/GU/827/2025 syndyk masy upadłości Damian Bolacki sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Patryka Pluta na następujących warunkach:

1. Przedmiotem sprzedaży jest udział 1/3 w prawie własności zabudowanej nieruchomości, położonej w Szczerbicach przy ul. Fabrycznej 4, dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą o numerze KW GL1Y/00108303/3. Udział w nieruchomości oszacowany jest na kwotę 49 000,00 zł.

2. Sprzedaż udziału w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo Upadłościowe (dalej jako PU), kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl

5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklepanych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż udziału 1/3 w prawie własności nieruchomości gruntowej upadłego Patryka Pluta – NIE OTWIERAC” winny być dostarczone do dnia 25.05.2026 roku na adres: Kancelaria Syndykcji Śląscy Ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. Liczy się data wpływu.

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nierozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy Organizatora prowadzony w Santander Bank Polska O/Rybnik o numerze 07 1090 0088 0000 0001 6429 6940 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Złożenie, chociażby jednej oferty wystarczy do odbycia postępowania na sprzedaż w/w składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 26.05.2026 r. o godzinie 09.30 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1 w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty, stosując kryterium ceny, dokona syndyk masy upadłości. O dokonany wybór niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu, jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykem masy upadłości Damianem Bolackim.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Damian Bolacki i Kancelaria Syndyka (kom. 536 787 836), mail: damian.bolacki@syndykat.com.pl, agnieszka.polak@syndykat.com.pl Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndykcji Śląscy - www.syndykat.com.pl

REKLAMA

0011516772

Wójt Gminy Gierałtowiec

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy w Gierałtowiecach przy ul. Ks. Roboty 48a wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę przez Gminę Gierałtowiec, stanowiący załącznik do Zarządzenia Wójta Gminy Gierałtowiec Nr 0050.82.2026 z dnia 28.04.2026 r.

Ww. wykaz znajduje się również na stronach internetowych www.bip.gieraltowice.pl oraz www.gieraltowice.pl

Blizszych informacji udziela Referat Planowania Przestrzennego i Gospodarki Gruntami Urzędu Gminy w Gierałtowiecach, pok. 111, tel. 32 30 11 364, e-mail: pp@gieraltowice.pl

REKLAMA

0011517228



Niepubliczne Przedszkole
PINGWINKI

Tu zaczyna się przygoda!

ZAPISY NA ROK 2026/2027!

OFERUJEMY:

- małe, kameralne grupy
- wykwalifikowaną kadre
- autorski program kulinarny i podróznicy
- atrakcyjne zajęcia dodatkowe.

ZAPRASZAMY!

- Świętochłowice, ul. Śląska 23/1 i III Świętochłowice, ul. Kasprzaka 2
- 600 379 244
- przedszkolepingwinki.pl
- Niepubliczne Przedszkole Pingwinki

REKLAMA

0011517539



OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity - Dz. U. z 2024 r. poz. 311)

zawiadamiam

że w dniu 27 lutego 2026 r. zostało wszczęte na żądanie: **Miasta Bielsko-Biała – Miejskiego Zarządu Dróg w Bielsku-Białej, działającego w imieniu Prezydenta Miasta Bielska-Białej**, postępowanie administracyjne w sprawie: wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia pod nazwą: **„Rozbudowa drogi gminnej ul. Konwaliowej w Bielsku-Białej wraz z budową przepustu na potoku Krzywa”**, znak sprawy: **UA.6740.113.2026.KC**

na terenie nieruchomości położonej w Bielsku-Białej, działki nr 2115/23, 2115/5, 2871, 2870, 2367/2, 2116/11, 2116/12, 2116/4, 2115/6, 2115/27, 2115/28, obręb: **0010 Komorowice Krakowskie** działki nr 7099, 7097, 4405/5, 7096, 6470, 6521, 4395/16 obręb: **0032 Lipnik**

Zgodnie z treścią art. 11d ust. 5 ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych strona ma prawo brania czynnego udziału w każdym stadium postępowania oraz wypowiedzenia się co do zebranych w sprawie dowodów i materiałów. Strony mogą zapoznać się ze zgromadzonymi aktami sprawy oraz wnieść wnioski dowodowe w sprawie, w terminie **14 dni** od daty ogłoszenia na tablicy ogłoszeń oraz ukazania się w prasie lokalnej. Termin spotkania należy uzgodnić wcześniej telefonicznie z Inspektorem prowadzącym postępowanie.

Niezajęcie stanowiska przez Strony w terminie **14 dni** od daty ogłoszenia na tablicy ogłoszeń oraz ukazania się w prasie lokalnej traktuje się jako niezgłoszenie sprzeciwu lub uwag do przedmiotowego postępowania.

REKLAMA

0011517870

AUTOREKLAMA

1. Na podstawie Postanowienia z dnia 9.03.2026 roku GL1G/GU/1104/2025 syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Bogusława Rybka na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży jest prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w miejscowości Czerwionka – Leszczyny przy ul. Lipowej 4, dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą o nr GL1Y/00005707/0. Nieruchomość oszacowano na kwotę **844 000,00 zł**

2. Sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo Upadłościowe (dalej jako PU), kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl

5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklepanych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej upadłego Bogusława Rybka – NIE OTWIERAC” winny być dostarczone do dnia 26.05.2026 roku na adres: Kancelaria Syndykcji Śląscy Aneta Brachaczek Ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. Liczy się data wpływu.

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nierozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy Organizatora prowadzony w Erste Bank Polska O/Rybnik o numerze 85 1090 0088 0000 0001 6631 4009 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Złożenie, chociażby jednej oferty wystarczy do odbycia postępowania na sprzedaż ww. składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 27.05.2026 r. o godzinie 11.30 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1 w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty stosując kryterium ceny dokona syndyk masy upadłości. O dokonany wybór niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu, jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykem masy upadłości Anetą Brachaczek.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek i Kancelaria Syndyka (kom. 530 219 068), mail: aneta.brachaczek@syndykat.com.pl, sylwia.ciuberek@syndykat.com.pl

Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndykcji Śląscy - www.syndykat.com.pl

aktualne z całej Polski przetargi

nasze komunikaty.pl

REKLAMA

0011516976



WÓJT GMINY KOSZĘCIN



podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę

Wójt Gminy Koszęcin informuje, iż w dniu 27 kwietnia 2026 r. w Urzędzie Gminy Koszęcin, na okres 21 dni, wywieszono wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania, obejmujący:

- dzierżawę nieruchomości oznaczoną numerem ewidencyjnym działki 797/1, obręb 0004 Rusinowice;
- dzierżawę nieruchomości oznaczoną numerem ewidencyjnym dla działki 797/2, obręb 0004 Rusinowice;
- dzierżawę nieruchomości oznaczoną numerem ewidencyjnym dla działki 812/4, obręb 0006 Strzebiń;
- użyczenie budynku wielofunkcyjnego nieruchomości oznaczonej numerem ewidencyjnym dla działki 465/2, obręb 0005 Sadów.

Wykaz nieruchomości opublikowano na stronie BIP Urzędu Gminy Koszęcin: www.koszecin.bipgmina.pl w zakładce „Mienie komunalne”.

Szczegółowych informacji związanych z dzierżawą powyższych nieruchomości udziela Referat Gospodarki Gruntami i Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Koszęcin, ul. Powstańców Śl. 9, 42-286 Koszęcin, tel. (34) 321-08-33, w godzinach pracy Urzędu.

- Anna Korzekwa-Wojtal -
Wójt Gminy Koszęcin

REKLAMA

0011517114

OBWIESZCZENIE WOJEWODA ŚLĄSKI

Nr IFXIII.747.40.2025 z 23.04.2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej *Kpa*, w związku z art. 9q ust. 2 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1234 z późn. zm.), zwanej dalej *specustawą*, podaję do publicznej wiadomości, że po rozpoznaniu wniosku PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., działającej przez pełnomocnika, Wojewoda Śląski w dniu 20 kwietnia 2026 r.

- wydał decyzję nr 3/2026/ullk, znak sprawy: IFXIII.747.40.2025 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn. „Prace na linii kolejowej 148 na odc. Pszczyna – Żory” od km 2+700 do km 4+866;
- umorzył postępowanie administracyjne w części dotyczącej nieruchomości oznaczonych jako działki o numerach ewidencyjnych 403/51, 228/64, 224/75, 219/78, 212/77, położonych w Gminie Pszczyna, obręb Stara Wieś.

Investycją objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek:

Gmina: Pszczyna/ Obręb: Pszczyna

1028/15, 622/16, 626/16, 49/18, 565/15, 564/15, 610/15, 624/16, 40/16, 1029/15, 37/16, 43/16, 560/15, 615/16, 1006/15, 614/15, 561/15, 61/16, 62/16, 623/16, 930/16, 620/16.

Gmina: Pszczyna/ Obręb: Stara Wieś

275/85, 308/5, 274/85, 307/14, 394/14, 283/16, 280/17, 274/27, 270/23, 267/33, 256/40, 242/52, 237/50, 231/60, 226/64, 222/75, 218/78, 210/77, 257/40, 379/59, 381/59, 383/64, 385/75, 393/14, 305/5, 272/84, 299/14, 296/139, 263/145, 260/156, 880/84, 395/14, 900/14, 873/17, 804/53, 803/53, 290/143, 289/143, 332/4, 302/15, 214/159, 230/60, 294/141, 288/143, 277/154, 244/157, 292/147, 223/75, 251/42, 474/16, 463/20, 878/14, 874/17, 460/23, 459/20, 753/33, 248/157, 402/50, 401/50, 246/157, 252/42, 249/44, 391/61, 392/61, 227/64, 220/78, 215/159, 211/77, 213/77, 433/159, 464/27, 466/154, 919/16, 245/157, 212/85, 276/85, 331/5, 293/147, 703/141.

1. Decyzją zostały określone linie rozgraniczające teren.
2. Decyzją został zatwierdzony podział nieruchomości.
3. Decyzją stwierdzono nabycie z mocy prawa przez Skarb Państwa prawa własności nieruchomości znajdujących się w liniach rozgraniczających teren oraz prawa użytkowania wieczystego przez PKP PLK S.A.
4. Decyzją stwierdzono nabycie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przez PKP PLK S.A.
5. Decyzją stwierdzono nabycie z mocy prawa przez Gminę Pszczyna prawa własności nieruchomości znajdujących się w liniach rozgraniczających pasów drogowych dróg publicznych.
6. Decyzją określono ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości:
 - w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej,
 - na rzecz każdorazowego gestora danej sieci oraz właściciela urządzenia na czas konserwacji, utrzymania i usuwania awarii oraz zezwolono na wykonanie tego obowiązku.
7. Decyzją określono działki objęte inwestycją, w stosunku do których Inwestor jest uprawniony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji (tereny dróg publicznych).
8. Decyzji nadano decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

WAŻNE INFORMACJE DODATKOWE

Treść decyzji zostanie opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w dniu 24 kwietnia 2026 r. w zakładce „Informacja publiczna o wydanych rozstrzygnięciach”.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji oraz aktami sprawy w siedzibie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, w godzinach pracy Urzędu (7:30 – 15:30), po uprzednim uzgodnieniu terminu z inspektorem prowadzącym sprawę (tel. 32 20 77 521).

Od wydanej decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Śląskiego, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wnioskodawcy oraz wysyła zawiadomienie o jej wydaniu właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości i Prezesowi UTK. Pozostałe strony zawiadania w drodze obwieszczeń w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na przebieg linii kolejowej, na stronach internetowych tych gmin oraz urzędu wojewódzkiego, a także w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne – (art. 9q ust. 2 *specustawy*).

Publiczne ogłoszenie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od jego ukazania się (czyli zamieszczenia obwieszczenia o wydaniu decyzji na tablicy ogłoszeń w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim, Urzędzie Miejskim w Pszczynie, na stronach internetowych i w Biuletynie Informacji Publicznej tych Urzędów oraz w prasie lokalnej).

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję (art. 127a § 1 *Kpa*). Jeżeli oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania wniosą wszystkie strony postępowania, z dniem doręczenia organowi administracji publicznej tego oświadczenia przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a § 2 *Kpa*), zatem nie ma możliwości zaskarżenia jej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

REKLAMA

0011517101

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŚLĄSKIEGO

Nr IFXIII.7821.23.2025 z 24.04.2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz.1691), zwanej dalej *Kpa*, w związku z art. 11f ust. 6 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311) podaję do publicznej wiadomości, że po rozpatrzeniu odwołań od decyzji Starosty Tamogórskiego nr 6/25 z dnia 22 lipca 2025 r. (znak BA.6740.8.107.2025) udzielającej zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa ulicy Kamiennej w Tarnowskich Górach”, zwanej dalej *Decyzją*, Wojewoda Śląski decyzją z dnia 7 kwietnia 2026 r. (znak: IFXIII.7821.23.2025), utrzymał zaskarżoną *Decyzję* w mocy.

POUCZENIE

Decyzja Wojewody Śląskiego jest ostateczna w administracyjnym toku instancji.

Wszystkie zainteresowane strony mogą zapoznać się z jej treścią na stronie BIP Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w zakładce *Investycje publiczne/Informacja publiczna o wydanych rozstrzygnięciach* lub w Wydziale Infrastruktury Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25 w godzinach pracy Urzędu po uprzednim uzgodnieniu z inspektorem prowadzącym sprawę pod numerem telefonu: (32) 20 77 976.

Zgodnie z art. 50, art. 53 § 1 i art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 143 z późn. zm.), stronom przysługuje prawo wniesienia skargi na ww. decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach za pośrednictwem Wojewody Śląskiego, w terminie 30 dni od dnia ich doręczenia.

REKLAMA

0011517105

OBWIESZCZENIE WOJEWODY ŚLĄSKIEGO

Nr IFXIII.747.39.2025 z 24 kwietnia 2026 r.

Na podstawie art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej *Kpa*, w związku z art. 9q ust. 2 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1234 z późn. zm.), zwanej dalej *specustawą*, podaję do publicznej wiadomości, że po rozpoznaniu wniosku PKP Polskie Linie Kolejowe S.A., działającej przez pełnomocnika, Wojewoda Śląski w dniu 14 kwietnia 2026 r. wydał decyzję nr 2/2026/ullk, znak sprawy: IFXIII.747.39.2025 o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej dla inwestycji pn.:

„Prace na linii kolejowej 148 na odc. Pszczyna – Żory” od km 4,866 do km 7,390”

zwaną dalej *Decyzją*.

Decyzją zostały określone linie rozgraniczające teren.

Decyzją został zatwierdzony podział nieruchomości.

Decyzją stwierdzono nabycie prawa własności na rzecz Skarbu Państwa oraz prawa użytkowania wieczystego nieruchomości przez PKP PLK S.A.

Decyzją określono ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości w celu zapewnienia prawa do wejścia na teren nieruchomości dla prowadzenia inwestycji kolejowej oraz zezwolono na wykonanie tego obowiązku.

Decyzją określono działki objęte inwestycją, w stosunku do których inwestor jest uprawniony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji (tereny dróg publicznych).

Decyzji nadano decyzji rygor natychmiastowej wykonalności.

Investycją objęte są nieruchomości o numerach ewidencyjnych działek:

Gmina Pszczyna / Obręb Czarków

800/101, 807/181, 797/101, 830/98, 554/4, 531/6, 520/17, 517/25, 824/25, 2155/181, 2410/181, 2139/181, 798/101, 795/101, 2386/103, 2383/103, 1042/98, 2388/98, 1040/98, 251/23, 251/22, 251/5, 761/6, 632/6, 633/6, 634/6, 635/6, 636/6, 641/6, 655/11, 643/17, 645/17, 644/17, 646/17, 654/11, 1211/17, 1372/25, 742/11, 805/184, 794/101, 2385/103, 808/101, 1473/185, 585/83, 2408/181, 2396/101, 2503/101, 2504/101, 2392/101, 791/101, 2389/98, 2390/98, 1043/97, 801/101, 799/101, 1187/97, 631/6, 740/11, 533/18, 1480/17, 1177/25, 2407/181, 2138/181, 2162/181, 1279/97, 1277/97, 1437/97, 251/27, 1405/11, 656/11, 2160/181, 2409/181, 831/91, 1023/91, 1027/110, 441/110, 529/10, 528/10, 759/11, 657/11, 758/11, 966/11, 965/11, 964/11, 1144/11, 1143/11.

WAŻNE INFORMACJE DODATKOWE

Treść decyzji została opublikowana w Biuletynie Informacji Publicznej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach w dniu 24 kwietnia 2026 r. w zakładce „Informacja publiczna o wydanych rozstrzygnięciach”.

Strony postępowania mogą zapoznać się z treścią ww. decyzji oraz aktami sprawy w siedzibie Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach, ul. Jagiellońska 25, w godzinach pracy Urzędu po uprzednim uzgodnieniu terminu z inspektorem prowadzącym sprawę (tel. 32 20 77 522).

Od wydanej decyzji służy stronom odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Śląskiego, w terminie 14 dni od dnia jej doręczenia.

Wojewoda doręcza decyzję o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej wnioskodawcy oraz wysyła zawiadomienie o jej wydaniu właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie tej decyzji na adres wskazany w katastrze nieruchomości i Prezesowi UTK. Pozostałe strony zawiadania w drodze obwieszczeń w urzędzie wojewódzkim i urzędzie gminy właściwym ze względu na przebieg linii kolejowej, na stronach internetowych tych urzędów, a także w prasie lokalnej. Doręczenie zawiadomienia na adres wskazany w katastrze nieruchomości jest skuteczne – (art. 9q ust. 2 *specustawy*).

Publiczne ogłoszenie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od jego ukazania się (czyli zamieszczenia obwieszczenia o wydaniu decyzji na tablicy ogłoszeń w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim oraz Urzędzie Miejskim w Pszczynie, na stronach internetowych oraz w Biuletynie Informacji Publicznej tych Urzędów oraz w prasie lokalnej).

Przed upływem terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję (art. 127a § 1 *Kpa*). Jeżeli oświadczenie o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania wniosą wszystkie strony postępowania, z dniem doręczenia organowi administracji publicznej tego oświadczenia przez ostatnią ze stron postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna (art. 127a § 2 *Kpa*), zatem nie ma możliwości zaskarżenia jej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

REKLAMA

0011517233

1. Na podstawie Postanowienia z dnia 26.02.2026 roku GL1G/GU/1219/2025 syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Małgorzaty Pońskiej na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży jest udział 1/6 w nieruchomości zabudowanej garażem, położonej przy ul. Parkowej w Knurowie, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW GL1G/00063210/1. Udział oszacowany jest na kwotę **5333,00 zł** zgodnie z operatem szacunkowym z dnia 08.04.2026 roku.

2. Sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej garażem następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo Upadłościowe (dalej jako PU), kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklejonych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż udziału 1/6 w prawie własności nieruchomości - garażu upadłej Małgorzaty Pońskiej – NIE OTWIERAĆ” winny być dostarczone **do dnia 26.05.2026 roku** na adres: Kancelaria Syndycy Śląscy Aneta Brachaczek Ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. **Liczy się data wpływu.**

5. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nie rozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy **Organizatora** prowadzony w Santander Bank Polska O/Rybnik o numerze **75 1090 0088 0000 0001 6602 8912 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej**. Złożenie chociażby jednej oferty wystarcza do odbycia postępowania na sprzedaż w/w składnika majątku.

6. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **27.05.2026 r. o godzinie 10.30 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1** w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty stosując kryterium ceny dokona syndyk masy upadłości. O dokonanej wyborze niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

7. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykiem masy upadłości Anetą Brachaczek.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek i Kancelaria Syndyka (kom. 530 219 068), mail: aneta.brachaczek@syndykat.com.pl, sylwia.ciuberek@syndykat.com.pl Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndycy Śląscy - www.syndykat.com.pl

Pszów, 19 marca 2026 r.

REKLAMA

0011517229

1. Na podstawie Postanowienia z dnia 8.12.2025 roku GL1G/GU/840/2025 syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Arkadiusza Kuźnika na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży są:

a. nieruchomość gruntowa niezabudowana zlokalizowana w Żorach przy ulicy Wyzwolenia, opisana w ewidencji gruntów działką numer 2082/115 o powierzchni 0,0860 ha, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Żorach prowadzi księgę wieczystą numer GL1X/00019115/5 oraz udział w nieruchomości gruntowej niezabudowanej stanowiącej drogę, zlokalizowanej w Żorach, obręb Kleszczów, opisanej w ewidencji gruntów działką numer 2089/115 o powierzchni 0,1339 ha, dla której V Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Żorach prowadzi księgę wieczystą numer GL1X/00019030/5, której wartość oszacowania wynosi **190 000,00 zł**, zgodnie z operatem szacunkowym rzeczoznawcy Iwony Kubarek z dnia 23.01.2026 roku,

b. nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem mieszkalno-usługowym oraz budynkiem gospodarczym, zlokalizowana w Świerklanach przy ulicy Kościelnej 39, opisana w ewidencji gruntów działką numer 980/139 o powierzchni 0,1203 ha, dla której VII Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Rybniku prowadzi księgę wieczystą numer GL1Y/00121398/2, której wartość oszacowania wynosi **346 000,00 zł**, zgodnie z operatem szacunkowym rzeczoznawcy Iwony Kubarek z dnia 23.01.2026 roku.

2. Sprzedaż prawa własności wskazanej w pkt 1a i 1b regulaminu nieruchomości gruntowej niezabudowanej i zabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (dalej jako PU), Kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl.

5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklejonych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej lub niezabudowanej upadłego Arkadiusza Kuźnika – NIE OTWIERAĆ” winny być dostarczone **do dnia 25.05.2026 roku** na adres: Kancelaria Syndycy Śląscy Aneta Brachaczek, ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. **Liczy się data wpływu.**

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nierozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy **Organizatora** prowadzony w Santander Bank Polska O/Rybnik o numerze **57 1090 0088 0000 0001 6527 9135 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej**. Złożenie chociażby jednej oferty wystarcza do odbycia postępowania na sprzedaż w/w składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **26.05.2026 r. o godzinie 11.30 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1** w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty, stosując kryterium ceny, dokona syndyk masy upadłości. O dokonanej wyborze niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu, jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykiem masy upadłości Anetą Brachaczek.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek i Kancelaria Syndyka (kom. 530 219 068), e-mail: aneta.brachaczek@syndykat.com.pl, sylwia.ciuberek@syndykat.com.pl

Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndycy Śląscy - www.syndykat.com.pl

REKLAMA

0011517231

1. Na podstawie Postanowienia z dnia 26.03.2026 roku GL1G/GU/191/2026 syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Damiana Długosza na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży jest prawo własności nieruchomości tj. działki w Godowie o numerze 1480/24 o pow. 0.9919 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW GL1W/00019639/5, a której wartość została oszacowana przez biegłego zgodnie z operatem z dnia 13.03.2026 roku na kwotę **173 481,00 zł**.

2. Sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej niezabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo Upadłościowe (dalej jako PU), kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl

5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklejonych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej upadłego Damiana Długosza – NIE OTWIERAĆ” winny być dostarczone **do dnia 26.05.2026 roku** na adres: Kancelaria Syndycy Śląscy Aneta Brachaczek Ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. **Liczy się data wpływu.**

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nie rozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy **Organizatora** prowadzony w Erste Bank Polska O/Rybnik o numerze **25 1090 0088 0000 0001 6631 3537 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej**. Złożenie chociażby jednej oferty wystarcza do odbycia postępowania na sprzedaż w/w składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **27.05.2026 r. o godzinie 10.00 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1** w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty stosując kryterium ceny dokona syndyk masy upadłości. O dokonanej wyborze niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykiem masy upadłości Anetą Brachaczek.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek i Kancelaria Syndyka (kom. 530 219 068), mail: aneta.brachaczek@syndykat.com.pl, sylwia.ciuberek@syndykat.com.pl

Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndycy Śląscy - www.syndykat.com.pl

REKLAMA

0011517227

1. Na podstawie Postanowienia z dnia 13.09.2025 roku GL1G/GU/727/2025 syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Zygmunta Filec na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży są:

a. nieruchomość gruntowa niezabudowana zlokalizowana w Rybniku przy ulicy Hugona Kollątaja, tj. działka 1200/27 o pow. 0,1064 ha, dla której VII Wydział KW SR w Rybniku prowadzi księgę wieczystą numer GL1Y/00003063/2. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **150 000,00 zł** zgodnie z operatem rzeczoznawcy Iwony Kubarek z dnia 23.12.2025 roku,

b. nieruchomość gruntowa zabudowana zlokalizowana w Rybniku przy ulicy Hugona Kollątaja 10, działka nr 1202/27 o pow. 0,0749 ha, dla której VII Wydział Ksiąg Wieczystych SR w Rybniku prowadzi księgę wieczystą numer GL1Y/00003063/2. Nieruchomość oszacowana jest na kwotę **52 000,00 zł** zgodnie z operatem rzeczoznawcy Iwony Kubarek z dnia 23.12.2025 roku. Przy czym budynek posiadowany na przedmiotowej nieruchomości podlega rozbiórce.

2. Sprzedaż prawa własności wskazanej w pkt 1a i 1b regulaminu nieruchomości gruntowej niezabudowanej i zabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (dalej jako PU), Kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl.

5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklejonych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej lub niezabudowanej upadłego Zygmunta Filec – NIE OTWIERAĆ” winny być dostarczone **do dnia 25.05.2026 roku** na adres: Kancelaria Syndycy Śląscy Aneta Brachaczek, ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. **Liczy się data wpływu.**

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nierozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy **Organizatora** prowadzony w Santander Bank Polska O/Rybnik o numerze **32 1090 0088 0000 0001 6439 8340 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej**. Złożenie chociażby jednej oferty wystarcza do odbycia postępowania na sprzedaż w/w składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **26.05.2026 r. o godzinie 11.00 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1** w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty, stosując kryterium ceny, dokona syndyk masy upadłości. O dokonanej wyborze niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu, jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykiem masy upadłości Anetą Brachaczek.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek i Kancelaria Syndyka (kom. 530 219 068), e-mail: aneta.brachaczek@syndykat.com.pl, sylwia.ciuberek@syndykat.com.pl

Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndycy Śląscy - www.syndykat.com.pl

REKLAMA

0011517257

1. Na podstawie Postanowienia z dnia 20.12.2023 roku GL1G/GU/1233/2023 syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Szymona Szczygieł na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży jest udział 9/32 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej zlokalizowanej w Szczerbicach, przy ulicy Szkolnej 9, opisanej w ewidencji gruntów działką numer 736/2 o powierzchni 0,2064 ha, dla której VII Wydział Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego z siedzibą w Rybniku prowadzi księgę wieczystą numer GL1Y/00006345/4. **Udział 9/32 w nieruchomości gruntowej oszacowany jest na kwotę 135 000,00 zł**, zgodnie z operatem szacunkowym Iwony Kubarek z dnia 16.03.2026 roku.

2. Sprzedaż udziału 9/32 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (dalej jako PU), Kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl.

5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklejonych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż udziału 9/32 w prawie własności nieruchomości gruntowej upadłego Szymona Szczygieł – NIE OTWIERAĆ” winny być dostarczone **do dnia 26.05.2026 roku** na adres: Kancelaria Syndycy Śląscy Aneta Brachaczek, ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. **Liczy się data wpływu.**

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nierozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy **Organizatora** prowadzony w Santander Bank Polska O/Rybnik o numerze **81 1090 0088 0000 0001 5681 1767 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej**. Złożenie chociażby jednej oferty wystarcza do odbycia postępowania na sprzedaż w/w składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **27.05.2026 r. o godzinie 11.00 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1** w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty, stosując kryterium ceny, dokona syndyk masy upadłości. O dokonanej wyborze niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu, jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykiem masy upadłości Anetą Brachaczek.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek i Kancelaria Syndyka (kom. 530 219 068), e-mail: aneta.brachaczek@syndykat.com.pl, sylwia.ciuberek@syndykat.com.pl Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndycy Śląscy - www.syndykat.com.pl

REKLAMA

0011517234

1. Na podstawie Postanowienia z dnia 27/01/2026 roku GL1G/GU/1226/2025 syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Haliny Jochman na następujących warunkach:

Przedmiotem sprzedaży jest prawo własności udziału 1/2 w nieruchomości gruntowej zabudowanej położonej w Piekarach Śląskich przy ul. Piekarskiej 135, dla której prowadzona jest księga wieczysta KW GL1T/00004024/1. Udział 1/2 w nieruchomości oszacowany jest na kwotę **127 000,00 zł**.

2. Sprzedaż udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo Upadłościowe (dalej jako PU), kodeksu cywilnego.

3. Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.

4. Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl 5. Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklejonych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej upadłego Haliny Jochman – NIE OTWIERAĆ” winny być dostarczone **do dnia 26.05.2026 roku** na adres: Kancelaria Syndycy Śląscy Aneta Brachaczek Ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. **Liczy się data wpływu.**

6. Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nie rozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy **Organizatora** prowadzony w Erste Bank Polska O/Rybnik o numerze **86 1090 0088 0000 0001 6578 0394 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej**. Złożenie chociażby jednej oferty wystarcza do odbycia postępowania na sprzedaż w/w składnika majątku.

7. Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu **27.05.2026 r. o godzinie 09.30 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1** w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty stosując kryterium ceny dokona syndyk masy upadłości. O dokonanej wyborze niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.

8. Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Cały regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykiem masy upadłości Anetą Brachaczek.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Aneta Brachaczek i Kancelaria Syndyka (kom. 530 219 068), mail: aneta.brachaczek@syndykat.com.pl, sylwia.ciuberek@syndykat.com.pl Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndycy Śląscy - www.syndykat.com.pl

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 32 420 73 74

Przez internet: ibo.polskapress.pl E-mail: ogloszenia@dz.com.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

Handlowe

KOLEKCJONERSTWO, SZTUKA

ARKADIA - skup i sprzedaż monet i banknotów, Katowice, 32-251-16-43, 500-223-234

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

ABSOLUTNIE wszystkie marki, płacimy najwięcej! Dojazd, własny transport 509-796-001, 798-835-341

AUTOSKUP - absolutnie wszystkie angliki. Auta na części, bez prawa rejestracji, z importu z Niemiec, Belgii, Holandii, Francji oraz inne- kupię. Stan obojętny. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny, 509-796-001

AUTOSKUP - Iveco, Ducato, Boxer, Jumper, Master, Mercedes, Ford, Mazda, Kia oraz inne marki. Stan obojętny. Dojazd do klienta, własny transport. Gotówka od ręki, 798-835-341

Autoskup, wszystkie 515274430

AUTOZŁOM- 800 zł/tona, osobowe, dostawcze, wszystkie marki i modele. Dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Zwrot składki OC, Najlepsze ceny! Gotówka od ręki! 602-871-305

AUTOZŁOMOWANIE 602-871-305

OSOBOWE, dostawcze - wszystkie marki i roczniki. Stan obojętny. Całe, rozbite, do naprawy, dojazd do klienta. Odbiór własnym transportem. Najlepsze ceny! Szybki dojazd, 515-274-430

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Tychy tel. 604 630 556

W gospodarstwie mlecznym, z doświadczeniem - zamieszkanie, 517-433-784

INNE

KURS Ochrony.1600 zł.Raty. Tel.694848043

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

BIUROWO - PROJEKTOWE

ŚWIADECTWA energetycy: 606307123

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

INNE

ELEKTRYK - usuwanie awarii, wymiana gniazdek, naprawa instalacji, podłączanie sprzętu. Bytom i okolice. <https://bytomelektryk.pl>, TEL. 661-236-994

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 60+ w maju od 1050 zł dostępny masaż leczniczy / dowóz, tel.: 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz. +TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem dla Seniorów. 601-585-510 www.danaustronie.pl

USTRONIE MORSKIE - pokoje z łazienkami, V-VI. PROMOCJA! Blisko morza - 7 min. Tel.: 503-936-581.

Matrymonialne

"ROMEO" biuro matrym. 502 363 127

Różne

KUPIĘ monety, banknoty, starocie, znaczki, medale, zegarki, rogi, płyty, widokówki, porcelane: 660-482-319.

PANOWIE preparaty, tel. 788-989-351, 888-033-468

Usługi pogrzebowe

0011457765
POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE
KOMUNALNE
ul. Murckowska 9, Katowice
Ciałodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

AUTOPROMOCJA

DZIENNIK ZACHODNI

Wtorek się liczy

Kup dziennik
ze Strefą Biznesu

dziennikzachodni.pl

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

0011517964

Z wielkim smutkiem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Macieja Wojciechowskiego



W tych trudnych chwilach
składamy
szczerze wyrazy współczucia
Rodzinie, Przyjaciołom
oraz
wszystkim Bliskim.

Zespół Fundacji Soundscape

0011518255

Z wielkim smutkiem i żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci



Macieja Wojciechowskiego

Dziennikarza, byłego dyrektora TVP Katowice,
redaktora naczelnego „Dziennika Zachodniego”.

Wyrazy głębokiego współczucia

Rodzinie Zmarłego i Bliskim

składają

Władze Samorządowe Sosnowca



REKLAMA 0011516173

Ogłoszenie o przetargu ograniczonym,
który odbędzie się w dniu **9 lipca 2026 roku** w siedzibie
Urzędu Miasta i Gminy w Międzychodzie
ul. Marszałka Piłsudskiego 2,
64-400 Międzychód.

Przetarg ograniczony dotyczy działek nr 60/8 o pow. 0,3271 ha oraz nr 60/36 o pow. 0,5049 ha obręb Międzychód, księga wieczysta nr PO2A/00018539/8. Tereny przeznaczone pod zabudowę techniczno-produkcyjną, baz, magazynów i składów. Cena wywoławcza 1 248 000,00 zł + 23% podatek VAT, wadium 249.600,00 zł.

Ogłoszenia zostały umieszczone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w Międzychodzie przy ulicy Marszałka Piłsudskiego 2 oraz na stronie internetowej Urzędu i w Biuletynie Informacji Publicznej. Tel. do kontaktu 957488100 wew. 313.

REKLAMA 0011517226

- Na podstawie Postanowienia z dnia 13.11.2025 roku GL1G/GU/929/2025 syndyk masy upadłości Damian Bolacki sprzedaje z wolnej ręki majątek wchodzący w skład masy upadłości dłużnika Adriany Matusińskiej na następujących warunkach:
Przedmiotem sprzedaży jest udział 1/2 w zabudowanej nieruchomości położonej w Tychach przy ul. Polnej 3, dla której Sąd Rejonowy w Tychach, V Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą pod numerem KW KA1T/00034158/9. Udział w nieruchomości oszacowany jest na kwotę 490 500,00 zł.
- Sprzedaż udziału w prawie własności nieruchomości gruntowej zabudowanej następuje na podstawie ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku Prawo upadłościowe (dalej jako PU), Kodeksu cywilnego.
- Sprzedaż może nastąpić za cenę nie niższą niż wskazana wyżej cena wywoławcza.
- Szczegółowy opis przedmiotu sprzedaży będzie udostępniony przez syndyka masy upadłości w odpowiedzi na zapytanie oferenta oraz jest dostępny na stronie internetowej syndyka www.syndykat.com.pl.
- Oferty w języku polskim lub w tłumaczeniu na język polski przez przysięgłego tłumacza w zaklejonych kopertach uniemożliwiających ich otwarcie z wyraźnym i czytelnym oznaczeniem oferenta, a także z dopiskiem „Postępowanie na sprzedaż udziału 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej upadłego Adriany Matusińskiej – NIE OTWIERAĆ” winny być dostarczone do dnia 25.05.2026 roku na adres: Kancelaria Syndyka Śląscy, ul. Traugutta 31/1, 44-370 Pszów. Liczy się data wpływu.
- Składający ofertę na nabycie przedmiotu postępowania powinien pod rygorem nierozpoznania oferty przez syndyka wpłacić na rachunek bankowy Organizatora prowadzony w Santander Bank Polska O/Rybnik o numerze 18 1090 0088 0000 0001 6508 9911 wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Złożenie chociażby jednej oferty wystarczy do odbycia postępowania na sprzedaż ww. składnika majątku.
- Rozpoznanie ofert nastąpi w dniu 26.05.2026 r. o godzinie 10.00 w Kancelarii Syndyka w Pszowie przy ul. Traugutta 31/1 w obecności wszystkich zainteresowanych. Wyboru najkorzystniejszej oferty, stosując kryterium ceny, dokona syndyk masy upadłości. O dokonany wybór niezwłocznie zostaje w formie elektronicznej powiadomiony oferent, którego cena została przyjęta.
- Zastrzega się możliwość odwołania w całości lub w części postępowania lub też jego unieważnienia na każdym etapie bez podania przyczyny.

Catyl regulamin określający zasady i formę składania oferty zakupu, jak i wymogi formalne tej oferty szczegółowo określone są na stronie syndyka www.syndykat.com.pl lub po uprzednim kontakcie z Syndykiem masy upadłości Damianem Bolackim.

Wszelkich informacji dot. przedmiotu sprzedaży udziela Syndyk masy upadłości Damian Bolacki i Kancelaria Syndyka (kom. 536 787 836), e-mail: damián.bolacki@syndykat.com.pl, agnieszka.polak@syndykat.com.pl

Można również skontaktować się z wyżej wymienioną osobą celem umówienia się na obejrzenie przedmiotu sprzedaży. Nieruchomość dostępna jest również na stronie Kancelarii Syndyka Śląscy - www.syndykat.com.pl.

Jesteśmy z Kasią ze sobą 30 lat i ona ciągle mnie fascynuje. To piękna i mądra kobieta

Jan Pietrzak o swojej żonie w „Super Expressie” Fot. Piotr Krzyżanowski



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 66

Viki Gabor została zhejtowana

Dariusz G., ojciec młodej piosenkarki, spędził w areszcie dziesięć miesięcy. Prokuratura Okręgowa w Zielonej Górze postawiła mu pięć zarzutów, w tym udział w zorganizowanej grupie przestępczej oraz oszustwa i usiłowanie oszustwa. Przez internet przetończyła się fala hejtu, która dotknęła nie tylko Viki Gabor, ale i całą społeczność romską.



Jan Serce TVP Kultura, 17:10

Pierwszy odcinek znanego serialu z Kazimierzem Kaczorem w roli głównej. Jan Serce, czterdziestoletni kanalarz z Woli, jest człowiekiem bardzo nieśmiałym, zwłaszcza w kontaktach z kobietami. Matka postanawia więc wyswatać syna.

Teatr Telewizji: Potop TVP 1, 20:30

Słynny „Potop” Henryka Sienkiewicza w nowoczesnej, lekkiej interpretacji Michała Siegoczyńskiego odświeża aktualne refleksje nad odwagą, lojalnością i patriotyzmem. W obliczu zagrożenia bohaterowie mierzą się z wyborem między walką a ocaleniem własnego życia.

Manchester by the Sea Polsat Film, 21:00

Lee Chandler jest zamkniętym w sobie dozorcą, który unika ludzi. Po śmierci starszego brata wraca w rodzinne strony, by zgodnie z wolą zmarłego zaopiekować się jego synem, Patrickiem. Na miejscu przekonuje się, że będzie musiał stawić czoła bolesnym wydarzeniom z przeszłości.

Ocean's 8 TVN 7, 23:20

Debbie Ocean przez 5 lat zajmowała się zaplanowaniem przejęcia wartego 150 mln dolarów naszyjnika, który podczas gali będzie miała na sobie sławna aktorka. Ocean będzie potrzebowała pomocy.



Paulina Gałązka zapomniała o żebrze

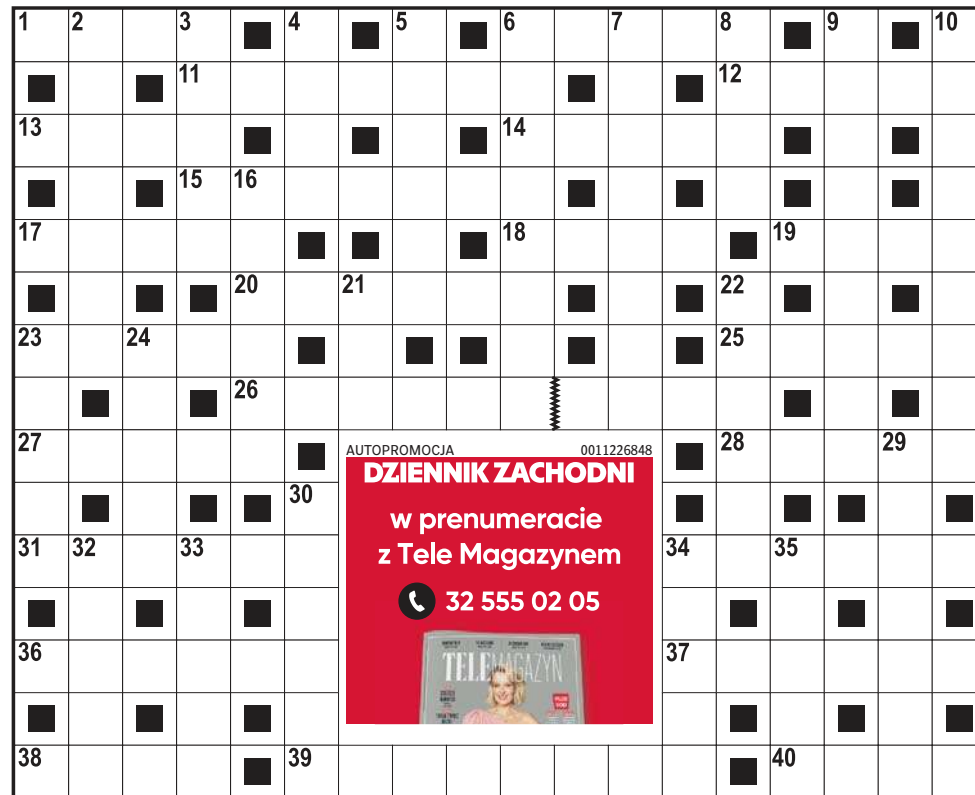
W ubiegłym tygodniu w „Tańcu z gwiazdami” widzowie byli świadkami wyjątkowo wymagającego występu Pauliny Gałązki. Aktorka tańczyła ze złamanym żebrem, co znacząco utrudniło jej przygotowania i sam pokaz. Mimo bólu i ograniczeń fizycznych wykonała taniec do końca, co spotkało się z dużym uznaniem zarówno jury, jak i publiczności. – Jestem na bardzo dobrych, na receptę przepisanych, lekach przeciwbólowych i rzeczywiście zapomniałam o tym żebrze – powiedziała Plejadzie. (GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

Poziomo:

- 1) rasa psów pokojowych,
- 2) kamizelka dla rozbitka,
- 3) instytucja leczniczo-dydaktyczna,
- 4) dawna wędrownica, włóczęga,
- 5) wymarły kuzyn dronta,
- 6) miasto na trasie Działdowo - Ciechanów,
- 7) aparat projekcyjny, rzutnik,
- 8) wschodnia potrawa z ryżu i baraniny,
- 9) byk czczony w starożytnym Egipcie,
- 10) zasłona na twarzy Arabki,
- 11) kwitnie wczesną wiosną,
- 12) dowódca wyprawy po złote Runo,
- 13) samochód terenowy jak wędrowiec,
- 14) osoba mało zaradna, fajtapa,
- 15) wystąpienie rzeki z brzegów,
- 16) gromada zmienno ciepłych kręgowców,
- 17) ukochany Ludmiły z poematu Puszkina,
- 18) roślina zarodnikowa na mokradłach,
- 19) „Major ...”, western z rolą Charltona Hestona,
- 20) opiekuńcze skrzydła, dozór,
- 21) wynagrodzenie dla aktora,
- 22) oficer przyboczny generała,
- 23) ryba podobna do łososia.

Pionowo:

- 1) najbliższe otoczenie,
- 2) Yeti z czeskiej fabryki,
- 3) pora lepienia bałwanów,
- 4) himalajski stan w Indiach,
- 5) region we Włoszech z Neapolem,
- 6) forma w kształcie stopy wkładana do butów,
- 7) Hiszpania lub Indonezja,
- 8) ziemia odziedziczona po przodkach,
- 9) typ łyżew z zaokrąglonymi końcami,
- 10) Jerzy Szajnowicz, agent nr 1,
- 11) film Piotra Trzaskalskiego,
- 12) miasto na Pobrzeżu Koszalińskim,
- 13) ulubione drzewo Filona i Laury,
- 14) „... Czaka”, serial telewizyjny,
- 15) rycerz z Bogdańca, bohater powieści „Krzyżacy”,
- 16) wielki, wiekowy las,
- 17) przywidzenie, fatamorgana,
- 18) czółenka w maszynie do szycia,
- 19) w Trójmieście z Operą Leśną,
- 20) świńska trawa.



AUTOPROMOCJA 0011226848

DZIENNIK ZACHODNI

w prenumeracie z Tele Magazynem

☎ 32 555 02 05

ROZWIĄZANIE NR 65

K	R	Z	E	S	I	W	O	■	K	A	P	S	Z	T	A	D
O	G	A	■	T	A	B	U	■	Z	A	■	E				
S	R	■	M	O	S	T	■	B	U	R	A	■	M	■	C	
Z	M	O	W	A	■	T	O	R	W	A	R	■	K	O	T	L
Y	■	Z	■	R	■	O	■	A	■	A	■	A	■	A	■	M
K	O	A	L	A	■	P	■	O	■	M	P	■	O	■	L	A
■	S	■	W	■	D	■	I	■	B	■	S	■	L	■	R	■
D	O	L	I	N	A	P	I	E	C	I	U	S	T	A	W	■
■	B	■	C	■	N					A	■	S	■	B	■	
B	A	G	A	Z	E					K	A	Z	U	A	R	
A	■	O	■	U	■					■	L	■	R	■	E	
S	A	N	D	R	A	■				S	K	O	W	Y	T	
Z	■	I	■	N	■					■	O	■	I	■	M	
T	R	E	M	A	■					■	W	■	I	■	S	L
A	■	C	■	L	A	T	Y	F	U	N	D	I	A	■	Y	■

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dziś energia sprzyja działaniu, ale uważaj na impulsywne decyzje i słowa wobec bliskich. Horoskop dzienny radzi trzymać język za zębami.

Ryby (19.02 - 20.03)

Horoskop na dziś zapowiada, że spokojny rytm dnia pozwoli Ci uporządkować sprawy i znaleźć chwilę na przyjemności oraz rozmowy.

Baran (21.03 - 19.04)

Komunikacja będzie kluczem, więc horoskop dzienny na poniedziałek radzi mówić jasno i słuchać uważnie, by uniknąć nieporozumień.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje mogą być intensywne, ale horoskop dzienny wróży, że szczerza rozmowa pomoże przywrócić równowagę i poczucie bezpieczeństwa.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Twoja pewność siebie będzie przyciągać uwagę. Horoskop na dziś radzi to wykorzystać, ale nie zapominać też o potrzebach innych osób.

Rak (22.06 - 22.07)

Detale mają znaczenie, więc horoskop dzienny na poniedziałek radzi skupić się na zadaniach wymagających precyzji i cierpliwości.

Lew (23.07 - 22.08)

Szukaj harmonii w relacjach. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że kompromis przyniesie więcej korzyści niż upór i zamykanie się.

Panna (23.08 - 22.09)

Intuicja podpowie Ci właściwe rozwiązania. Horoskop na dziś stanowczo radzi zaufać sobie, ale unikaj także nadmiernej podejrzliwości.

Waga (23.09 - 22.10)

Chęć przygód wzrośnie. Horoskop dzienny na poniedziałek sugeruje znaleźć jednak balans między obowiązkami a spontanicznością.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny podpowiada, by nie zrażać się drobnymi trudnościami i działać krok po kroku.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nowe pomysły mogą Cię zaskoczyć. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać je i wrócić do nich, gdy pojawi się odpowiedni moment.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Horoskop dzienny na poniedziałek wyraźnie zapowiada, że wrażliwość pomoże zrozumieć innych. Ludzie będą Ci za to bardzo wdzięczni.

MAGAZYN

SPORTOWY24

Stanisław Oślizło, legendarny kapitan wielkiego Górnika, znów podniósł Puchar Polski. Jego następcy w finale pokonali Raków 2:0. STR. 18-19



FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Jak za dawnych lat: Puchar dla Górnika!

GKS Katowice rozbił Termalicę i mierzy w sensacyjny awans do Ligi Konferencji. STR. 21

Ruch Chorzów poprawił humory swoich kibiców. Niebiescy znów są w grze o strefę barażową. STR. 23

Siatkarze Aluron CMC Warty Zawiercie stanęli pod ścianą. W finale przegrali po raz drugi. STR. 24

Piłkarze 50 tysięcy kibiców na trybunach, dwa gole i jedna czerwona kartka w finale STS Pucharu Polski Zabrze oszalało ze szczęścia. Raków rozczarował

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Górniki Zabrze 2 (1)
Raków Częstochowa 0

Bramki
1:0 Roberto Massimo (32),
2:0 Maksym Chłań (65)

Górniki Łubik - Sacek (83. Olkowski), Janicki, Josema, Janża (89. Ambros) - Kubicki, Hellebrand, Sadilek, Chłań (83. Dimi), Massimo (74. Zmrzły) - Liseth (89. Podolski). Trener: Michal Gasparik.

Raków Zych - Dawidowicz (56. Ameyaw), Racovitan, Svarnas - Tudor, Bulat, Repka, Silva (66. Amorim) - Makuch (46. Fadiga), Lopez (66. Rocha) - Brunes (90+2). Trener: Łukasz Tomczyk.

Sędziowa Jarosław Przybył (Kluczbork)
Widzów 50.072

Wypełniony po brzegi PGE Narodowy, piękna majowa pogoda i piłkarze Górnika oraz Rakowa walczący o STS Puchar Polski. W sobotę w Warszawie było wszystko to, co kibice lubią najbardziej.



Pierwszego gola strzelił Roberto Massimo (nr 15, z prawej)

Przed startem o trofeum, 5 milionów złotych i gwarantowane miejsce w III rundzie kwalifikacji Ligi Europy (w przypadku dołożenia mistrzostwa lub wicemistrzostwa kraju zamieni się to w przepustkę do eliminacji Ligi Mistrzów) obaj trenerzy odżegnawali się od uznania ich zespołów za faworyta. Obaj też zastanawiali się jak wyprowadzić rywala w pole. Michal Gasparik starał się

ukryć gotowość do gry Erika Janży, Łukasz Tomczyk nie zdradzał jak bardzo liczy na Ivi Lopeza, który strzelał gole w każdym finale, w jakim zagrał. Oczywiście były natomiast nadzieje pokładane w Jonatanie Braucie Bruniesie, mającym szansę, by zostać królem snajperów tej edycji rozgrywek.

Górniki po raz ostatni grał w finale w 2001 roku, a zdobył Puchar w 1972. Związaną z tym



W końcówce spotkania na murawie doszło do awantury

presję dało się odczuć i była też widoczna w pierwszych minutach meczu, gdy obrońcy w dziwnie usztywniony sposób walczyli, by powstrzymać Częstochowian. W miarę upływu czasu piłkarze Gasparika łapali jednak rytm i w 32 minucie objęli prowadzenie. Z rzutu rożnego dośrodkował Janża, prosto na głowę stojącego tuż przy „krótkim” słupku Roberto Massimo i 25-letni Niemiec

uderzeniem głową wpakował piłkę do siatki. Cały sztab i kibice Górnika eksplodowali z radości.

Raków nie miał pomysłu jak odpowiedzieć na to zdarzenie i z wynikiem 0:1 schodził do szatni na przerwę.

Po niej Częstochowianie też jednak byli bezradni, a Górniki grał swoje i pokazywał rosnącą pewność siebie. W 65 minucie zadał rywalom drugi cios. Mak-

sym Chłań, który był bohaterem jednego z tekstów w przedmeczowym programie („Dzień Chłania?”) ośmieszył Frana Tudora, pognął na bramkę i bez problemów pokonał Oliwier Zycha! Zapas dwóch goli w starciu z tak dysponowanym Rakowem dawał już wielki komfort graczom Gasparika.

Zabrzańscy bezdyskusyjnie panowali na murawie aż do ostatniego gwizdka sędziego, który niemal zniknął w donośnej euforii panującej wśród kibiców Górnika. Nieco wcześniej miały jednak miejsce dwa znaczące wydarzenia. Najpierw na murawę wszedł Łukasz Podolski, co stanowiło symboliczne zwieńczenie jego gry w klubie, którego ma zostać już wkrótce właścicielem. Chwilę później po absurdalnie brutalnym faulu na Poldim z boiska został wyrzucony sfrustrowany Brunies i doszło do potężnej awantury.

Górniki wygrał finał całkowicie zasłużenie, odnosząc trzecie zwycięstwo w tym sezonie nad Rakowem. ©

Dziękuję, że znaleźliście mnie na Słowacji

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Rozmowa z Michałem Gasparikiem, trenerem Górnika Zabrze

Wygraliście finał bezdyskusyjnie...

Zagraliśmy świetny mecz, a piłkarze wykonali to wszystko, co sobie założyliśmy. Nie popełniliśmy żadnych błędów, co było najważniejsze. Pierwsza bramka była decydująca. Potem czekaliśmy na kontrę i też nam to wyszło.

Doping też mieliście fantastyczny.

Czuliśmy się jak w Zabrzu, a może nawet lepiej, bo energia szła niesamowita. Kibice bardzo nam pomogli, to dla nich wygraliśmy.

Czy Raków czymkolwiek pana zaskoczył?

Oni mają jasny system. W finale też Raków nic ekstra nie zrobił, dlatego my w większości kontrolowaliśmy mecz. Wiedziałem, że początek tak będzie wyglądał, bo doświadczenie było na pewno po stronie rywala. Potem padł gol i wszystko było tak, jak powinno być. Pokazaliśmy, że



Michał Gasparik podczas finału Pucharu Polski

potrafimy kontrolować mecz i rozgrywać końcówki.

Trochę pan zaskoczył stawiając na Roberto Massimo, a tymczasem on strzelił gola.

Cwiczyliśmy ten wariant z nim już w lidze, wiedziałem, że ciągle nie pokazuje wszystkiego. Przed meczem powiedziałem mu, że kolejnej szansy nie będzie. I zdobył bardzo ważną bramkę. Cieszę się, że miałem szczęśliwą rękę stawiając go od pierwszej minuty.

Czym tak mocno podpadły panu reklamy przy ławce?

Stały za blisko, więc je odrzuciłem (w tym momencie Łukasz Podolski dodał ze śmiechem: i teraz zamiast pięciu „baniek” dostaniemy trzy).

Przed wami jeszcze cztery ligowe mecze. Nie będzie problemu z zachowaniem koncentracji?

Żadnego. Wiemy, jaka szansa też otwiera się przed nami w lidze i chcemy ją wykorzystać. Wygranie Pucharu nie będzie miało wpływu na zespół. Teraz jednak przez dwa dni możemy trochę poimprezować.

To pana czwarty puchar w karierze. Trzy poprzednie zdobył pan ze Spartakiem Trnava.

A w finale grałem po raz piąty. Za każdym razem jest świetne uczucie, ale trudno to porównywać. Na pewno dziękuję ludziom z Górnika, że dali mi szansę, że znaleźli mnie na Słowacji. Cieszę się, że napisaliśmy małą historię, a ja jestem jej częścią.

Który puchar jest ładniejszy jako przedmiot - słowacki czy polski?

Powiem tak - z polskiego mogę się napić (śmiech). ©

Zostawiam sobie otwartą furtkę

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Rozmowa z Łukaszem Podolskim, piłkarzem Górnika Zabrze.

Zaraz po meczu zasugerował pan, że może to być jeden z ostatnich momentów kariery...

Plany są takie, żeby skończyć, ale zawsze byliście zaskoczeni decyzjami przez ostatnie lata, może teraz też tak będzie. Może coś też jest w trakcie, jakaś niespodzianka, ale to jeszcze zobaczymy. Zawsze zostawiam sobie furtkę otwartą. Ludzie tylko myślą to, co widzą z zewnątrz. A w środku jest tyle pracy, że czasami rodzina stoi na drugim miejscu a wszystko inne na pierwszym i ten kierunek trzeba trochę zmienić. Też mam rodzinę, dzieci i inne sprawy. Ale zobaczymy.

Kiedy podejmie pan decyzję?

Cieszymy się dzisiaj, jutro z Pucharu, a potem znów liga, przygotowania na te ostatnie cztery mecze, po to, żeby to miejsce, jakie teraz mamy, utrzymać. Może uda się jeszcze trochę więcej? I potem na spokojnie usiądę sobie i zobaczę jak to pójdzie dalej.



Łukasz Podolski powoli kończy swoją pełną sukcesów karierę

Ma pan całkiem pokaźną kolekcję pucharów...

Wszędzie gdzie grałem, to je zdobywałem. Dziś to coś wspaniałego, bo wygranie z Górnikiem jest trudniejsze niż z Arsenalem czy Galatasaray, czy w Japonii. To coś niezwykłego dla kibiców, dla pracowników klubu, dla nas wszystkich. Mamy wielką radość. Ale jedziemy dalej i musimy pracować. W Niemczech mówi się, że największe błędy popełnia się wtedy, gdy jest dobrze.

Puchar odbierał pan ze Stanisławem Ośliżką.

To piękna historia. Pierwszy krok w Katowicach jak wyłądowałem to przy samolocie stał już Stanisław Ośliżko. „Dusił” mnie, że tak się cieszysz, że będę grał w tym klubie. Fajna sprawa, że wtedy był ten pierwszy krok z nim, a teraz może mój ostatni też, że on stał teraz z pucharem.

Jest pan już „jedną nogą” właścicielem Górnika...

Na razie mam 8 procent akcji, to raczej jednym palcem. Idzie to do przodu, ale zobaczymy co się wydarzy. Data jest niby wyznaczona na 23 maja, ale zobaczymy czy to się da podpisać.

Gdyby dziś był pan właścicielem, musiałby pan wypłacić premię za zdobycie Pucharu Polski...

Ze mną premie ciężko się negocjuje, jestem też biznesmenem. Finanse też muszą się układać. Za Puchar klub dostanie 5 milionów złotych, to będzie jak zawsze, pieniądze przyjdą i fru. Dziwiłem się, że nie było przed meczem dyskusji z Zarządem jaka będzie premia. Ale pieniądze nie są motywacją dla nas, chcieliśmy ten puchar przywieźć do Zabrza i tylko to było ważne. ©

Reprezentacja może zazdrościć. Co to był za klimat!

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIĘKA NOŻNA. Ponad 50.000 kibiców zadbało o świetną otoczkę finału STS Pucharu Polski. Za to Górnik zadbał o to, by mogła zakręcić się w ich oczach iza wzruszenia.

PGE Stadion Narodowy wypełnił się kibicami już na długo przed rozpoczęciem meczu przez Jarosława Przybyła. Kilka tysięcy fanów Górnika miało jednak nieoczekiwany problem, by zdążyć na czas. Jak się okazało PKP pociągi przeznaczone dla fanów z Zabrze „zaparkowały” na noc w Chorzowie-Batorym, gdzie część z nich została uszkodzona, co opóźniło podróż. Nie wszyscy pojawili się więc już wtedy, gdy spikerzy z Roosevelta i Limanowskiego odczytywali składki zespołów.

Obie strony solidnie przygotowały się do spotkania. Zabrze, w sile ponad trzydziestu tysięcy osób, zaprezentowało kartoniadę „Torcida” oraz gigantyczny napis z datami sześciu dotychczas zdobytych pucharów, uzupełniony tuż po zakończeniu meczu o „2026”.

Piętnaście tysięcy Częstochowian z kolei przywiozły słynną już sektorówkę z Orłem, która nie została wpuszczona na mecz reprezentacji, a także odpalili race pod kolejną płachtą z napisem „Usiądźcie wygodnie, będziemy palić pochodnie”. Najważniejszy był jednak potężny doping dla obu drużyn, którego zdecydowanie może zazdrościć kadra Białe-Czerwonych. Od pierwszego gola dominacja fanów Górnika była już całkowita.

Kibice z Zabrze tradycyjnie zaśpiewali m.in. „Zagraj, zagraj jak za dawnych lat!”, co znalazło piękne zwieńczenie podczas ceremonii dekoracji. Trofeum z rąk prezydenta Karola Nawrockiego odebrali bowiem Erik Janża i Lukas Podolski, oraz legendarny kapitan wielkiego Górnika z lat 60. i 70. Stanisław Oślizło, który miał taką przyjemność już sześciokrotnie. Po raz ostatni w 1972 roku. Ten dziś 88-letni boiskowy twardziel sprzed lat mocno się wzruszył, ale iza zakręciła się też w oczach wielu, zwłaszcza starszych sympatyków klubu z Roosevelta. Połączenie tych trzech postaci - obecnego i dawnego kapitana zespołu oraz (najprawdopodobniej) przyszłego właściciela Górnika było pomysłem wybornym.

Na podium nie było prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej Cezarego Kuleszy, który nie zdążył wrócić z Kanady. Sytuacja losowa, ale na trybunach szybko zamieniła się w kome-

tarze o zdolnościach organizacyjnych szefa krajowej piłki oraz jego pamiętnych słowach o „siedzeniu bez niczego”.

Fakt ten w niczym oczywiście nie zmałował zabawy Zabrze. Sam Lukas Podolski po chwili w swoim stylu pobiegł z Pucharem pod sektor Torcidy, co zostało powitane kolejnym aplauzem. A potem już bez trofeum wszedł między fanów, gdzie zawsze czuł się jak ryba w wodzie. Jego koledzy fetowali sukces na murawie w towarzystwie swoich najbliższych. Ich dzieci zdecydowanie będą miały co wspominać.

Później Podolski jak zwykle brylował też w kontaktach z dziennikarzami. Na wspólnej ze szkoleniowcem konferencji prasowej rzucał żartami. Jej otoczką tradycyjnie już na finałach PP była nietypowa. Wypowiedź trenera Michała Gasparika została przerwana przez „pociąg” jego piłkarzy, który pojawił się z butelkami z bąbelkami i tubami konfetti. Butelki i złote skrawki papieru pozostały później po tym wtargnięciu razem z... telefonem, który wypadł komuś z uczestników zabawy i wywołał konsternację uparcie dzwoniąc, zapewne podczas poszukiwań prowadzonych w szatni.

Siłą rzeczy w znacznie gorszych nastrojach byli Częstochowianie, którzy w tym czasie z Narodowego wyruszyli na zaplanowaną wcześniej kolację w Warszawie. Być może wtedy doszło do rozmowy Łukasza Tomczyka z Jonatanem Brunsem. Jeszcze na stadionie szkoleniowiec stwierdził, że gdyby dyskusja odbyła się jeszcze w szatni mogłoby dojść do awantury, więc nie miało to większego sensu.

Obie strony mocno podkreślały, że nie jest to koniec sezonu, bo Górnik i Raków czeka jeszcze mocny finał w Ekstraklasie, gdzie mają szansę na medal. Dla Zabrze oznaczający skasowanie kolejnego niechlebnego licznika. Ostatni krążek trafił przecież na Roosevelta w 1994 roku, ponad 30 lat temu...

Kibiców wracających z meczu nadal mocno pilnowała policja, która parkowała wzdłuż „gierkówki”, obstawiła też wszystkie stacje benzynowe i przydrożne lokale gastronomiczne. Funkcjonariusze nie przeszkadzali jednak w zabawie, skupiając się na pilnowaniu opłacania rachunków przez kupujących niekoniecznie tylko paliwo.

Finał STS Pucharu Polski 2026 przeszedł do historii. Kolejny już za rok, 2 maja 2027. Tym razem będzie to niedziela. ©©



Konferencja prasowa Michała Gasparika i Lukasa Podolskiego została przerwana przez zespół Górnika, który pojawił się z szampanami i konfetti. Taka sytuacja to już niepisana tradycja finałów Pucharu Polski



Stanisław Oślizło nie ukrywał wzruszenia



Lukas Podolski po ceremonii dekoracji porwał trofeum i pobiegł z nim pod sektor Torcidy. Ten gest wywołał prawdziwą euforię wśród najwierniejszych fanów Górnika



Na trybunach PGE Narodowego rządili fani z Zabrze. Trójkolorowi zajęli ponad trzydzieści tysięcy miejsc



Raków w drugiej połowie zapowiedział w ten sposób pirotechnikę i rzeczywiście po chwili zapłonęły race

PKO BP Ekstraklasa, 31. kolejka

* GKS Katowice - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 5:1 (3:1)
1:0 Arkadiusz Kasperkiewicz (19-sam.),

2:0 Ilja Szkurin (22),
3:0 Eman Markovic (31),
3:1 Kamil Zapolnik (42),
4:1 Mateusz Kowalczyk (58),
5:1 Eman Markovic (64)
Sędziował Paweł Małec (Łódź)
Widzów 13.170

* Korona Kielce - Piast Gliwice 1:1 (0:0)

0:1 Juande Rivás (53),
1:1 Dawid Błanik (56)
Sędziował Patryk Gryckiewicz (Toruń)
Widzów 11.870

* Legia Warszawa - Widzew Łódź 1:0 (0:0)

1:0 Rafał Adamski (90+7)
Sędziował Wojciech Myć (Lublin).
Widzów 28.103

* Motor Lublin - Lech Poznań 0:1 (0:1)

0:1 Leo Bengtsson (40)
Sędziował Karol Arys (Szczecin)
Widzów 15.200

* Zagłębie Lubin - Cracovia 0:0

Sędziował Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)
Widzów 5.545
Igor Orlikowski (27 Zagłębie)

* Pogoń Szczecin - Wisła Płock 3:0 (1:0)

1:0 Filip Ciuć (45+2),
2:0 Filip Ciuć (75),
3:0 Hussein Ali (90+3)
Sędziował Łukasz Kuźma (Białystok)
Widzów 19.444



To już jest koniec marzeń Termaliki o utrzymaniu w PKO Ekstraklasie. Zespół Marcina Brosza został zatopiony na Nowej Bukowej i już na pewno pożegna się z elitą

* Dziś grają: Radomiak Radom - Lechia Gdańsk (godz. 19)

* Arka Gdynia - Górnik Zabrze przełożony na 13.05, godz. 18

* Raków Częstochowa - Jagiellonia Białystok przełożony na 13.05, godz. 20.30

1. Lech Poznań (m)	31	55	56-41
2. Górnik Zabrze	30	49	43-34
3. GKS Katowice	31	47	48-42
4. Jagiellonia Białystok	30	46	48-37
5. Raków Częstochowa	30	46	43-37
6. Zagłębie Lubin	31	45	43-36
7. Wisła Płock (b)	31	45	32-31
8. Pogoń Szczecin	31	41	43-45
9. Piast Gliwice	31	40	40-41
10. Legia Warszawa (p)	31	40	35-36
11. Radomiak Radom	30	40	46-43
12. Korona Kielce	31	39	38-37
13. Cracovia	31	39	35-38
14. Motor Lublin	31	39	39-46
15. Lechia Gdańsk	30	38	57-54
16. Widzew Łódź	31	36	36-38
17. Arka Gdynia (b)	30	34	31-54
18. Termalica Nieciecza (b)	31	28	37-60

Następna kolejka (8-11.05)

Piątek: RAKÓW CZĘSTOCHOWA - Korona Kielce (18), Lech Poznań - Arka Gdynia (20.30);
Sobota: Widzew Łódź - Lechia Gdańsk (14.45), Jagiellonia Białystok - Pogoń Szczecin (17.30), GÓRNIK ZABRZE - Zagłębie Lubin (20.15);
Niedziela: PIAST GLIWICE - GKS KATOWICE (12.15), Wisła Płock - Motor Lublin (14.45), Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Legia Warszawa (17.30);
Poniedziałek: Cracovia - Radomiak Radom (19).

Zdjęcie weekendu



Po meczu z Piastem trener Korony Jacek Zieliński poinformował, że jeden z jego piłkarzy został uderzony przez kibica. Wkrótce potem klub temu zaprzeczył

Rafał Musioł

Portal X: @Rafał_Musioł

MAŁA HISTORIA

Cieszę się, że napisaliśmy małą historię, a ja jestem jej częścią - stwierdził Michał Gasparik. 44-letni Słowak wypowiedział to zdanie chwilę po tym, jak poprowadził Górnik Zabrze po pierwszy od 1972 roku Puchar Polski. Skromność? Zagubienie w niuansach językowych? Wiem jedno - takiej „małej historii” przez te pół wieku z haczykiem nie zdołali napisać nawet byli selekcjonerzy reprezentacji Polski Antoni Piechniczek, Henryk Apostel, Waldemar Fornalik, Adam Nawalka i Jan Urban, o wielu innych, czasem świetnych trenerach, którzy też pracowali na Roosevelta, nie wspominając.

Gasparik o Pucharze Polski mówił od pierwszych chwil pracy w Górniku. Przyjechał zresztą w aurze specjalisty od takich rozgrywek, bo ze Spartakiem Trnava w swojej ojczyźnie wygrywał je trzykrotnie, na

cztery finałowe szanse. W takich momentach warto jednak uderzyć się w pierś. Bo chyba żaden z uczestników pierwszego spotkania medialnego nie wierzył, że po jedenastu miesiącach pracy Słowaka legendarny kapitan dawnego wielkiego Górnika Stanisław Ośliżko - w towarzystwie Lukasa Podolskiego - po raz siódmy w życiu podniesie w górę 11 kilogramów piłkarskiego szczęścia.

Teraz Gasparikowi trzeba już wierzyć. A on deklaruje, że jego piłkarze nie zamierzają na wy-czynnie z Narodowego poprzestać. Bo stoją wszak przed kolejną wielką szansą na wymazanie potężnej białej plamy z historii klubu: 32 lat oczekiwania na ekstraklasowy medal. Los uśmiecha się szeroko: na cztery mecze przed końcem sezonu Górnik zajmuje drugie miejsce (srebro po raz ostatni trafiło do gąbłoty w Zabrzu w roku 1991). A to oznaczałoby coś jeszcze: grę nie w Lidze Europy, a szansę (abstrahując od rozstawień) na Ligę Mistrzów. To dopiero byłaby „mała historia”, nieprawdaż panie Michale? ©©

Dziennik Zachodni
Poniedziałek, 4.05.2026

Betclit 1. Liga, 31. kolejka

* Ruch Chorzów - Odra Opole 2:0 (1:0)

1:0 Daniel Szczepan (16),
2:0 Denis Ventura (85)
Sędziował Filip Kaliszewski (Gdańsk)
Widzów 11.244. ■ Szymon Szymański (87 Ruch)

* Chrobry Głogów - GKS Tychy 3:2 (1:1)

0:1 Bartosz Jankowski (18),
1:1 Piotr Janczukowicz (45+3),
2:1 Szymon Lewkot (55),
2:2 Paweł Łysiak (72),
3:2 Kacper Nowakowski (76)
Sędziował Rafał Szydelko (Rzeszów)
Widzów 1.100

* Puszcza Niepołomice - Znicz Pruszków 1:0 (0:0)

1:0 Adrian Piekarski (58)
Sędziował Mariusz Myszka (Stalowa Wola)
Widzów 900

* Górnik Łęczna - Śląsk Wrocław 0:4 (0:2)

0:1 Przemysław Banaszak (33-karny),
0:2 Krzysztof Kurowski (45+2),
0:3 Jęhor Macenko (49),
0:4 Michał Mokrzycki (52)
Sędziował Paweł Psit (Łódź) Widzów 4.200

* ŁKS Łódź - Pogoń Siedlce - 4:0 (2:0)

1:0 Damian Jakubik (6-sam.),
2:0 Fabian Piasecki (44),
3:0 Mateusz Wysokiński (48),
4:0 Andreu Arasa (52)
Sędziował Tomasz Wajda (Żywiec)
Widzów 5.261
Artur Craciun (ŁKS) nie wykorzystał karnego (22)

* Miedź Legnica - Stal Mielec 1:0 (0:0)

1:0 Asier Cordoba (70)
Sędziował Szymon Łężyński (Kluczbork)
Widzów 850

* Pogoń Grodzisk Mazowiecki - Wiczyzna Kraków 1:4 (0:0)

1:0 Mateusz Szczepaniak (49),
1:1 Maciej Gajos (69),
1:2 Stefan Feiertag (71),
1:3 Lucas Piazon (76),
1:4 Maciej Gajos (82)
Sędziował Piotr Ildzik (Poznań)
Widzów 750

* Stal Rzeszów - Wisła Kraków zakończył się po zamknięciu wydania

* Dziś grają: Polonia Bytom - Polonia Warszawa (godz. 18)

1. Wisła Kraków	30	59	65-31
2. Śląsk Wrocław (s)	31	57	64-44
3. Wiczyzna Kraków (b)	31	53	64-44
4. Chrobry Głogów	31	51	44-31
5. ŁKS Łódź	30	47	48-42
6. Ruch Chorzów	31	47	46-42
7. Polonia Warszawa	30	47	46-43
8. Miedź Legnica	31	46	48-50
9. Puszcza Niepołomice (s)	31	45	42-37
10. Pogoń Grodzisk Maz. (b)	30	43	48-48
11. Polonia Bytom (b)	30	41	47-40
12. Stal Rzeszów	30	39	42-49
13. Odra Opole	31	38	28-37
14. Pogoń Siedlce	31	36	31-36
15. Stal Mielec (s)	31	29	43-59
16. Górnik Łęczna	31	27	37-55
17. Znicz Pruszków	31	25	34-59
18. GKS Tychy	31	21	37-67

Miejsca 1-2. - awans, 3-6. baraże o awans do PKO Ekstraklasy, 16-18. - spadek do Betclit 2. Ligi.
Mecz zaległy (środa, 7.05): ŁKS Łódź - Pogoń Grodzisk Mazowiecki (18);
Następna kolejka (8-11.05):
Piątek: Wisła - Chrobry (21); **Sobota:** Znicz - POLONIA B. (19.30), Wiczyzna - Miedź (19.30), Stal M. - Puszcza (19.30); **Niedziela:** Polonia W. - Górnik (12), TYCHY - RUCH (14.30), Pogoń S. - Stal Rz. (17); **Poniedziałek:** Odra - Pogoń (18.30), Śląsk - ŁKS (18.30).



Spotkanie z Odrą Opole było ostatnim występem Ruchu Chorzów na Stadionie Śląskim w obecnym sezonie. Mecz z trybun obejrzało ponad jedenaście tysięcy kibiców

Piłkarze z Tychów walczyli, ale znów przegrali. I już w najbliższej kolejce mogą spaść z I ligi

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Chrobry Głogów 3 (1)

GKS Tychy 2 (1)

Bramki

0:1 Bartosz Jankowski (18),
1:1 Piotr Janczukowicz (45+3),
2:1 Szymon Lewkot (55),
2:2 Paweł Łysiak (72),
3:2 Kacper Nowakowski (76)

Chrobry Lenarcik - Tupaj (69. Lis), Grić, Mazur, Tabis - Laskowski (89. Zarówny), Lewkot, Mandrysz, Bąk (46. Ibe-Torti), Nowakowski -

Janczukowicz (61. Strózik), Trener: Łukasz Becella.

Tychy Mądrycz - Kubik (68. Welniak), Silva (54. Łysiak), Łasicki (77. Rumina), Błache-wicz, Jankowski - Kądzior, Szpakowski, Keiblinger, Barański - Ryguła (77. Krawczyk). Trener: Rene Poms.

Sędziował Rafał Szydelko (Rzeszów)
Widzów 1.100

To nie był zły mecz w wykonaniu GKS-u Tychy, ale i tak zakończył się „jubileuszową” dwudziestą porażką poniesioną w obecnym sezonie.

Tyszanie w Głogowie objęli prowadzenie po trafieniu Bartosza Jankowskiego i utrzymali je niemal do przerwy. Niemal, bo w ostatniej chwili stracili bramkę na 1:1. Po zmianie stron zespół GKS doprowadził jeszcze do remisu 2:2, ale to gospodarze mieli zdecydowanie więcej dobrych okazji strzeleckich i potrafili wykorzystać tę najważniejszą, na wagę wygranej. W dynamicznej końcówce też mieli więcej do powiedzenia, trafiając między innymi w słupek. Determinacja Chrobrego wynikała w dużej mierze



Rene Poms nie odwrócił losów GKS-u Tychy

z faktu, że trzy punkty pozycjonowały go w komfortowej pozycji w kontekście rywalizacji w barażach o Ekstraklasę. Nic więc dziwnego, że strzelane gole wywoływały euforię. Cel został osiągnięty. Chrobry zajmuje czwarte miejsce i ma duże szanse, by zostać najmniej spodziewanym uczestnikiem gry o miejsce w elicie.

W najbliższej kolejce Tyszanie zmierzą się z Ruchem Chorzów i jeśli nie wygrają ich los zostanie przesądzone. Może się jednak stać tak wcześniej, jeśli Stal Mielec nie przegra z Puszcą.

Wtedy nawet trzy punkty z Niebieskimi nie uratują GKS-u przed zapowiadaną od tygodni degradacją do II ligi.

W Tychach już czas, by rozpocząć poważną dyskusję o przyszłości piłkarskiego klubu. w takiej nowej rzeczywistości. Obecny właściciel The Seelig Group (TSG) nie zadeklarował na razie jednoznacznie, że jest zainteresowany dalszą współpracą z porównywalnym zaangażowaniem finansowym. A to oznaczałoby ponowne przeniesienie większych obciążeń na miasto. ©©

PKO Ekstraklasa Katowiczanie przypieczętowali spadek klubu z Niecieczy Wspaniała seria GKS Katowice na Nowej Bukowej trwa. Piąta wygrana z rzędu

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

GKS Katowice	5 (3)
Bruk-Bet Nieciecza	1 (1)

Bramki
1:0 Arkadiusz Kasperkiewicz (18-samobójca),
2:0 Ilja Szkurin (22),
3:0 Eman Marković (31),
3:1 Kamil Zapolnik (42),
4:1 Mateusz Kowalczyk (58),
5:1 Eman Marković (64)

Katowice Kudła - Jirka (65. Wdowiak), Czerwiński, Jędrzych, Klemenz, Wasielewski - Nowak, Kowalczyk (65. Rasaki), Milewski (81. Błąd), Marković (76. Wędrychowski) - Szkurin (76. Kokosiński). Trener: Rafał Górak
Statystyki Strzały celne 7, niecelne 5, rogi 3.

Nieciecza Chovan - Boboc, Isik, Kasperkiewicz, Masoero (46. Putiwecew), Hilbrycht - Fassbender (58. Kurzawa), Ambrosiewicz (83. Trubeha), Strzałek (57. Guerrero), Jimenez (67. Durdov) - Zapolnik. Trener: Marcin Brosz
Statystyki Strzały celne 1, niecelne 16, rogi 9.

Sędziował Paweł Malec (Łódź)
Widzów 13.170

Piłkarze GKS Katowice nie zwalniają tempa i walczą o miejsce na podium w PKO Ekstraklasie. W niedzielne południe pokonali u siebie Bruk-Bet Termalica przyciętując spadając „Słoni” z Niecieczy, które straciły już nawet matematyczne szanse na utrzymanie.

Dla Katowiczanie była to piąta z rzędu wygrana na Nowej Bukowej, która stała się dla GieKSy prawdziwą twardziadą. W tym roku gospodarze jeszcze u siebie nie przegrali, w czym spory udział mieli kibice świetnie dopingujący piłkarzy trenera Górkę i stwarzający na trybu-



Piłkarze GieKSy trzebie powody do radości. Wysoko pokonali beniaminka z Niecieczy i awansowali na trzecie miejsce w tabeli. W Katowicach pachnie europejskimi pucharami

nach nowego stadionu fantastyczną atmosferę. Fani w majówkę mieli na Arenie Katowice powody do świętowania.

Piłkarze Bruk-Betu odważnie zaczęli to spotkanie i w pierwszym kwadransie byli zespołem lepszym. Mogli nawet objąć prowadzenie, ale po odbiciu piłki przez Lukasa Klemenza po dośrodkowaniu z rogu ta trafiła w poprzeczkę. GieKSa szybko jednak opanowała sytuację. Co prawda po centrze Bartosza Nowaka Arkadiusz Jędrzych główkował w poprzeczkę, ale później w niespełna kwadrans padły trzy gole dla gospodarzy.

Pierwszy został zdobyty w kuriozalnych okolicznościach, bo po dalekim wrzucie z autu

Mateusza Kowalczyka piłkę do własnej bramki skierował nieatakowany przez nikogo obrońca gości Arkadiusz Kasperkiewicz. Potem Ilja Szkurin dobił z bliska swój własny strzał trafiając w stojącego na linii bramkowej Kamila Zapolnika. Wreszcie Katowiczanie przeprowadzili błyskawiczną kontrę - Szkurin wyłożył piłkę do Eman Markovicia, a Norweg z zimną krwią zaliczył swoje siódme trafienie w tym sezonie w PKO Ekstraklasie.

Jeszcze przed przerwą honorową bramkę dla Termaliki strzelił Zapolnik, który mimo asysty dwóch obrońców zdołał odwrócić się z piłką i pokonać Dawida Kudłę. Na więcej gości już nie było w Katowicach stać,

natomiast GieKSa po zmianie stron zdobyła jeszcze dwa gole. Najpierw po podaniu Markovicia sytuację sam na sam z bramkarzem wykorzystał Kowalczyk zaliczając swoje pierwsze trafienie w tym sezonie, a później Norweg zabawił się z bramkarzem oraz obrońcą z Niecieczy i strzelił drugiego gola w tym spotkaniu przypieczętowując triumf swojej drużyny.

-Myślę, że zagrałiśmy dojrzałe. Wykorzystaliśmy bardzo wiele z tego, co stworzyliśmy. Jestem bardzo zadowolony z tego, jak weszliśmy w majową część rozgrywek. Od jutra rusza sprzedaż kametów na następny sezon, więc zapraszam i budujcie tę GieKSę, tak jak budujecie - powiedział Rafał Górak, trener GieKSy. ©

Piast z niedosytem, ale czterdziestkę już ma

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

Korona Kielce	1 (0)
Piast Gliwice	1 (0)

Bramki
0:1 Juande Rivas (53),
1:1 Marek Pięćczek (66)

Korona Dziekoński - Smolarczyk, Resta, Pięćczek - Długosz, Gustafson, Svetlin (68. Davidović), Matuszewski (84. Sotiriou) - Remacle (78. Nono), Błanik (78. Antonin) - Stepiński (68. Nikołow). Trener: Jacek Zieliński
Statystyki Strzały celne 7, niecelne 5, rogi 5.

Piast Holec - Borowski, Rivas, Drapiński, Lewicki - Lokilo (80. Leśniak), Dżiczek, Tomaszewicz (90+1. Mucha), Sanca (57. Barkowski) - Boisgard (80. Katsantonis), Felix (57. Vallejo). Trener: Daniel Myśliwiec.
Statystyki Strzały celne 4, niecelne 10, rogi 6.

Sędziował Patryk Gryckiewicz (Toruń)
Widzów 11.870

Pierwsza połowa, a przy najmniej jej otwierające 30 minut, przyniosła sporo emocji. Formą błysnęli bramkarze. Xawier Dziekoński nogą obronił strzał Quentina Boisgarda, a Dominik Holec świetnie spisał się przy główce Mariusza Stępińskiego. Przy innej próbie tego ostatniego golkipierowi Piasta dopisało też szczęście, gdy piłka odbiła się od poprzeczki.



Piast Gliwice przywiózł z Kielc jeden punkt, który mocno przybliżył zespół z Okrzei do utrzymania w Ekstraklasie

Zagłębie przerwało serię porażek, ale remis nikogo w Sosnowcu nie ucieszył

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. W 30. kolejce Betclik 2. Ligi Podbeskidzie wygrało ze Świtem, a Rekord pokonał rezerwy ŁKS.

Zagłębie po czterech kolejnych boiskowych porażkach podzieliło się punktami z broniącą się przed spadkiem Stalą.

-Mogliśmy wygrać, mogliśmy przegrać, ale zremisowaliśmy, co można uznać za stratę dwóch punktów. Zostały nam 4 mecze, w których już nie ma granicy bę-

dów - powiedział po swoim debiucie na ArcelorMittal Park Tomasz Łuczywek, trener Zagłębia.

BETCLIK 2. LIGA - 30. KOLEJKA
***Zagłębie Sosnowiec - Stal Stalowa Wola 0:0**
Sędziował Łukasz Ostrowski (Szczecin)
Widzów 2.031

Zagłębie Siuta - Szot, Janiszewski, Mironowicz, Gryszkiewicz, Szykawa, Pawlusiński (75. Laszkowski), Broniewski, Barć (90+1. Dziedzic), Predenkiewicz (75. Boruń) - Snopczyński (75. Sobczak). Trener: Tomasz Łuczywek.

***Rekord Bielsko-Biała - ŁKS II Łódź 1:0 (1:0)**
Bramka 1:0 Jan Ciućka (45)
Sędziował Aleksander Kozieł (Kielce)
Widzów 400. Kaczorowski obronił karnego (84).



Zagłębie wiosną wygrało tylko jeden ligowy mecz

Rekord Kaczorowski - Kempny (75. Wyroba), Boczek, Sobociński, Mazurek - Gibiec (61. Rys), Ścisłak, Łaski (16. Tekieli), Ciućka, Klichowicz (75. Soszyński) - Kasprzak (75. Homik). Trener: Piotr Twarek.
***Świt Szczecin - Podbeskidzie Bielsko-Biała 0:2 (0:2)**

Bramki 0:1 Lucjan Klisiewicz (7), 0:2 Marcin Urynowicz (26)
Sędziował Łukasz Karski (Słupsk)
Widzów 700

Podbeskidzie Braricz - Gach, Biernat, Sochański - Kolanko (21. Florek), Słomka (85. Takac), Urynowicz (65. Kanach), Kizyma, Sitek - Tomczyk (65. Martosz) - Klisiewicz (65. Bieroński). Trener: Marcin Włodarski.

POZOSTAŁE WYNIKI: GKS Jastrzębie - Unia Skierniewice 0:3 (wo), Sandecja Nowy Sącz -

Podhale Nowy Targ 0:0, Resovia - KKS Kalisz 0:1 (0:1), Sokół Kleczew - Śląsk II Wrocław 0:2 (0:1), Hutnik Kraków - Warta Poznań 0:1 (0:1).
Mecz Chojniczanka - Olimpia Grudziądz zakończył się po zamknięciu wydania DZ.

1. Unia Skierniewice (b)	30	62	61-38
2. Warta Poznań (s)	30	58	51-33
3. Olimpia Grudziądz	29	53	59-37
4. Podhale Nowy Targ (b)	30	49	40-28
5. Sandecja Nowy Sącz (b)	30	48	47-35
6. Podbeskidzie	30	48	55-41
7. Śląsk II Wrocław (b)	30	46	52-42
8. Chojniczanka Chojnice	29	42	46-39
9. Rekord Bielsko-Biała	30	40	41-44
10. Świt Szczecin	30	40	46-53
11. Resovia Rzeszów	30	39	42-40
12. Hutnik Kraków	30	39	42-37

13. Stal Stalowa Wola (s)	30	36	47-41
14. Sokół Kleczew (b)	30	34	43-50
15. KKS Kalisz	30	31	33-46
16. Zagłębie Sosnowiec	30	31	33-55
17. ŁKS II Łódź	30	24	29-54
18. GKS Jastrzębie	30	6	18-72

Miejsca 1-2. - awans do I ligi, 3-6. - baraże o awans, 13-14. - baraże o II ligę, 15-18. spadek do III ligi.
 GKS Jastrzębie -1 pkt za zaległości finansowe i wycofał się z rozgrywek po 24. kolejce.
Następna kolejka (8-10.05) Piątek: ŁKS II - Świt (17), Stal - Sokół (20); **Sobota:** Śląsk II - Kalisz (13), Podhale - Chojniczanka (16), Olimpia - REKORD (18); Hutnik - Chojniczanka (15.30); **Niedziela:** Warta - Sandecja (12.15) ZAGŁĘBIE - Hutnik (17), Unia - Resovia (19.30). Mecz Podbeskidzie - Jastrzębie 3:0 (wo). ©

Kacper Woryna wygrywa Grand Prix Niemiec

Paweł Wiśniewski
redakcja@polskapress.pl

ŻUZEL. Trochę nieoczekiwanie, niespełna 30-letni Kacper Woryna wygrał w bawarskim Landshut zawody o Grand Prix Niemiec - pierwszą eliminację indywidualnych mistrzostw świata na żużlu.

Landshut po raz czwarty gościło turniej żużlowy Grand Prix. Przed dwoma laty, Bartosz Zmarzlik był tu drugi, a przed rokiem wygrał.

W tym sezonie, Kacper Woryna - wnuczek Antoniego Woryny, pierwszego Polaka, który wywalczył medal indywidualnych mistrzostw świata na żużlu (1966), debiutował jako stały uczestnik cyklu Grand Prix. Na torze „Ellermühle Speedway Stadium”, sprawił wielką niespodziankę, pokonując dużo bardziej utytułowanych rywali.

W fazie zasadniczej zawodów w Landshut, Woryna zdobył 8 punktów, co dało mu ledwie 6. miejsce. Miał nawet szansę na znalezienie się w czołowej „dwójce” i zapewnienie sobie bezpośredniego awansu do finału, ale w swoim czwartym wy-

ścigu dotknął na starcie taśmy i został zdyskwalifikowany.

W fazie zasadniczej bezkonkurencyjny był brązowy medalista ubiegłorocznych mistrzostw Daniel Bewley, który wygrał wszystkie pięć wyścigów. Zmarzlik, 6-krotny mistrz świata, jeździł bez błysku - czterokrotnie był drugi i odniósł jedno zwycięstwo. Mimo to z dorobkiem 11 punktów awansował do finału.

W pierwszym wyścigu ostatniej szansy Woryna prowadził od startu do mety, pozostawiając w pokonanym polu m.in. ubiegłoroczny wicemistrz świata Australijczyk Brady'ego Kurtza. W drugim pojechali Patryk Dudek i Dominik Kubera, ale to nie oni odegrali główne role w walce o awans. W efektywnym stylu uzyskał go Brytyjczyk Robert Lambert, który na ostatnim okrążeniu wyprzedził Szweda Fredrika Lindgrena.

W wielkim finale najlepiej wystartował Bewley, ale jadący z tyłu Woryna na pierwszym okrążeniu minął wszystkich rywali i prowadzenia nie oddał już do mety. Bewley przyjechał drugi, a trzecie miejsce przypadło Zmarzlikowi, który do końca musiał odparować ataki Lamberta.



- Spokojnie, jest fajnie, ale jeszcze dziewięć rund do końca - uspokaja Kacper Woryna

Tym samym, Woryna odniósł jeden z największych sukcesów w karierze. Mistrz świata juniorów z 2017 roku i drużynowy mistrz Europy z 2022 ostatnio jest w wysokiej formie. Poprzez eliminacje uzyskał awans do cyklu GP, a przed miesiącem wygrał w Opolu prestiżowy turniej o Złoty Kask.

Tegoroczny cykl mistrzostw świata składa się z dziesięciu turniejów. Kolejny turniej odbędzie się 23 maja w Pradze.

GRAND PRIX NIEMIEC:

1. Kacper Woryna (Polska) - 11+3 (1,2,3,t,2,3) - 20 pkt.; 2. Daniel Bewley (W. Brytania) - 17 (3,3,3,3,3,2) - 18; 3. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 12 (2,2,2,2,3,1) - 16; 4. Robert Lambert (W. Brytania) - 9+3

(3,1,0,2,3,0) - 14; 5. Fredrik Lindgren (Szwecja) - 8+2 (1,2,1,3,1) - 12; 6. Jason Doyle (Australia) - 7+2 (1,3,0,2,1) - 11; 7. Patryk Dudek (Polska) - 9+1 (3,0,2,1,3) - 10; 8. Jack Holder - 7+1 (3,1,2,0,1) - 9; 9. Brady Kurtz (obaj Australia) - 10+0 (2,3,0,3,2) - 8; 10. Dominik Kubera (Polska) - 6+0 (0,3,2,1,0) - 7; 11. Nazar Pamicki (Ukraina) - 6 (1,0,3,1,1) - 6; 12. Andrzej Lebediew (Łotwa) - 6 (2,1,1,0,2) - 5; 13. Norick Blödom (Niemcy) - 6 (0,1,1,2,2) - 4; 14. Max Fricke (Australia) - 5 (0,2,0,3,0) - 3; 15. Michael Jepsen Jen-

sen - 4 (0,0,3,1,0) - 2; 16. Leon Madsen (obaj Dania) - 3 (2,0,1,0,0) - 1; 17. Kevin Wölbert - 0 (0) - 0; 18. Valentin Grobauer (obaj Niemcy) - ns - 0.

Biegpo biegu:

1. (69,43) Dudek, Madsen, Pamicki, Kubera
2. (68,71) Lambert, Lebediew, Woryna, Blödom
3. (68,46) Holder, Zmarzlik, Doyle, Fricke
4. (68,07) Bewley, Kurtz, Lindgren, Jepsen Jensen
5. (69,79) Bewley, Zmarzlik, Lambert, Dudek
6. (69,99) Kurtz, Fricke, Lebediew, Pamicki
7. (71,09) Doyle, Lindgren, Blödom, Madsen
8. (70,34) Kubera, Woryna, Holder, Jepsen Jensen
9. (69,38) Jepsen Jensen, Dudek, Lebediew, Doyle
10. (69,59) Pamicki, Holder, Lindgren, Lambert
11. (68,90) Woryna, Zmarzlik, Madsen, Kurtz
12. (68,72) Bewley, Kubera, Bloedom, Fricke
13. (69,45) Kurtz, Blödom, Dudek, Holder
14. (69,38) Bewley, Doyle, Pamicki, Wölbert (Woryna - t)
15. (70,09) Fricke, Lambert, Jepsen Jensen, Madsen
16. (69,38) Lindgren, Zmarzlik, Kubera, Lebediew
17. (69,45) Dudek, Woryna, Lindgren, Fricke
18. (69,51) Zmarzlik, Blödom, Pamicki, Jepsen Jensen
19. (69,71) Bewley, Lebediew, Holder, Madsen
20. (69,00) Lambert, Kurtz, Doyle, Kubera

Półfinały:
21. (69,86) Woryna, Doyle, Holder, Kurtz
22. (69,54) Lambert, Lindgren, Dudek, Kubera

Finał:
23. (69,55) Woryna, Bewley, Zmarzlik, Lambert

© ©

Polacy w Porto już świętują mistrzostwo. Lewandowski błysnął przed El Claciso

Jakub Jabłoński
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. FC Porto cieszyło się już ze zdobycia mistrzowskiego tytułu w Portugalii, a kluczową rolę odegrało w tym sukcesie polskie trio - Jan Bednarek, Jakub Kiwior i Oskar Pietuszczyński.

Robert Lewandowski wyszedł w podstawowym składzie Barcelony i rozegrał pełne 90 minut w meczu 34. kolejki La Liga z Osasuną Pampeluna (2:1). Polak dopiero w 81. minucie rozpoczął strzelanie w meczu, notując swoje trzynaste trafienie w bieżącym sezonie. 37-letniemu napastnikowi udało się urwać obrońcom, znaleźć odrobinę wolnej przestrzeni, wyskoczyć do piłki, a następnie oddać precyzyjny strzał głową.

Mistrzowski scenariusz dla Barcy

Później prowadzenie jeszcze podwyższył Ferran Torres. Ekspresowo natomiast gospodarze na Estadio El Sadar strzelili gola kontaktowego, zaskakując mistrzów Hiszpanii tuż przed końcem podstawowego czasu.

Piłkarze Flicka po sobotnim zwycięstwie nad Osasuną mają na koncie już 88 punktów. I w przejściowej tabeli (przed ro-

zegraniem wszystkich spotkań 34. serii gier) wypracowali aż czternaście oczek przewagi nad drugim Realem Madryt, ale ze świętowaniem obrony tytułu musieli poczekać - co najmniej - do niedzielnego meczu (rozegranego po zamknięciu tego wydania) Królewskich z Espanyolem. Iliczyć, że derby rywal z Barcelony urwie punkty zespołowi trenera Álvaro Arbeloi. Tak czy inaczej, do zaplanowanego za tydzień El Clasico Barcelona przystąpi w roli faworyta.

- Chciałbym znowu celebrować mistrzostwo z Barceloną. To wspaniały moment, wygrać ligę i świętować z kibicami na ulicach miasta. Nie wiem, kiedy to nastąpi, a nie będziemy rozmawiać o mojej przyszłości, dopóki nie wygramy ligi - powiedział po meczu Lewandowski. - Do rozegrania zostały nam cztery mecze i naszym celem jest wygranie ich wszystkich. Zdobyć 100 punktów w sezonie, to byłoby coś.

FC Porto z Polakami świętowało tytuł

Mistrzostwo Portugalii po kolejnej skromnej wygranej zapewniło sobie FC Porto. „Smoki” wygrały u siebie z niżej notowaną Alvercą (1:0) po голу polskiego obrońcy Jana Bednarka, który przesądził o 31. tytule w bogatej



Lewandowski będzie rozmawiał o swojej przyszłości dopiero wtedy, gdy Barca zapewni sobie mistrzostwo

historii klubu z Estádio do Dragão. W meczu 32. kolejki do przerwy występował drugi z Polaków, Jakub Kiwior, który został zmieniony w 46. minucie. Z kolei Oskar Pietuszczyński pojawił się na boisku chwilę po upływie godziny.

Dziennikarze podkreślają znaczenie gola Bednarka w 40. minucie, dzięki któremu gospodarze przypieczętowali wygranę ligi. Relacjonujące sobotnie

spotkanie na Estadio do Dragão stacja Sport TV i radio Antena 1 oceniły jednak, że „Smoki” zbyt skromnie pokonały gości. Wspomniane media odnotowały, iż wywalczone w sobotę trofeum jest pierwszym tytułem mistrzowskim w karierze prezesa FC Porto Andre Villasa-Boasa. Przy okazji przypomniano, że to on był kluczową postacią przy zakontraktowaniu przez klub polskiego tercetu.

Według portugalskich dziennikarzy dobra postawa duetu Bednarek - Kiwior spowodowanego na początku sezonu z ligi angielskiej, była decydująca dla „odważnej decyzji” zakupu w styczniu przez FC Porto 17-letniego skrzydłowego z Polski, Oskara Pietuszczyńskiego, który kosztował ponad osiem milionów euro z łatwymi do aktywowania dla Jagiellonii bonusami.

Nasi pokazali się w Serie A

Reszta Polaków w ligach zagranicznych? Niewiele się działo we włoskiej Serie A. W podstawowych składach wyszli tylko Adam Buksa, który w meczu Udinese z Torino (2:0) miał jedną dogodną sytuację po strzale w słupek. I został zmieniony przed końcowym gwizdkiem. Od pierwszej minuty zagrał też Nicola Zalewski (dostał najwyższą notę) dla Atalanty Bergamo w meczu z Genoą (0:0). Był aktywny na skrzydle i w swoim stylu często szukał dryblingów, jednak nie przełożyło się to na gole. A bezbramkowy rezultat utrzymał się do końca spotkania.

W Niemczech z kolei kolejnego pełnego meczu nie rozegrał wypożyczony z Wolfsburga do FC Köln Jakub Kamiński. Jego drużyna bramkowo (2:2) zremi-

sowała z Unionem Berlin prowadzonym przez trenerkę Marie-Louise Etę.

Bogusz zagrał dla Houston

Za wielką wodą w pełnym wymiarze czasowym zagrał Mateusz Bogusz dla Houston Dynamo, które po голу byłego piłkarza Górnika Zabrze Lawrence'a Ennaliego odniosło zwycięstwo nad Colorado w amerykańskiej lidze MLS.

WYNIKI MECZÓW LIG TOP 5

35. kolejka Premier League:
Leeds - Burnley 3:1, Brentford - West Ham 3:0, Newcastle - Brighton 3:1, Wolverhampton - Sunderland 1:1, Arsenal - Fulham 3:0, Burnemouth - Crystal Palace 3:0.

32. kolejka Ligue 1:
Nantes - Olympique Marsylia 3:0, PSG - Lorient 2:2, Metz - AS Monaco 1:2, Nice - Lens 1:1, Lille - Le Havre 1:1.

34. kolejka La Liga:
Girona - Mallorca 0:1, Villarreal - Levante 5:1, Valencia - Atletico Madryt 0:2, Deportivo Alaves - Athletic Bilbao 2:4, Osasuna - FC Barcelona 1:2, Celta Vigo - Elche 3:1.

32. kolejka Bundesliga:
Union Berlin - FC Koeln 2:2, Eintracht Frankfurt - HSV 1:2, Bayern - Heidenheim 3:3, Werder Brema - Augsburg 1:3, Hoffenheim - Stuttgart 3:3, Bayer Leverkusen - RB Lipsk 4:1.

35. kolejka Serie A:
Pisa FC - Lecce 1:2, Udinese - Torino 2:0, Como - SSC Napoli 0:0, Atalanta - Genoa 0:0, Bologna - Cagliari 0:0. © ©

Betclit 1. Liga Niebiescy wygrali Derby Ziemi Górnośląskiej z Odrą

Przełamanie Ruchu Chorzów

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

Ruch Chorzów	2 (1)
Odra Opole	0

Bramki
1:0 Daniel Szczepan (16),
2:0 Denis Ventura (85)

Ruch Bielecki - Leśniak-Paduch, Watson, Lukic, Preisler - Jendryka, S. Szymański (87), Ventura, Nagamatsu (87. Rosół), Szwedzik - Szczepan (79. Ceglarsz). Trener: Waldemar Fornalik.

Odra Haluch - Kendzia, Piroch, Białowas - Spychala, Pochciol (76. de Almeida), Tront (66. Perez), Palacz (80. Prikrly) - Kobusiński (76. Przybylko), Feliks, Sukiennicki (66. Mida). Trener: Piotr Plewnia.

Sędziował Filip Kaliszewski (Gdańsk)
Widzów 11.244

Piłkarze Ruchu zwycięstwem zakończyli serię czterech domowych spotkań. Niebiescy w ostatnim w tym sezonie meczu na Superauto.pl Stadionie Śląskim pokonali Odrę. Podopieczni Waldemara Fornalika w końcu się prze-



Piłkarze Ruchu wygrali ostatni w tym sezonie mecz na Superauto.pl Stadionie Śląskim i uczcili Dzień Hutnika

lamali i odnieśli pierwszą wygraną od połowy marca.

Derby Ziemi Górnośląskiej odbywały się w przededniu Dnia Hutnika, więc pamiętający o swoich hutniczych korzeniach piłkarze z Chorzowa wystąpili w nich specjalnych koszulkach z pomarańczowo-czarnymi pasami.

Pierwszą dobrą okazję do objęcia prowadzenia mieli goście. Były gracz Niebieskich Michał Feliks znalazł się sam na sam z bramkarzem, ale trafił w słupek, a dobitkę Szymona Kobusińskiego, który również grał wcześniej w Ruchu, złapał Jakub Bielecki. Jak wykorzystać taką sytu-

ację pokazał byłym kolegom z drużyny Daniel Szczepan. Napastnik Niebieskich po podaniu Patryka Szwedzika wbiegł z piłką w pole karne i huknął z całej siły w tzw. „krótki” róg znajdując lukę między słupek i bramkarzem. Później Jakub Jendryka przemierzył z pola karnego i trafił w obramowanie bramki Odry.

Tuż przed przerwą mogło być 1:1. Kobusiński strzelał głową z kilku metrów, ale Max Watson w ostatniej chwili wybił piłkę na róg. Po nim szansę miał Marcel Białowas, lecz z bliska trafił w boczną siatkę. Po zmianie stron okazję miał Joshua Perez, lecz jego uderzenie zostało zablokowane. W ekipie gospodarzy wynik mogli podwyższyć Szymon Szymański, Shuma Nagamatsu i Szwedzik strzelając z dystansu nad bramką. Udało się to dopiero w samej końcówce, gdy w zamieszaniu podbramkowym po centrze Jendryki z bliska do siatki piłkę wepchnął Denis Ventura. Chorzowianie kończyli mecz w dziesiątkę, bo po drugiej żółtej kartce z boiska wyrzucony został kapitan zespołu Szymański. ©

Gwiazdy grały na Śląskim

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. Znani sportowcy i artyści wzięli udział w Mecz Gwiazd HS All Stars - Gramy dla Dzieci.

Na Superauto.pl Stadionie Śląskim pojawili się zawodnicy KSW Mamed Chalidow, Łukasz „Juras” Jurkowski i Adam Soldaev, skoczek narciarski Piotr Żyła, raperzy Malik Montana, Kabe i Kubańczyk, influencerzy Dajczman, Disco Karol, Pirlo, Jawor, Kostek, Santia, Tromba, Adam Josef oraz byli sportowcy Marcin Gortat, Tomasz Kłos, Marcin Wasilewski czy Manuel Arboleda, którzy zagrali w meczu charytatywnym HS All Stars - Gramy dla Dzieci.

Spotkanie prowadził nasz eksportowy arbiter Szymon Marciniak, a kibice w starciu Teamu Legends z Teamem Future zobaczyli wiele widowiskowych akcji oraz sporo bramek. Drużyna Legend zwyciężyła 7:4, ale w sobotę najważniejszy był nie wynik meczu charytatywnego, lecz jego przesłanie - Gramy dla Dzieci. Zdrowie psychiczne młodych ludzi to temat, którego nie można odkładać na później, dlatego dochód z wydarzenia zostanie przekazany na wsparcie działań profilaktycznych w obszarze zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Meczowi towarzyszyły koncerty gwiazd oraz strefa Meet&Greet, gdzie fani mogli spotkać swoich ulubionych idoli i zrobić sobie z nimi pamiątkowe zdjęcia. ©



W sobotę na murawie Superauto.pl Stadionu Śląskiego pojawili się m.in. Marcin Gortat oraz Tomasz Kłos

Chłopcy z Częstochowy chcą pójść w ślady starszych kolegów



Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

Drużyna SP nr 7 z Częstochowy przed rokiem wygrała Ogólnopolski Turniej Pucharu Tymbark. Teraz jej zespół zagra w śląskim finale kolejnej edycji tej imprezy.

Przed rokiem finały jubileuszowego XXV Pucharu Tymbark odbyły się na Superauto.pl Stadionie Śląskim, a w najstarszej grupie chłopców, w której rywalizacja stała na najwyższym poziomie, zwyciężyła drużyna SP nr 7 z Częstochowy prowadzona przez trenerów Piotra Lenartowskiego i Michała Zębika. Ci chłopcy to wychowankowie Akademii Rakowa, którzy w SP 7 mają swoją klasę sportową.

- Do Pucharu Tymbark podchodzimy bardzo poważnie. Dyrektor naszej szkoły Adam Krawczyk ma duszę sportowca i zachęca nas do udziału we wszystkich zawodach odbywających się na terenie Częstochowy i nie tylko, byśmy mogli sprawdzić się na tle zespołów ze Śląska, a miejmy nadzieję również z całego kraju - powiedział Jacek Ciekot, trener główny szkolenia w piłę 5, 7 i 9-osobowej w Akademii Rakowa.

Finały ogólnopolskie Pucharu Tymbark transmitowane były na YouTube i uczniowie częstochowskiej Siódemki oglądali w szkole występy swoich kolegów. Wspaniała oprawa największego turnieju dziecięcego w Europie rozbudziła wśród ich następców chęć powtórzenia w tym roku tego sukcesu.



Chłopcy z tej drużyny będą reprezentować SP 7 z Częstochowy w śląskim finale turnieju

- Zrobiliśmy ku temu małe kroczki wygrywając finał w Częstochowie i teraz przygotowujemy się do finału wojewódzkiego, w którym rywalizować będziemy 13 maja w Sosnowcu. Moi podopieczni z rocznika 2014 chcieliby powtórzyć wynik starszych kolegów. To są nieco inne rozgrywki, bo na co dzień gramy w składach 9-osobowych, a w Pucharze Tymbark pięciu plus bra-

marz, ale podchodzimy do tej imprezy bardzo profesjonalnie. Dla chłopców to jest ważny turniej. Marzy im się wyjazd na finał ogólnopolski oraz gra na PGE Narodowym, na którym właśnie wystąpił zespół Rakowa w finale STS Pucharu Polski - stwierdził Paweł Nocuń, trener drużyny SP 7 i Akademii Rakowa.

Klasa sportowa w częstochowskiej SP 7 działa od czwar-

tej klasy nauki. Wcześniej ci chłopcy trenują razem w Akademii Rakowa. Szkoła wystawia więc swoją drużynę tylko w kategorii U12 Pucharu Tymbark.

- Zasada jest taka, że tak naprawdę wystawiamy na etapie miejskim dwie drużyny, bo trener dzieli klasę na dwa zespoły tak, by wszyscy mieli okazję zagrać w tym turnieju i się w nim pokazać. Ten pierwszy etap eli-

minacji traktowany jest przez nas jako jednostka treningowa, w której uczestniczą wszyscy zawodnicy - dodał trener Ciekot.

W finale częstochowskim drużyny z „Siódemki” zajęły pierwsze i czwarte miejsce. Zwycięski skład pojedzie na finały wojewódzkie XXVI Pucharu Tymbark, które odbędą się w dniach 13-15 maja na obiekcie MOSiR Sosnowiec „Niwka”.

- Dla tych chłopców Puchar Tymbark to jest nie tylko wspaniała przygoda, ale kolejna lekcja piłki nożnej i możliwość zdobycia cennych doświadczeń. Ja jako trener stracam się im w tym pomóc, życzę im jak najlepiej, żeby zaistnieli w piłę, a daj Boże zrobili taką karierę jak reprezentanci Polski, którzy grali w tej imprezie, czyli Kuba Kamiński, Kuba Kiwior czy Arek Milik - powiedział trener Nocuń, który prowadzi tę drużynę od lipca 2025 roku.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzi: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia. ©

ROW Rybnik ma pierwsze punkty

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

ŻUŻEL. W meczu 4. kolejki Metalkas 2. Ekstraligi Innpro ROW Rybnik pokonał Stal Rzeszów 47:42.

W PGE Ekstralidze Krono-Plast Włókniarz Częstochowa wysoko przegrał w Zielonej Górze z Falubazem i wciąż jest ostatni. ©

PGE EKSTRALIGA - 4. KOLEJKA
* Stelmet Falubaz Zielona Góra - Krono-Plast Włókniarz Częstochowa 56:34

Włókniarz Rohan Tungate 10 (3,2,2,1,d), Mads Hansen 9 (2,1,3,2,1), Jaimon Lidsey 8 (1,1,3,3), Jakub Miśkowiak 3 (0,2,1,0), Sebastian Szostak 3 (1,0,1), Szymon Ludwiczak 1 (1,0,0,0), Alan Ciurzyński 0 (0,0,0).

POZOSTAŁE WYNIKI PRES Grupa Deweloper-ska Toruń - Bayersystem GKM Grudziądz 48:42. Mecz Betard Sparta Wrocław - Fogo Unia Leszno zakończył się po zamknięciu wydania DZ. Mecz Gezet Stal Gorzów - Orlen Oil Motor Lublin przelozony na 24 maja (godz. 19.30).

1. Motor Lublin	3	6	+66
2. PRES Toruń	4	6	+2
3. GKM Grudziądz	4	5	+14
4. Unia Leszno	3	4	+36
5. Sparta Wrocław	3	4	+34
6. Falubaz Zielona Góra	4	2	-36
7. Stal Gorzów	3	1	-12
8. Włókniarz Cz-wa	4	0	-104

Następna kolejka (8 i 10.05). Piątek: Toruń - Falubaz (18), Grudziądz - Unia (20.30); **Niedziela:** WŁÓKNIARZ - Stal (17), Motor - Sparta (19.30).

METALKAS 2 EKSTRALIGA - 4. KOL.

* **Innpro ROW Rybnik - Stal Rzeszów 47:42**
ROW Jan Kvech 11 (0,3,3,2,3), Patryk Wojdyło 11 (3,2,3,3,0), Jesper Knudsen 9 (3,0,1,3,2), Jakub Jamróg 6 (1,3,2,d,w), Wiktor Lampart 5 (2,0,2,1), Jakub Żurek 5 (3,1,1), Paweł Wyczyszczko 0 (0,w,w).
POZOSTAŁE WYNIKI Moonfin Magnusiowski - Abramczyk Polonia Bydgoszcz 39:51, Hunters PSŻ Poznań - H.Skrzydłowska Orzeł Łódź 45:45, Cellfast Wilki Krosno - Polonia Piła 57:33.

1. Polonia Bydgoszcz	4	8	+56
2. Orzeł Łódź	4	6	+18
3. Wilki Krosno	4	4	+14
4. Polonia Piła	3	4	+3
5. PSŻ Poznań	4	3	-32
6. Stal Rzeszów	4	3	-15
7. ROW Rybnik	4	2	-19
8. Moonfin Ostrów	4	2	-25

Następna kolejka (10 i 17.05). Niedziela 10.05: Piła - Bydgoszcz (13), ROW - Poznań (15.15); **Niedziela 17.05:** Rzeszów - Ostrów (13), Łódź - Krosno (15.15).

KRAJOWA LIGA ŻUŻLOWA - 4. KOL.

* **Wybrzeże Gdańsk - Śląsk Świętochłowice 53:36**
Śląsk Mateusz Tonder 11 (2,2,2,2,1), Rune Thorst 8 (1,3,1,3), Jakub Breński 5 (3,0,2), Adrian Gała 4 (1,1,2,d), Matteo Boncinelli 3 (1,w,0,2), Leon Szlegiel 3 (0,1,2), Bastian Borke 2 (2,0), Bartosz Szymura 0 (0,0,0).
POZOSTAŁE WYNIKI Lokomotiv Daugavpils - Speedway Kraków 51:39. Mecz Trans MF Landshut Devils - OK Kolejarz Opole przelozony na 7 czerwca (godz. 14).

1. Omega Gniezno	3	5	+14
2. Landshut Devils	3	4	+18
3. Wybrzeże Gdańsk	3	4	+17
4. Kolejarz Opole	3	3	+11
5. Lokomotiv Daugavpils	4	3	-13
6. Śląsk Świętochłowice	3	2	-22
7. Speedway Kraków	3	1	-25

Następna kolejka (19.05). Niedziela: Gniezno - Śląsk, Lokomotiv - Landshut, Kraków - Wybrzeże.

Hokej na lodzie Mecze Polaków w MŚ w Sosnowcu gromadzą tłumy fanów

BIAŁO-CZERWONI RYWALIZACJĘ O AWANS DO ŚWIATOWEJ ELITY ZACZĘLI OD WYGRANEJ

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

W swojej pierwszej potyczce mistrzostw świata dywizji 1A reprezentacja Polski pokonała po zaciętym boju Ukrainę 3:2.

Polacy w ciągu ostatniego roku dwukrotnie przegrali z Ukraincami, więc pojedynkę z sąsiadami w MŚ zaczęli bardzo zmobilizowani. Podopieczni trenera Pekki Tirkkonena przetrzymali dwa okresy gry w osłabieniu, a gdy siły na lodzie się wyrównały objęli prowadzenie po akcji dwóch zawodników ECB Zagłębia Sosnowiec. Karol Biłas podał krążek do wychodzącego na czystą pozycję Arona Chmielewskiego, a ten strzałem pod poprzeczkę pokonał Bogdana Djażenkę z Polonii Bytom.

Goście wyrównali, gdy grali w przewadze. Występujący na co dzień na zapleczu fińskiej ekstraklasy w Tu To Turku Daniil Tracht popisał się piękną indywidualną akcją, wjechał do naszej trójki obronnej i pokonał Tomasza Fucika. W drugiej trójce to nasza reprezentacja wykorzystała osłabienie rywali. Kamil Wałęga strzelił mocno z ostrego kąta, a krążek trafił w łyżwę stojącego przed polem bramkowym Patryka Wronki i wpadł do siatki.

Na początku trzeciej trójki Ukraińcy wyrównali. Sposób



Bramkarz Tomasz Fucik obronił 30 strzałów Ukraińców i został wybrany graczem meczu

na Fucika znalazł doskonale czujący się w naszym kraju napastnik Energii Toruń Andrij Denyskin. Polacy walczyli jednak bardzo ambitnie i pod koniec meczu po raz trzeci objęli prowadzenie po tym jak Patryk Krężolek wreszcie trafił do bramki. Na ostatnie półtorej minuty Ukraińcy wycofali bramkarza, lecz nie zdołali wyrównać. Najlepszym zawodnikiem w naszej ekipie wybrany został Fucik.

Na pierwszym meczu Polaków w MŚ na lodowisku w Sosnowcu naszą kadrę dopingowały tłumy kibiców. Na trybunach zasiadło ponad 2,5 tys. sympatyków hokeja. Niemal wszyscy fani ubrani byli w biało-czerwone szalik lub koszulki i głośno wpie-

rali drużynę Pekki Tirkkonena. Atmosfera na trybunach Stadionu Zimowego była bardzo gorąca, a kibiców naszej reprezentacji zabawił Orzeł Hardy, który jest maskotką imprezy.

Przed lodowiskiem działała Tauron Fan Zona, w której kibice nie mający biletów na mecz mogą obejrzeć jego transmisję na telebimie siedząc na leżakach. Gośćmi strefy byli w sobotę byli wspaniali polscy hokeiści Mariusz Czerkawski i Wiesław Jobczyk. Na miejscu można także kupić hokejowe pamiątki i skorzystać ze strefy hokejowych zabaw oraz oferty gastronomicznej. Tauron Fan Zona będzie działać obok sosnowieckiego Stadionu Zimowego do końca MŚ. ©

MŚ DYWIZJI 1A W SOSNOWCU
* **Polska - Ukraina 3:2 (1:1, 1:0, 1:1)**

Bramki: 1:0 Aron Chmielewski - Karol Biłas, Paweł Zygmunt (13), 1:1 Daniil Tracht - Jewhen Fadijew, Ołeksij Worona (18), 2:1 Patryk Wronka - Kamil Wałęga, Alan Łyszczarczyk (29), 2:2 Andrij Denyskin - Ihor Merezko, Jewhen Ratusznyj (43), 3:2 Patryk Krężolek - Kamil Góry, Kamil Wałęga (54)

Kary: Polska - 14, Ukraina - 8 minut. **Widzów 2567**
Polska Fucik (Kielar) - Pocięcha, Ciura, Kielbicki, Wałęga, Krężolek - Naróg, Góry; Łyszczarczyk, Paś, Wronka - Bryk, Wanacki; Chmielewski, Komorski, Zygmunt - Biłas; Ślusarczyk, Syty, Krzysztof Macias. Trener: Pekka Tirkkonen.

* **Polska - Francja** niedzielny mecz skorzystał się po zamknięciu wydania. **POZOSTAŁE WYNIKI Japonia - Francja 3:4 (0:1, 1:1, 2:2), Litwa - Kazachstan 1:4 (1:0, 0:0, 0:4), Kazachstan - Japonia 6:0 (0:0, 3:0, 3:0), Ukraina - Litwa 2:1 (1:0, 1:1, 0:0). We wtorek grają (5.05): Litwa - Japonia (12.30), Francja - Ukraina (16), POLSKA - Kazachstan (19.30).**

Złoto oddała się od Jurajskich Rycerzy. Lublinianie blisko obrony tytułu

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

SIATKÓWKA. W trzecim meczu finałowym o mistrzostwo Polski siatkarze z Zawiercia przegrali w Sosnowcu z Bogdanką LUK Lublin 0:3.

W tegorocznym finale PlusLigi drużyny wygrywają sety seriami. Aluron wygrał cztery pierwsze partie - trzy w Sosnowcu i jedną w Lublinie, ale później do głosu doszła Bogdanka, która zwyciężyła w trzech kolejnych setach w drugim spotkaniu o złoto i w trzech następnych w trzecim pojedynku na wyjeździe będąc teraz o krok od obrony tytułu.

- Nie umiemy odnaleźć swojej gry od ostatniego meczu w Lublinie. Na pewno siedliśmy w zagrywce. Trener przed spotkaniem powiedział nam, że mamy sześć setów do wygrania, żeby sięgnąć po złoto i nadal pozostaje nam te sześć setów, stoimy w miejscu. Teraz bez presji pojedziemy do



Jackson Young świetnie radził sobie z blokiem Zawiercia

Lublina i mam nadzieję, że wrócimy do Sosnowca - powiedział Miłosz Zniszczoł z Aluronu.

W każdym secie sobotniego pojedynku wyrównana walka trwała do połowy partii. Później jednak Lublinianie włączali wyższy bieg i odskakiwali na kilka punktów utrzymując tę przewagę do końca. Gospodarze popełniali proste błędy, a Wilfredo Leon, Jackson Young i wybrany MVP meczu Mateusz Malinowski beztłonie je wykorzystywali.

Najbardziej zacięty był drugi set. Podopieczni trenera Michała Winiarskiego walczyli - Jakub Popiwczak broniąc piłkę wpadł w krzeselka ławki rezerwowych, lecz Zawiercianie raz po raz psuli zagrywki. Goście objęli prowadzenie 18:15 i na nic się zdały ataki Bartłomieja Boładzia. Skutecznym atakiem popisał się nawet rozgrywający Bogdanki Marcin Komenda. Aluron w końcówce złapał kontakt przegrywając tylko 22:23, ale później Bartosz Kwo-

lek trafił w aut, a Aleks Grozdanow szczęśliwym asem serwisowym po siatce zakończył seta. ©

FINAŁ PLUSLIGI

* **Aluron CMC Warta Zawiercie - Bogdanka LUK Lublin 0:3 (20:25, 22:25, 20:25)**

Aluron Tavares, Kwolek, Russell, Boładź, Bieniek, Gładry, Popiwczak (libero) oraz Łaba, Zniszczoł, Ensing. Trener Michał Winiarski.

Bogdanka Komenda, Malinowski, Leon, Young, Grozdanow, McCarthy, Hoss (libero) oraz Sasak. Trener Stephane Antiga.

Stan rywalizacji w play off 2:1 dla Bogdanki (gra się do trzech zwycięstw). Kolejny mecz w środę 6 maja o godz. 20 w Lublinie.

O BRĄZOWY MEDAL

* **PGE Projekt Warszawa - Asseco Resovia Rzeszów 2:3 (25:21, 25:22, 25:25, 18:25, 12:15)**

Stan rywalizacji w play off 2:1 dla Projektu (gra się do trzech zwycięstw). Kolejny mecz w środę 6 maja o godz. 17.30 w Rzeszowie.

FINAŁ TAURON LIGI

* **Mistrzem Polski siatkarów po raz pierwszy w historii zostali PGE Budowlani Łódź.**

W piątym meczu finałowym Łódzianki pokonały w Rzeszowie broniący tytułu DevelopRes 3:1 (25:23, 25:18, 22:25, 25:23) i wygrały zaciętą rywalizację w play off o złoto 3:2.

GTK Gliwice zostaje w lidze

Jacek Sroka
j.sroka@dz.com.pl

KOSZYKÓWKA. Gliwiczanie pokonali Torunian i zapewnili sobie utrzymanie. Aż 29 pkt zdobył dla GTK Kuba Piśła.

ORLEN BASKET LIGA - 29. KOLEJKA

* **Tauron GTK Gliwice - Ariva Lotto Twardo Piemiłki Toruń 107:99 (27:19, 26:30, 34:23, 20:27)**

GTK Piśła 28, Almeida 19, W. Gordon 14, Misztal 11, Jackson 9, K. Gordon 8, Jodłowski 8, Bender 5, Oguine 5, Kosiak 0.

* **MKS Dąbrowa Górnicza - Legia Warszawa 85:90 (26:24, 21:20, 23:23, 15:23)**

MKS Muhammad 15, Peterka 14, Bonner 11, Thomas 11, Bogucki 10, Montgomery 8, Musiał 6, Piechowicz 6, Załucki 3, Wojdała 1, Gray 0.

POZOSTAŁE WYNIKI: Górnik Zamek Książ Wałbrzych - Energa Czarni Słupsk 90:107, Dzik Warszawa - Anwil Włocławek 78:73, Energa Trefl Sopot - Tasomix Rosiek Stal Ostrów 88:86, King Szczecin - Miasto Szklka Krosno 88:85, Orlen Zastal Zielona Góra - Śląsk Wrocław 76:80, PGE Start Lublin - AMW Arka Gdynia 80:101.

1. King Szczecin	29	50	2454-2391
2. Legia Warszawa	29	50	2515-2317
3. Energa Trefl Sopot	29	48	2561-2440
4. Śląsk Wrocław	29	48	2599-2471
5. Dzik Warszawa	29	47	2640-2444
6. AMW Arka Gdynia	29	47	2484-2470
7. Anwil Włocławek	29	45	2559-2458
8. Zastal Zielona Góra	29	44	2433-2352
9. MKS Dąbrowa Gór. 29	44	2546-2500	
10. Górnik Wałbrzych	29	44	2390-2446
11. Stal Ostrów Wlkp.	29	44	2399-2450
12. Twardo Piemiłki Toruń	29	40	2552-2630
13. PGE Start Lublin	29	39	2389-2612
14. Energa Czarni Słupsk	29	38	2411-2532
15. Tauron GTK Gliwice 29	35	2330-2596	
16. Miasto Szklka Krosno	29	33	2383-2636

Następna kolejka (6.05) - Środa godz. 19: MKS DĄBROWA GÓRNICZA - PGE Start Lublin, Energa Czarni Słupsk - TAURON GTK GLIWICE, Toruń - Arka, Legia - King, Krosno - Śląsk, Zastal - Dzik, Stal - Górnik, Anwil - Trefl. ©

Mistrzyni bez medalu?

Rafał Musioł
r.musiol@dz.com.pl

PIŁKA NOŻNA. Katowiczanki tracą dystans do podium.

ORLEN EKSTRALIGA KOBIEC

Rekord Bielsko-Biała - Pogoń Tzewe 5:1 (1:0). Rok-sana Gulec (35), Dominika Derer (49-karny), Julia Gutowska (70), Agnieszka Gilina (78), Nikola Dębirka (82) - Klaudia Kamińska (68). **Górniki Łęczna - GKS Katowice 2:1 (1:0).** Paulina Tomasiak (17), Milena Kazanowska (58)

- Marjanna Zawadzka (82). **Pogoń Szczecin - Czarni Antrax Sosnowiec 2:2 (0:1).** Julia Brzozowska (74), Zuzanna Rybińska (87) - Klaudia Milek (28-karny), Patrycja Sarapata (76). **POZOSTAŁE WYNIKI: APLG Gdańsk - Stomilanki 1:3 (0:2), SMS Łódź - UJ Kraków 1:0 (0:0), Śląsk Wrocław - Lech Poznań 3:3 (2:0).** ©

1. Czarni Sosnowiec	19	47	59-14
2. Górnik Łęczna	19	44	43-13
3. Pogoń Szczecin	19	42	53-18
4. GKS Katowice	17	33	35-23
5. UKS SMS Łódź	19	28	31-29
6. Śląsk Wrocław	18	26	37-26
7. Rekord Bielsko-Biała 19	25	25-30	
8. Lech UAM Poznań	18	22	24-38
9. APLG Gdańsk	19	20	22-39
10. UJ Kraków	19	15	19-37
11. Stomilanki Olsztyn	18	10	20-56
12. Pogoń Tzewe	18	3	11-56